DZIŚ 20 STRON

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. WYDANIE IV.

Rok XXII. Kraków, niedziela 30 kwietnia 1939 Nr. 117

NOWY DZIENNIK

Adres dla przesyłek pocztowych: Kraków, Skrytka 555.
Redakcja i Administracja: ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Redakcji 136-89, Administracji 102-79 (prenumerata), 206-70 (inseraty). Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630

20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Polska otrzymała gwarancje W. Brytanii po odrzuceniu propozycji zwrotu Gdańska

Fakty dokonane natrafią na czynny opór Polski i krajów, zobowiązanych do przyjścia jej z pomocą

Londyn, 29. 4. (R) Prasa angielska obszernie reagując na wczorajsze przemówienie kanclerza Hitlera, koncentruje swoje komentarze przede wszystkim na stosunkach polsko-niemieckich.

Korespondent dyplomatyczny „Times'a" pisze, co następuje: Co się tyczy wypowiedzenia polsko - niemieckiego układu o nieagresji, trudno zrozumieć rozumowanie kanclerza Hitlera w tej sprawie. 1) Hitler wypowiedział układ d'atego, że Polska nawiązała ściślejsze stosunki z W. Brytanią, a więc z tym właśnie mocarstwem, z którym Hitler — jak oświadczył wczoraj i niejednokrotnie przedtem — sam pragnie utrzymywać specjalnie przyjazne stosunki. Oświadcza on, że zmuszony był do zerwania układu, gdyż Polska nie chciała przyjąć jego propozycji. Innymi słowy, ponieważ Polska nie chciała pozwolić mu na osłabienie tej właśnie suwerenności, którą Hitler sam w układzie tej przyrzekł utrzymać. Dopiero połowa terminu, na jaki układ został zawarty, upłynęła, gdy kanclerz Hitler go zerwał. Po pochłonięciu Czech i Moraw Niemcy wysunęły w sprawie Gdańska propozycje, które Polska uznała za nie do przyjęcia. Niemcy obwiniają W. Brytanię, że spowodowała nieugiętość stanowiska Polski. W rzeczywistości jednak, jak oficjalnie oświadczono w Londynie wczoraj wieczorem, gwarancja brytyjska udzielona została wówczas, gdy stnowisko Polski było już wyraźnie zajęte.

„Times" w artykule wstępnym pisze, co następuje:

Kanclerz Hitler wskazuje na swoje propozycje wobec Polski, jako dowód czystości swych intencyj we wschodniej Europie. Dlaczego więc odrzucili Polacy tę „wspaniałą" propozycję — zapytuje ironicznie „Times"? Polska postawić sobie musiała przede wszystkim pytanie, dlaczego propozycja ta została w ogóle uczyniona, jeśli się zważy, że jej stosunki z Niemcami oparte były na układzie, który jeszcze na kilka lat obowiązywał. Największy błąd, jaki przez zajęcie Czech dyplomacja niemiecka popełniła od czasu wojny, błąd równie wielki, jak inwazja Belgii, stanowi barierę w poprzek każdej drogi do pokoju. Polska wcale nie odmówiła rozmów w sprawie Gdańska i komunikacji przez Pomorze, wprost przeciwnie, ale obecny układ który został zamącony nie z inicjatywy Polski, lecz z niemieckiej, ulega zerwaniu. Rozmowy nie są wykluczone między pokojowo nastrojonymi Niemcami a silną Polską. Ale sprawy te nie mogą być załatwione na jakichkolwiek innych warunkach, zaś fakty dokonane natrafią na czynny opór zarówno ze strony Polski, jak i krajów, zobowiązanych do przyjścia jej z pomocą".

Co do perspektywy na przyszłość, to — zdaniem „Timesa" — świat, a przede wszystkim Hitler, stoi przed wyborem albo rozmów, albo wiecznego impasu, albo też wojny, gdyż jest rzeczą pewną, że nie będzie wojny, o ile Niemcy nie postanowią obalić pokoju. W Brytania, jak to niejednokrotnie wykazał premier Chamberlain, gotowa jest na pokój, oparty na wzajemności, ale nie w mniejszym stopniu, niż Niemcy nie zda ona swoich zobowiązań swego losu na łaskę i niełaskę przewagi zbrojeń niemieckich. Brytyjska polityka pozostaje gotowa do odpowiedzenia drogą rokowań, dobrą wiarą na dobrą wiarę — ale dozbrojenie brytyjskie zostanie przeprowadzone do końca i zapewni odpowiednie środki do honorowania w pełni zobowiązań brytyjskich.

Min. Beck odpowie Hitlerowi na plenarnym posiedzeniu Sejmu

Warszawa, 29. 4. (Sin.) Odpowiedź rządu polskiego na piątkowe wystąpienie Hitlera w Reichstagu nastąpi na tej samej drodze, mianowicie w parlamencie. W przyszłym tygodniu p. minister Beck zabierze głos na plenum Sejmu i udzieli odpowiedzi rządu polskiego na enuncjację Hitlera. Termin posiedzenia Sejmu nie jest jeszcze ustalony. Wymienia się datę 4 lub 5 maja.

Von Moltke wraca do Warszawy

Warszawa 29. 4. (Sin.) Jak się dowiadujemy, minister Beck po powrocie z Londynu kilkakrotnie próbował wezwać do siebie ambasadora niemieckiego von Moltke, który jednak od początku kwietnia stale bawi w Niemczech. Krążą pogłoski, że ambasador niemiecki wraca do Warszawy w poniedziałek.

Zdecydowana postawa społeczeństwa polskiego

Warszawa, 29. 4. (Sin) Do Warszawy nadchodzą wiadomości z całego kraju o różnych wrażeniach, jakie wywołała piątkowa mowa Hitlera. Stwierdzić należy, że na ogół nie było specjalnego zainteresowania tak, jak gdyby ta mowa miała być pewnego rodzaju momentem zwrotnym i jakby od tego wyłącznie miał zależeć dalszy rozwój wypadków, co gdzieniegdzie usiłowano sugerować opinii polskiej. Poprzednio znane stanowisko Polski w zasadniczych sprawach stosunków polsko-niemieckich i w sprawie ostatnich żądań niemieckich spotkało się w polskiej opinii publicznej z pełną jednomyślnością. Mowa została przyjęta z pełnym spokojem i właściwą powagą. Zgodnie stwierdzono, że nie mamy nic do oddania, czy odstąpienia. Pod tym względem nie znajdzie się ani jeden obywatel polski, który by inaczej myślał czy działał. Wszelkie próby nacisku spotkają się z miejsca z najmocniejszym odporem, nie liczącym się z niczym.

Od soboty rano daje się zauważyć masowa subskrypcja na Pożyczkę i na F. O. N. Wszędzie mają miejsce żywiołowe manifestacje na cześć armii polskiej i reakcja młodzieży na żądania niemieckie.

NA POSTERUNKU:

W NASTROJU POGOTOWIA

(D. L.) KRAKÓW, 30 kwietnia.

Brunatny koszmar, który przed sześciu laty zawisnął nad Europą, bardziej jeszcze zaciążył na życiu wolnych narodów i państw europejskich po piątkowym występie oratorskim, utrwalając stan niepewności i niepokoju, nie dając natomiast jasnej i zdecydowanej odpowiedzi na dręczące pytanie: pokój czy wojna. Wszyscy zdają sobie sprawę, że groźna lawina stoczyć się może lada chwila, i — trwają w pogotowiu.

Społeczeństwa, przeciwko którym furror teutoński rozpętał się z szczególnie gwałtowną wehemencją, świadome są w całej pełni, jak dalece najbardziej wyostrzona czujność jest nakazem, wynikającym z agresywnych akcentów mowy w Reichstagu. Jeśli chodzi o opinię publiczną w Polsce, wykazuje ona w tej chwili imponującą zgodność i solidarność w ocenie zuchwałych uroszczeń niemieckich, dla których nie ma najmniejszego uzasadnienia. Od prasy lewicowej aż po endecką ciągnie się jednolity front zdecydowanej postawy i oporu wobec grożącej zawieruchy krzyżackiej, front, obejmujący, rzecz jasna, także prasę żydowską. Wszystkie odłamy i kierunki zgodne są w tym, że nie ma mowy o jakichkolwiek ustępstwach i że zwiększenie siły obronnej państwa będzie najlepszą odpowiedzią na wszelkie niepoczytalne ataki. W tym duchu też zaznacza się wzmożona propaganda na rzecz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, której olbrzymi sukces finansowy będzie najgodniejszą manifestacją nieugiętej woli całego społeczeństwa i jego uczuć patriotycznych.

Trzeba dołożyć wszelkich starań, by ta wzorowa i jednolita postawa całego społeczeństwa nie została zakłócona jakimikolwiek zgrzytami i dysonansami, które niepotrzebnie tylko jątrzą i zakłócają harmonijny i ofiarny wysiłek wszystkich warstw obywateli bez żadnej różnicy. Zgrzyty, o których mówimy, nie zdołają oczywiście osłabić spoistości wewnętrznej społeczeństwa, a już zupełnie mowy nie ma o tym, by mogły kogokolwiek zniechęcić w szlachetnym wyścigu ofiarności na rzecz wzmożenia siły obronnej państwa. Nie mniej jednak uważamy, że występowanie teraz z rekryminacjami pod adresem pewnej kategorii obywateli, iż nie spełnili rzekomo należycie obowiązku wobec Państwa, przy opieraniu się na jakiejś dziwnie skonstruowanej „statystyce" wyrządza tylko szkodę samej sprawie, bo niewiadomo w jakim celu zaciera się istotny obraz wielkiej ofiarności c a ł e g o społeczeństwa, przybierającej z każdym dniem rozmiary coraz bardziej imponujące. Artykuł napisany w tonie zresztą spokojnym i nie napastliwym — mamy na myśli niczym nie uzasadnione wystąpienie „Gazety Polskiej" — przedrukowany z całym zapałem i odpowiednio „spreparowany" przez brukową prasę antysemicką, znajdującą w tego rodzaju materiale doskonały żer dla siebie, przybiera od razu swoisty charakter krzykliwej i demagogicznej napaści, nie licującej absolutnie z powagą chwili, jaką przeżywamy.

Łączy się z tym zagadnienie agitacji żydożerczej w ogóle — na tle sytuacji obecnej. Trzeba nareszcie zdać sobie sprawę, że to co było już grzechem nie do wybaczenia w czasach spokojnych i normalnych, staje się po prostu z b r o d n i ą w okresie pogotowia, wymagającego przecież skupienia wszystkich sił, a przede wszystkim odgraniczenia się murem ochronnym od propagandy obcej, która z pewnością zechce teraz przypuścić wzmożoną ofensywę przy pomocy wszystkich dostępnych jej środków. Jeśli najwyższy autorytet religijny szerokich mas żydostwa ortodoksyjnego w Polsce wydaje piękną i płomienną odezwę hebrajską do swych zwolenników, dla których jest wyrocznią, odezwę, podkreślającą doniosłość idei dozbrojenia armii w obecnym momencie i wzywającą do jak najbardziej wydatnego subskrybowania Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, — to zohydzanie takiej odezwy, tak jak to uczyniło jedno z pism poznańskich, uważać należy już nie tylko za nieprzyzwoitą napaść na owego duszpasterza, który cieszy się wielką powagą wśród znacznego odłamu społeczeństwa żydowskiego, ale wprost napiętnować trzeba jako dywersję przeciwko samej akcji subskrypcyjnej i n i e ś w i a d o m e wysługiwanie się obcej propagandzie, dla której każda forma agitacji antyżydowskiej jest w tej chwili czymś bardzo miłym i wielce pożądanym.

Sprawa jest zupełnie jasna. Hitleryzm wyrósł na brutalnym antysemityźmie, który stanowi podstawę i trzon całej doktryny narodowo-socjalistycznej. Doświadczenia ostatnich miesięcy wykazały niezbicie, w jakiej mierze propaganda hitlerowska posługuje się dla swych zaborczych celów metodą antysemickiego „konia trojańskiego". Każde przeto demagogiczne wystąpienie o charakterze żydożerczym, jest wodą na młyn zaborczego imperializmu niemieckiego, każde bowiem tego rodzaju wystąpienie utrwala w społeczeństwie ideologiczne wpływy hitleryzmu, zmniejszając odporność wobec jego agresywnych planów, przesłoniętych najczęściej dymną zasłoną antysemickich haseł. „Hitleryzowaniem" społeczeństwa nazwał tę taktykę w polemice z Nowaczyńskim pisarz bynajmniej nie filosemicko usposobiony, p. Koniński. Jeśli nadomiar agitacja tego rodzaju prowadzona jest ściśle wedle ustalonych szablonów streicherowskich, jeśli objawia się — dzisiaj! — w napadach ulicznych, to sprawa jest aż nazbyt przejrzysta, by w tego rodzaju robocie nie móc się należycie rozeznać.

Właśnie w tych dniach nadesłano nam do redakcji pisemko wychodzące w Poznaniu, pełne najbardziej plugawych rycin i tekstów pogromowych, utrzymanych zupełnie w stylu „Stürmera" i wzorujących się niewolniczo na „mistrzu" z Norymbergi. Nie ma takiej kalumnii i oszczerstwa pod adresem Żydów, którego nie powtarza plugawe piśmidło, nie wyłączając nawet bajki o mordzie rytualnym w najpotworniejszej jej postaci. Pismo, o którym wspominamy, nadesłano nam z Małopolski, co świadczy o tym, że zasięg jego jest wcale rozległy i że wędruje pod strzechy nawet dość odległe, a wszystko to za „jedne" 5 groszy. Na czym polega kalkulacja takiego pogromowego piśmidełka, które w objętości 8 stron sprzedawane jest za 5 groszy — to pozostanie tajemnicą ksiąg handlowych tej „sympatycznej" imprezy wydawniczej. Ale że w czasach dzisiejszych, gdy czeka nas może w niedalekim czasie rozprawa z rozzuchwalonym krzyżactwem, i gdy społeczeństwo całe trwa w nastroju pogotowia, wtrącanie przez ducha Norymbergi swoich... 5 groszy i zatruwanie atmosfery jadem nienawiści rasowej nie powinno być tolerowane, — to nie ulega dla nas najmniejszej wątpliwości.

Nowe ustępstwa dla muftiego?

Londyn 29. 4. ŻAT. Korespondent dyplomatyczny „Jewish Chronicle" informuje, że w najbliższych dniach oczekiwać należy ogłoszenia Białej Księgi rządu angielskiego w sprawie Palestyny. Jak sądzą, wytyczne Białej Księgi na ogół odpowiadać będą stanowisku rządu brytyjskiego na konferencji londyńskiej, lecz z pewnymi modyfikacjami. Okres przejściowy ma być skrócony z 10 na 5 lat. Zmiany te — pisze „Jewish Chronicle" — ujawniają niebezpieczne tendencje ze strony urzędu kolonialnego lub raczej departamentu wschodniego Foreign Office i uwzględnienie daleko idących żądań muftiego kosztem syjonistów. Rzucają się w oczy pewne faktycznie niezrozumiałe momenty w oficjalnym stanowisku angielskim. Brytyjskie wojsko i policja czynią wszelkie wysiłki, aby oczyścić Palestynę z terrorystycznych zwolenników muftiego, natomiast nasi zarządcy kolonialni i dyplomaci uważają chwilę obecną za stosowną, aby ugiąć kolana przed dyrektywami buntowniczego prowodyra, jak gdyby on istotnie reprezentował całą opinię arabską w Palestynie. Jeżeli w żadnym razie nie można czekać nawet z prowizorycznym rozwiązaniem położenia obecnej krytycznej chwili, obydwie strony przyjęłyby jako krok nieunikniony rozwiązanie brytyjskie przez stworzenie czegoś w rodzaju protektoratu brytyjskiego nad Palestyną.

Jak przyjęły Stany Zjednoczone agresywne wystąpienie Hitlera

Nowy Jork, 29. 4. Tekst przemówienia kanclerza Hitlera pojawił się w prasie amerykańskiej w pełnym brzmieniu i zaopatrzony został licznymi komentarzami. Sensacyjne nagłówki mają przeważnie brzmienie nieprzyjazne dla Niemców. M. in. demokratyczny senator King oświadcza, że kanclerz Hitler obraził prezydenta Roosevelta i dał wyraz swej pogardzie dla ustroju demokratycznego.

Również inni członkowie kongresu udzielili poszczególnym dziennikom wywiadów na temat swego ustosunkowania się do przemówienia kanclerza Hitlera. Z oświadczeń tych wynika, że wczorajsza mowa fuerehra nie wywarła w Ameryce większego wrażenia. Mowa ta była zresztą transmitowana przez większość rozgłośni amerykańskich.

Waszyngton 29. 4. Przewidywania wypowiadane w sprawie dalszego rozwoju stosunków politycznych i gospodarczych między Stanami Zjednoczonymi a Niemcami, pełne są sceptycyzmu. Niektóre koła urzędowe oświadczają, że mowa Hitlera naprężenie w Europie raczej powiększyła niż złagodziła.

Departament stanu uchylił się od wszelkich komentarzy, ponieważ treść mowy nie była tu doręczona na zwykłej drodze dyplomatycznej. Koła stojące blisko Białego Domu kategorycznie zaprzeczają zawartemu w mowie twierdzeniu, jakoby tekst orędzia Roosevelta miał być ogłoszony zanim znalazł się w rękach Hitlera.

W kołach politycznych po mowie Hitlera nie liczą się z powrotem amerykańskiego ambasadora do Berlina.

Min. Poniatowski przemówi dziś do rolników

Warszawa, 29. 4. PAT. Jutro, tj. w niedzielę o godz. 15.30 przed mikrofonem radiostacji warszawskiej przemówi do rolników na temat aktualny minister rolnictwa i reform rolnych Juliusz Poniatowski.

Projekt gwarancyj brytyjskich i międzynarodowych -- dla Niemiec...

Londyn 29. 4. Część prasy sobotniej potwierdza informacje o zamiarze rządu angielskiego zaproponowania Rzeszy gwarancji przeciwko agresji państw trzecich. Dyplomatyczny korespondent „Daily Mail" pisze w związku z wczorajszym przemówieniem kanclerza Hitlera, że premier Chamberlain i minister spraw zagr. Halifax doszli po zbadaniu tego przemówienia do wniosku, że daje ono nowe możliwości podjęcia niemiecko-angielskich stosunków. Nie jest jeszcze wyjaśnione, pisze dziennik, czy ustęp przemówienia kanclerza Hitlera dotyczący możliwości podjęcia rozmów odnosił się tylko do układu morskiego, czy też do zbrojeń w ogóle. Sprawę tę wyjaśni ambasador brytyjski w Berlinie sir Henderson w czasie rozmowy, którą odbędzie w najbliższej przyszłości z ministrem von Ribbentropem. W dalszym ciągu „Daily Mail" donosi, że w czasie tej rozmowy ambasador Henderson oświadczy gotowość rządu angielskiego udzielenia Rzeszy niemieckiej gwarancji, jeżeli w ten sposób da się usunąć podejrzenia Niemiec co do polityki okrążenia, prowadzonej rzekomo przez Anglię.

„Daily Express" twierdzi, że rząd angielski jest gotów nakłonić wszystkie 30 państw wymienione w orędziu prezydenta Roosevelta do udzielenia Rzeszy podobnej gwarancji, jeżeli kanclerz Hitler ze swej strony byłby gotów do dania tym państwom zapewnienia nieagresji.

Również „Times" i „Daily Telegraph" potwierdzają w swych dzisiejszych wydaniach rannych wiadomość o zamierzonej gwarancji Wielkiej Brytanii dla Rzeszy.

Londyn, 29. 4. Agencja „Europress" zaopatruje pogłoskę o zamierzonych rozmowach angielsko-niemieckich komentarzem, w którym stwierdza, że na decyzje rządu angielskiego wpłynęły rozmowy przeprowadzone z ministrem spraw zagr. Rumunii — Gafescu, który m. in. poinformował czołowe osobistości rządu angielskiego, iż w Niemczech rzeczywiście istnieje przekonanie, jakoby Anglia udzielając gwarancji różnym państwom zamierzała otoczyć Rzeszę Niemiecką pierścieniem państw podobnie jak przed wojną światową.

W londyńskich kołach politycznych podkreślają, iż konkretne nadzieje na podjęcie ściślejszej współpracy pomiędzy Wielką Brytanią i Rzeszą wydają się, ze względu na nastrój opinii publicznej, mieć małe widoki powodzenia.

Spokojny ton komentarzy berlińskich

Berlin 29. 4. PAT. Podobnie, jak pierwszą reakcję wczorajszej prasy, również i dzisiaj w odniesieniu do Polski reakcja prasy charakteryzuje dość spokojny ton.

Jeżeli chodzi o komentarze prasy, to ograniczają się one w artykułach, czy też nagłówkach, do stwierdzenia obecnego stanu stosunków polsko-niemieckich. W podobny sposób odnosi się prasa niemiecka również do W. Brytanii, natomiast w stosunku do prezydenta Roosevelta ton jest zaczepny.

„Boersen Ztg.", nawiązując do wypowiedzenia traktatu morskiego z W. Brytanią dowodzi, że Londyn winien sam sobie przypisać wynikające stąd nieprzyjemne skutki. Być może, iż u tych, którzy w ostatnich tygodniach wywierali w Warszawie swe wpływy, odezwie się sumienie.

Kanclerz Hitler — dowodzi dalej pismo — rzucił jaskrawe światło na propozycje, jakie Niemcy poczyniły Polsce. Odrzucenie tej propozycji nazywa „Boersen Ztg." „niezrozumiałym i zadziwiającym".

Polska i Francja - dwie siostry syjamskie

Warszawa, 29. 4. (Sin). Wiceprzewodniczący komisji spraw zagranicznych Izby francuskiej Gaston Rion w wywiadzie dziennikarskim wypowiedział się o znaczeniu podróży ministra de Monzie do Polski. Parlamentarzysta francuski stwierdza, że misja ministra de Monzie w dobie dzisiejszej ma znaczenie przełomowe. Na zachodzie misja ta wywołała wielkie zainteresowanie. Nie wątpię, oświadcza p. Rion, że ministrowi udało się rozprószyć legendy i nasze wzajemne stosunki wprowadzić na właściwą drogę. Francja i Polska są tak do siebie przykute, jak dwie siostry sjamskie i chcąc je rozdzielić, naraziłoby się je obie na śmierć. Wizyta min. de Monzie w Polsce nie była zwykłą formalnością protokolarną, jest to misja mająca w dzisiejszej dobie zasadnicze znaczenie. Jestem przekonany, że po wizycie min. de Monzie w Warszawie, bieg naszych wydarzeń i bieg naszego przeznaczenia wzajemnego będzie odtąd toczył równolegle i harmonijnie, gdyż dalsze zbaczanie ze wspólnej drogi, naraziłoby i was i nas na katastrofę o konsekwencjach 100-letnich. Dlatego jestem pewien, że przeznaczenie nasze nie zboczy z drogi nakreślonej nam przez Opatrzność, historię i geografię.

Rezultat rozmów paryskich min. Gafencu

Paryż 29. 4. PAT. Minister Bonnet przeprowadził dziś po południu ostatnią rozmowę z min. Gafencu, w czasie której minister francuski wręczył swemu rumuńskiemu koledze insygnia wielkiego krzyża legii honorowej. Po rozmowie tej wydano następujący oficjalny komunikat:

W czasie swego przejazdu przez Paryż rumuński minister spraw zagranicznych Gafencu przeprowadził szereg rozmów z premierem Daladier i ministrem spraw zagranicznych Bonnet. Rozmowy te pozwoliły na poddanie dokładnemu zbadaniu wszystkich zagadnień, dotyczących stosunków francusko-rumuńskich oraz utrzymania pokoju europejskiego. Ministrowie wyrazili zadowolenie z doskonałej identyczności swych poglądów.

Ministrowie węgierscy w Berlinie

Berlin 29. 4. PAT. Węgierski premier Teleki wraz z małżonką oraz węgierski minister spraw zagranicznych Csaky przybyli dziś o godz. 14 min. 30 z oficjalną wizytą do Berlina. Na dworcu pojawili się celem powitania min. von Ribbentrop oraz poseł węgierski Sztojay w otoczeniu członków poselstwa. Węgierscy mężowie stanu złożyli w godzinach popołudniowych wizytę min. Ribbentropowi oraz zostali przyjęci przez feldmarszałka Goeringa. W godzinach wieczornych przyjęci zostali węgierscy goście przez kanclerza Hitlera obiadem.

Postulaty litewskie w sprawie Kłajpedy

Ryga 29. 4. PAT. Prasa donosi, że litewska delegacja handlowa w Berlinie przedłożyła stronie niemieckiej projekt utworzenia w Kłajpedzie strefy wolnocłowej. Projekt wysuwa postulat, aby strefa ta znajdowała się pod administracją litewską i aby posiadała własne połączenie telefoniczne i telegraficzne z Kownem z wewnętrzną taryfą litewską, oraz własne urzędy celne. Ruch towarowy między Litwą i strefą wolnocłową odbywałby się w zaplombowanych wagonach.

Z GIEŁDY

KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

KRAKÓW, 29. kwietnia. Pszenica 80 proc. ziarn. szkl. 23.25—23.75, jednolita czerwona i biała 22.50—23, zbierana 21.50—22, żyto standart I. 15.75—16.00, standart II 15.50—15.70, jęczmień jednolity 19—20, przemiałowy 18—18.50, pastewny 17.25—17.50, owies niezadeszczony 19.25—20, standart I. (lekko zadeszcz.) 18—18.50, standart II (zadeszczony dop.) 17.50—17.75, mąka pszenna wyciągowa 30 proc. 41.75—44.75, pszenica 35 proc. 40.75—43.75, gat. I. 50 proc. 38.75—40.25, gat. IA 65 proc. 34.75—36.75, gat. II 35-65 proc. 32.50—34.50, gat. 50-60 proc. 30.75—32.25, gat. II. 50-65 proc. 30—30.50, gat. II 60-65 proc. 24.25—24.75, pastewna 14.75—15.25, razowa 95 proc. 29.50—29.75. mąka żytnia okręgu krakowskiego gat. IA 55 proc. 27.25—27.75, razowa 95 proc. 24.50—24.75, mąka żytnia okręgu poznańskiego gat. IA 55 proc. 27.25—27.75, otręby pszenne standartowe miałkie 13—13.25, średnie 12.50—12.75, żytnie standartowe 12.50—12.75, jęczmienne 12.75—13. Obroty i tendencja: pszenica: 27.50, spokojna, żyto bez obrotów spokojna, jęczmień 6 spokojna, owies 2 spokojna. Ogólny obrót 320, Tendencja ogólna spokojna.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

POZNAŃ, 29 kwietnia. Wszystko bez zmiany. Tendencja i obroty: Pszenica 173 spokojna żyto 759 spokojna, jęczmień 20 spokojna, owies 85 spokojna. Ogólny obrót 1768.

JEDNOLITA POSTAWA

Głosy prasy o mowie Hitlera

Tchawica i przełyk Polski

„POLSKA ZBROJNA":

„Tak więc, zrywając pakt nieagresji z Polską kanclerz Hitler znacznie pogorszył sytuację międzynarodową Niemiec. Warto by tu przytoczyć (złagodzoną w formie) przepowiednię Marszałka Piłsudskiego, który przewidywał, że musi upaść taki, który by zaczął wojować z całym światem.

Tak czy inaczej będzie, trzeba na razie stwierdzić, że odprężenie zależy tylko od wycofania się Niemiec z zajętej wczoraj postawy. A wówczas i rozmowy będą możliwe, choćby dla wyczerpania wszelkich istniejących środków pokojowych.

A co do Gdańska — no — chyba jasne: leży u ujścia Wisły, rzeki od źródeł do morza polskiej. Gdzież tu jest możliwość oddawania obcym tchawicy i przełyku gospodarczego Polski? Polonizacja Gdańska jest nieuchronna i doprawdy szkoda by było energii niemieckiej na dalsze ujemczenie małego prowincjonalnego miasta, którego losy są przesądzone, oczywiście na drodze całkowicie naturalnej".

Metody nacisków

„GAZETA POLSKA":

„Metody nacisków — zapewnić możemy — są skazane na niepowodzenie. Kto chce z Polską rozmawiać, niech lepiej ich nie używa. Rezultatów nie osiągnie. Albowiem na próby regulowania czegokolwiek gwałtem Polska, jak każde szanujące się państwo, da taką odpowiedź, która nakaże nierozważnemu szacunek dla Państwa i Narodu Polskiego.

Bezcelowe byłoby namawianie nas, abyśmy odstąpili od zasady, że tam, gdzie mają się toczyć dwustronne rozmowy, musi być ustalona wspólna linia, odpowiadająca interesom i godności obu stron. Próba jednostronnego załatwienia spotka się z negacją".

Lichy dowcip

„POLONIA":

— Dałeś mi słowo honoru i nie dotrzymałeś.

— Nic nie szkodzi. Dam ci drugie.

Ten lichy dowcip przypomina się przy czytaniu mowy Hitlera. Zawarł z Polską pakt na lat 10. Zrywa go i najspokojniej proponuje drugi, na lat 25. Gdybyśmy przystali i zawarli drugi, podeptałby go znowu i zaproponowałby trzeci, może na lat 50. Cóż to jest? Do dzieci przemawia kanclerz niemiecki, czy do dorosłych polityków? Czyż naprawdę wyobraża sobie, że mając jego „gwarancje" na lat 25 czulibyśmy się bezpieczni choć przez 25 dni?

Cynizm i zuchwalstwo

„GŁOS NARODU":

Jest to cynizm posunięty do ostatecznych granic... Gdańsk, jako Wolne Miasto, ma statut, który go poddaje pod suwerenność Polski. I Polska reprezentuje go w międzynarodowym ustroju. Złamaniem paktu o nieagresji było żądanie Hitlera nie odmowa Polski. Twierdzenie Hitlera jest niesłychanym zuchwalstwem.

Na atak bokserski odpowiemy taką obroną, że świat zadziwi; a wroga uspokoi. Raz na zawsze!... W porozumieniu z naszymi sprzymierzeńcami, t. zn. z całym światem. Cały świat dość już ma szantażu i gwałtu, który jest metodą III Rzeszy. Świat jest przeciw Niemcom.

O protektorat nad Gdańskiem

„ROBOTNIK":

„Wolne" Miasto Gdańsk znajduje się w tym położeniu, że obecni jego władcy, „protegowani" przez Berlin, uniemożliwiają ludności gdańskiej wyrażenie swobodnej swojej woli.

Czy w tej sytuacji nie byłoby wyjściem najrozsądniejszym i dla Polski i dla Europy, gdyby protektorat rzeczywisty nad Gdańskiem przeszedł do rąk Rzeczypospolitej Polskiej, gdyby dotychczasowe uprawnienia Ligi Narodów stały się uprawnieniami Państwa Polskiego?

Byłoby to rozumnym — powtarzamy — i usprawiedliwionym historycznie rozwiązaniem problemu gdańskiego.

Co dalej?

„EKSPRESS PORANNY":

Nasze stanowisko w sprawie Gdańska jest znane: praw Polski naruszyć nie pozwolimy, a Gdańsk do Rzeszy przyłączony być nie może. Żadnych eksterytorialnych „autostrad", mających na celu — jak wiadomo — rozbijanie państw od wewnątrz u nas nie będzie! Za dobre stosunki, jakie radzibyśmy utrzymywać z każdym sąsiadem, a więc i Niemcami płacić ustępstwami nie będziemy.

W „wojnie nerwów" nastąpił nowy epizod. Najpierw były spacery wojsk niemieckich wzdłuż naszych granic od doliny Wagu aż po Kłajpedę, była polityka wojskowego i politycznego okrążenia Polski, były „skromne" rzekomo żądania, wczoraj oficjalnie ujawnione, a nie do przyjęcia dla Polski.

Teraz z kolei jest zerwanie umowy z 1934 r. z propozycją zawarcia nowej. Nastąpi też zapewne odpowiednia kampania propagandowa.

Nie ma różnic poglądów

„I. K. C.":

Kanclerz Hitler nie ujawnił wszakże wszystkich szczegółów rozmów polsko - niemieckich.

Nie ujawnił n. p. szczegółów „skarg" na



p. wojewodę Grażyńskiego. Gdy przedstawiciel rządu Rzeszy „skarżył się" w Warszawie na stosunek p. woj. Grażyńskiego do Niemców, odpowiedziano mu: Dla Polski jest nie do zniesienia G a u l e i t e r n i e m i e c k i n a P o l s k ę i stosunek Rzeszy do Polaków w Niemczech.

* * *

Jeśli teraz idzie o ustęp, dotyczący Polski, to stwierdzamy, że pod tym względem nie ma w Polsce żadnych różnic poglądów. Polska nie zgodzi się ani na odstąpienie Gdańska Rzeszy niemieckiej, ani na żaden „korytarz" przez Pomorze, ani na żadne inne żądania czy sugestie, które by ograniczały jej suwerenność, jej uprawnienia i swobodę jej polityki międzynarodowej.

Intencje

„NASZ PRZEGLĄD":

Szeroki ogół społeczeństwa w Polsce doskonale sobie zdaje sprawę z intencji, kryjących się w postulatach niemieckich. Godzą one w suwerenność i niezawisłość państwa, które z tej właśnie racji przeciwstawić się musi każdemu zamiarowi stworzenia faktów dokonanych.

Anglicy i Polacy

„GONIEC WARSZAWSKI":

Anglicy odpowiadają na wypowiedzenie przez Niemcy układu morskiego w następujący sposób:

— Chce p. Hitler wyścigu zbrojeń na morzu? Prosimy. Mamy pod dostatkiem środków, aby Niemcom obrzydzić ten wyścig! Pomoże nam do tego Francja i Ameryka.

Podobnie zareagowała Polska na wypowiedzenie umowy z 1934 roku.

— Zachciało się p. Hitlerowi autostrady eksterytorialnej przez Pomorze? Proszę — Niech spróbuje ją zrobić? Mamy pod dostatkiem uzbrojonych rąk, aby każdego Niemca, któryby chciał przeprowadzać taką autostradę, poczęstować ołowiem.

— Chce p. Hitler przyłączyć Gdańsk do Rzeszy? Najpierw musi wygrać wojnę z Polską, Francją i Anglią i wielu, wielu narodami! „Kazaniem niemieckim" nie wygra z Polską.

Jedyny argument: siła

„WIECZÓR WARSZAWSKI":

Wczorajsza mowa kanclerza Hitlera usuwa wszelkie wątpliwości. Dziś zarówno Polska, jak i świat cały są przekonane, że:

1) jedynym skutecznym argumentem w układaniu stosunków z Niemcami jest siła,

2) wszyscy, którzy pozostają w jakichkolwiek stosunkach z Rzeszą Niemiecką muszą być w każdej chwili gotowi na wszelkie niespodzianki.

Nieznajomość nastrojów

„CZAS":

Prawdopodobnie praktycznym celem, który przyświecał kanclerzowi przy zerwaniu paktu o nieagresji z Polską, była chęć oddziałania na naszą opinię w kierunku jej zastraszenia, co świadczy wymownie o nieznajomości nastrojów panujących w Polsce.

Nie!

„A. B. C.":

Jeśli chodzi o Polskę, to sformułował on w sposób urzędowy te żądania, które w sposób nieoficjalny powstarzane były już od dawna. Po oficjalnym ich sformułowaniu sytuacja stała się jasna. Odpowiedź Polski na te postulaty może być tylko jedna jedyna. Taka, jaka nastąpi zawsze, gdy wchodzi w grę honor Polski i całość jej granic: jedno królkie żołnierskie słowo: Nie!

Rozwiane złudzenia

„W. DZIENNIK NARODOWY":

Co zaś do Polski, jasnym jest, że nie mamy nic do dania Rzeszy niemieckiej i że w żadnej sytuacji nie odstąpimy od zamiaru stanowczej obrony naszych praw w Gdańsku i nienaruszalności Pomorza.

Wypowiedzenie przez Niemcy paktu o nieagresji przyczyni się tylko do rozwiania złudzeń, jakie żywiono w pewnych — nielicznych zresztą — kołach polskich, co do możliwości prowadzenia polityki w duchu porozumienia polsko -niemieckiego. Złudzenia te i próby takiej polityki zbankrutowały ostatecznie po wczorajszej mowie kanclerza Hitlera.

Arcydzieła... malarstwa polskiego

„Kurier Warszawski" zamieścił zamiast artykułu wstępnego, napis: „Arcydzieła malarstwa polskiego", a pod nim reprodukcje obrazów Matejki: „Bitwy pod Grunwaldem" i „Hołdu pruskiego".

Wieczór psychologii telepatycznej Wolfa Messinga

Onegdaj odbył się w sali Żyd. Tow. Teatralnego wieczór psychologii telepatycznej Wolfa Messinga. Licznie zebrana publiczność śledziła z zapartym tchem szereg niezwykle efektownych eksperymentów świadczących o dużych zdolnościach mediumicznych znanego telepaty. Eksperymenty te odbywały się pod kontrolą lekarzy. Gdy Messing popadł w stan kataleptyczny, spytano go, czy grozi nam nowa wojna. Telepata-jasnowidz odpowiedział, że nie. Oby się p. Wolf Messing nie pomylił! (X)

NOWY BUDŻET ANGIELSKI

52 miliony zł. dziennie na zbrojenia

Szczerość zobowiązań brytyjskich nie może ulegać żadnej wątpliwości

(Od naszego londyńskiego koresp. polit.) LONDYN, w kwietniu

Dyktatorzy raczą opinię publiczną świata sensacjami niespodziewanymi, no i przyznajmy, mało przyjemnymi. Demokracje dają „sensacje” od dawna spodziewane. Co więcej, w ramach dzisiejszej anarchii światowej są one znośne i od dawna nawet wyczekiwane. Bohaterami ostatnich dwu dni polityki brytyjskiej są Sir John Simon, Minister skarbu brytyjskiego czyli po angielsku: Chancellor of the Exchequer i central na figura polityki brytyjskiej premier Chamberlain. Dzień budżetu nie jest w dzisiejszych czasach rzeczą przyjemną dla podatnika brytyjskiego, tej najbardziej obciążonej jednostki fiskalnej świata. Minęły piękne dni liberalnej polityki Gladstona, którego ideałem było zupełne zniesienie podatku dochodowego i wprowadzenie w miarę możności dochodów jedynie z podatków pośrednich. Synna na cały świat czerwona teka budżetowa kanclerza skarbu brytyjskiego przynosi dziś jedynie nieprzyjemne niespodzianki dla płatnika brytyjskiego. A jednak... A jednak musimy zaliczyć do paradoksów dzisiejszej skomplikowanej i dziwnej sytuacji światowej fakt, iż najwyższy od czasów wojny (za wyjątkiem roku 1921) budżet państwowy został przyjęty bez poważniejszej krytyki. Nie odbędzie się naturalnie bez druzgocącej krytyki zagranicznej rządu ze strony opozycji Partii Pracy i Partii Liberalnej. Ale w obliczu sytuacji międzynarodowej, tak jak się ona dziś przedstawia, bez wdawania się w dyskusję na temat kto ją wywołał — budżet angielski odzwierciedla niewątpliwie opinię przeważającej liczby obywateli. A jest to rachunek potężny. Suma globalna dochodów wynosi nie mniej niż 34 miliardy złotych, to jest prawie 15 razy więcej niż budżet Rzeczypospolitej Polskiej. A smutnym dowodem dzisiejszej rzeczywistości politycznej świata jest jedna jedyna pozycja 16 miliardów złotych przeznaczona jest na obronę narodową. To jest roczny koszt tolerancji w stosunku do grabieży państw totalitarnych. Oznacza to że 52 miliony złotych d z i e n n i e wydaje Wielka Brytania na utrzymanie swych sił zbrojnych i na koszty dozbrojenia. Oznacza to też, że na każdą osobę dorosłą, dziecko i starca żyjącego na wyspach brytyjskich przypada 330 zł. rocznie wydanych na zbrojenia.



Kanclerz skarbu sir John Simon studiuje preliminarz budżetowy

Jasnym jest, że w tych warunkach nie mogło się obejść bez dalszej podwyżki podatków państwowych, choć już tamtegoroczna podwyżka uderzyła w naciągniętą do niemożliwości strunę. Mimo faktu, iż rząd brytyjski dysponuje najlepszym w świecie wolnym rynkiem pieniężnym dla którego obligacje rządu są najwyższej jakości papierem wartościowym, uznał Sir John Simon, że nie należy przeciążać City pożyczkami. Czy działała tu tylko niechęć do powiększania długu państwowego, czy też intencja zachowania sprężystego instrumentu kredytowego na wypadek grubszego kalibru tarapatów (wojna?!) — na razie niewiadomo. W każdym razie wprowadzono nowe obciążenia dla posiadaczy samochodów prywatnych, podwyższono podatki pośrednie od cukru, błon filmowych, tytoniu, a poza tym „ustromiono” skalę podatku dochodowego od najwyższych klas dochodów i podatku spadkowego od największych fortun.

Nie pominięto, zdaniem kanclerza skarbu, nikogo i powołano wszystkie klasy społeczne do poparcia wysiłku rządowego w dziele obrony narodowej. Nie oznacza to jednak, jakoby tu następował kres wysiłku finansowego Wielkiej Brytanii. Sir John zaznaczył wyraźnie, że jego propozycje finansowe nie obejmują kosztów dalszego utrzymania armii na wypadek wprowadzenia powszechnej służby wojskowej. Nie upłynęło 24 godzin od chwili gdy ewentualność ta stała się faktem i od dnia 26 kwietnia Anglia stanęła w rzędzie państw posiadających armię z poboru w czasie pokojowym. Tym samym wiekowa tradycja została ostatecznie złamana. Krok ten nie był napewno łatwym dla gabinetu Mr. Chamberlaina. Był on bowiem nie tylko związany wyraźną niechęcią społeczeństwa do tego, drastycznego w stosunkach brytyjskich kroku, ale też zupełnie wyraźnym zobowiązaniem w stosunku do swoich wyborców. W momencie obecnym nie można też mówić o wprowadzeniu służby przymusowej w stylu kontynentalnym. Powołani bowiem będą, według znanych już oświadczeń premiera, jedynie młodzieńcy w wieku 20 — 21 lat. To da Wielkiej Brytanii około 200.000 żołnierzy. Dlatego też uważać należy, że pociągnięcie Chamberlaina ma na celu nie tylko faktyczne wzmocnienie armii brytyjskiej stosownie do życzeń sojuszników kontynentalnych, ale też w pierwszym rzędzie ostrzeżenie najwyższej wagi do hitlerowskich Niemiec.

Do łańcucha defensywy europejskiej dochodzi jeszcze jedno ogniwo. Potężny wysiłek finansowy zobrazowany w tegorocznym budżecie dowodzi, że Wielka Brytania nie cofa się przed największymi ofiarami pieniężnymi dla stworzenia należytego pogotowia militarnego Zerwanie z wiekową tradycją w kraju, w którym zachowanie ich należy do jednej z najbardziej charakterystycznej cech duszy narodu — dowodzi, że

szczerość intencyj brytyjskich w stosunku do sprzymierzeńców kontynentalnych nie powinna ulegać żadnej wątpliwości.

Jeżeli pokojowe państwa europejskie mają wyrazić swe trzecie i ostatnie życzenie pod adresem dobrej wróżki brytyjskiej — to życzymy jeszcze imperium brytyjskiemu prowadzenia akcji dyplomatycznej tak jasnej jak jego polityka finansowa, a mocniej tak jak miecz wykuwany w kuźniach potężnych zagłębi brytyjskich.

FELIKS WIRTH

Przyznanie praw państwowych

kursom nauczycielskim „Tarbutu“ w Wilnie

Warszawa, 29. 4. ŻAT. Na podstawie nowej ustawy szkolnej zlikwidowane zostały, jak wiadomo, seminaria nauczycielskie. Po długich staraniach towarzystwo „Tarbut” uzyskało koncesję na dwuletnie kursy nauczycielskie w Wilnie z hebrajskim językiem wykładowym. Jest to w tej chwili jedyny w kraju zakład kształcący nauczycieli dla szkół hebrajskich. Jak donosi towarzystwo „Tarbut”, minister oświaty zatwierdził regulamin kursów, według którego rada pedagogiczna kursów uprawniona jest do wydawania absolwentom świadectw nauczycielskich, uprawniających do wykładania wszystkich bez wyjątku przedmiotów w szkołach powszechnych z hebrajskim językiem wykładowym. Świadectwa wydawane będą wyłącznie przez radę pedagogiczną. W ten sposób zabezpieczony będzie regularny dopływ wykwalifikowanych nauczycieli do szkolnictwa hebrajskiego.



Doniosła narada na Zamku

WARSZAWA, 29. 4. PAT. PAN PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ PRZYJĄŁ DZIŚ W OBECNOŚCI PANA MARSZAŁKA ŚMIGŁEGO RYDZA PANA PREZESA RADY MINISTRÓW GEN. SŁAWOJA SKŁADKOWSKIEGO I PANA MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH JÓZEFA BECKA, KTÓRZY REFEROWALI O STANIE SPRAW BIEŻĄCYCH.

Uchwały Rady Ministrów

Warszawa, 29. 4. PAT. W dniu 29 bm. odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów. Rada Ministrów przyjęła m. in. projekt ustawy o ratyfikacji porozumienia z marca 1939 r., dotyczącego zmiany kilku stawek celnych w polsko-francuskim traktacie handlowym z maja 1937 r. oraz projekt ustawy o wojskowej szkole głównej inżynierii, który przewiduje przekształcenie istniejącej dotychczas wyższej szkoły inżynierii na wojskową szkołę akademicką.

Następnie Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenia o utworzeniu Izby Skarbowej w Tarnopolu, o zmianie granic powiatów garwolińskiego i kozienickiego oraz o zaopatrzeniu emerytalnym i odszkodowaniu za nieszczęśliwe wypadki pracowników przedsiębiorstwa PKP. na ziemiach odzyskanych w 1938 r. Ponadto Rada Ministrów zatwierdziła statut organizacyjny Głównego Urzędu Statystycznego.

Nie będzie również pochodów 3-majowych

Warszawa, 29. 4. (Sin.) Władze nie udzielają zezwoleń na urządzenie pochodów ulicznych i zebrań pod gołym niebem w dniu święta narodowego 3 maja, podobnie jak 1 maja. Wobec tego 3 maja odbędzie się w Warszawie tylko defilada wojskowa.

Adw. Szumański uzyskał zawieszenie wykonania kary

Warszawa, 29. 4. (Sin.) P. Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek ministra sprawiedliwości zawiesił na okres pięciu lat wykonanie kary ośmiomiesięcznego więzienia adwokatowi Wacławowi Szumańskiemu. Jak wiadomo, adw. Szumański został skazany prawomocnie za obrazę ministra sprawiedliwości na powyższą karę.

Dalsze osadzenia w Berezie

Warszawa, 29. 4. (Sin) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych kontynuując swą akcję osadzania w Berezie zawodowych przestępców, skierowało do Berezy dalszą grupę niepoprawnych przestępców. Są to przemytnicy, lichwiarze, zawodowi szulerzy i awanturnicy. Z województwa krakowskiego wysłany został Aron Berl, organizator band przemytniczych, z województwa łódzkiego Sender Sendorowicz, Józef Krzepko, Alojzy Jarosz zawodowi przemytnicy, z województwa wileńskiego Franciszek i Wacław Pastelowie, Jan Borkiewicz, zawodowi szulerzy i karciarze, poza tym skierowano do Berezy właściciela 3 domów w Kaliszu Szymona Widackiego, zawodowego lichwiarza, mieszkańca Lublina Eichenbauma i mieszkańca Wołkowyska Grynberga, pośredników podatkowych.

Akcja dyplomatyczna Z. S. R. R. na Bałkanach

Sofia 29. 4 (zr.) Podróż zastępcy Litwinowa Potemkina jest tu śledzona z wielką uwagą. Sowiecki dyplomata zatrzymał się po drodze do Ankary w Bukareszcie i Sofii i przypuszcza się, że podróż powrotna odbędzie się po tej samej trasie, przy czym będą już znane wyniki rozmów ankarskich. Szczególne znaczenie przywiązuje się tutaj do rozmowy Potemkina z premierem Bułgarii Kiosseiwanowem. Belgradzki dziennik „Politika" donosi z Belgradu, że przypuszcza się tam, iż rozmowa ta stanowi wstęp do zakrojonej na szeroką skalę akcji dyplomatycznej Sowietów na Bałkanach.

Grecja nie odstąpi ani piędzi swego terytorium

Ateny, 29. 4. PAT. Stwierdzają tu że wiadomości, obiegające w prasie zagranicznej, jakoby rząd grecki prowadził rozmowy na temat ewentualnych cesji terytorialnych, nie odpowiadają prawdzie. Rząd grecki jest stanowczo zdecydowany nie podejmować żadnych rozmów w tej sprawie.

Różnica tonu i treści w mowach Mussoliniego i Hitlera

Warszawa, 29. 4. (zr). Popołudniowa prasa warszawska w depeszach swych rzymskich korespondentów podaje, że w Rzymie podkreśla się pewne różnice między oświadczeniami Mussoliniego i Hitlera w odpowiedzi na apel Roosevelta. W odpowiedzi Mussoliniego dominowała nuta pokojowej pracy, której wyrazem ma się stać wystawa światowa w Rzymie, nadając całej mowie charakter wybitnie pojednawczy i uspokajający. Natomiast w mowie Hitlera brak było tego rodzaju akcentów. Mussolini bynajmniej nie oburzał się z powodu gwarancji udzielonej przez Anglię Grecji, leżącej wszak w sferze interesów włoskich, przeciwnie nakazał swemu przedstawicielowi w Atenach złożenie uspokajających zapewnień, Hitler natomiast reagował na gwarancje angielskie wypowiedzeniem układów.

Koła polityczne konkludują na tej podstawie, że Włochom zależy nadal na utrzymaniu w mocy i funkcjonowaniu układu śródziemnomorskiego z Wielką Brytanią, co świadczy, że stosunki obu partnerów osi z Londynem rozwijają się w sposób wybitnie niejednolity.

Zwiększenie wymiany towarowej z Węgrami

Warszawa, 29. 4. (Sin.) Dziś podpisana została umowa handlowa polsko - węgierska. Ustalone zostały kontyngenty wymiany towarowej na rok 1939-40. Umowa uwzględnia zmiany terytorialne w obu państwach. W roku ubiegłym wymiana towarowa między obu krajami wypowiadała się w sumie 16 i pół miliona zł., obecnie istnieje możliwość zwiększenia tej wymiany do 26 milionów zł.

Dalsze zbrojenia Italii

Rzym 29. 4. (R) Dziś przed południem zebrała się pod przewodnictwem Mussoliniego Rada Ministrów. Mussolini zapoznał zebranych z decyzjami, powziętymi w dniu 27 kwietnia w Rocca delle Caminate na konferencji z szefem sztabu generalnego i ministrem finansów. Przedmiotem tej konferencji były, jak wiadomo, nowe kredyty zbrojeniowe.

Rzym 29. 4. (R) Projekt budżetu ministerstwa lotnictwa na rok 1939/40 przedłożony został dziś w izbie. Przewidziane wydatki wynoszą 2 miliardy 190 milionów lirów, a więc o 900 milionów lirów więcej, niż w roku ubiegłym.

Japonia na rozstajnych drogach

Czy Tokio zdecyduje się na sojusz wojskowy z państwami osi?

Tokio, 29. 4. (zr.) Jak wiadomo, rządy osi wywierają już od dłuższego czasu silny nacisk na Japonię w kierunku rozbudowy klauzul paktu antykominternowskiego i uzupełnienie go postanowieniami wojskowymi. Jak dotychczas Japonia opierała się tym sugestiom. Po ostatniej radzie ministrów premier Hiranuma postanowił wysondować naprzód opinię zainteresowanych stolic odnośnie reakcji, jaką mogłoby wzbudzić tego rodzaju posunięcie. Według kursujących tu pogłosek polecił gabinet tokijski swym ambasadorom w Londynie, Paryżu i Moskwie przedłożenie w tej mierze odpowiednich raportów.

Rewia polskiej potęgi powietrznej

KRAKÓW, 30 kwietnia.

A więc dzisiaj, w niedzielę, ujrzy Kraków wspaniałe widowisko, jakiego nie oglądano jeszcze w Polsce. Mianowicie z lotniska cywilnego w Czyżynach wystartuje w powietrze 100 samolotów i to zarówno bombowców, jak też aparatów pościgowych i towarzyszących, aby wykonać wspaniałe ewolucje.

Olbrzymia ta armada powietrzna zatoczy koła nad Krakowem, odwiedzi sąsiednie miasta i poleci nawet nad Tarnów.

Tymczasem na lotnisku w Czyżynach odbędzie się pokaz artylerii przeciwlotniczej, która dziś jest najlepszą na świecie zarówno jeśli idzie o sprzęt wyprodukowany w Polsce, na podstawie polskich patentów, jak i o materiał ludzki.

Wreszcie na niebie ukażą się samoloty cywilne L. O. P. P. i Aeroklubu Krakowskiego, które dokonają zadziwiających akrobacji.

Pokaz lotniczy rozpocznie się o godz. 4 pop. Od godz. 3-ej pop. spod Barbakanu odchodzić będą autobusy do Czyżyn. Również odchodzić będą autobusy od ostatniego przystanku tramwaju nr. 5 na Osiedlu Oficerskim. Oprócz tego z dworca głównego odjedzie pociąg specjalny o godz. 3.05 pop. Pociąg ten wyjedzie z powrotem z Czyżyn o godz. 7 wieczór.

W związku z pokazem lotniczym w Czyżynach obowiązywać mają prywatne pojazdy następujące przepisy: pojazdy oczekujące na pasażerów muszą, w myśl wskazówek organów policyjnych, zatrzymać się przed bramą lotniska, a następnie ustawić poza bramą na drodze mogilskiej na prawym skraju jezdni. Samochodom na lotnisko wjeżdżać nie wolno.

Samochody, które mają powrócić do Krakowa wysadzą pasażerów przed bramą lotniska, a następnie pojadą dalej i skręcając do Łęgu wrócą do Krakowa.

Szosa na całej długości będzie obficie skropiona.

Piesi powinni stosować się bezwzględnie do zarządzeń organów policji drogowej. Na lotnisku będzie przejście ograniczone linami i tylko tym przejściem będzie można się poruszać. Miejsce, w którym publiczność będzie mogła obserwować pokazy, również będzie odgraniczone linami. Wychodzenie poza linię jest jak najsurowiej wzbronione i należy przypuszczać, publiczność zachowa się karnie.

„Nielegalni" u wrót Palestyny

„Nie szkodzi, jutro będziemy w Tel Awiwie!"

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika")

Tel Awiw, w kwietniu.

Karykatura zwięźle a dosadnie nazywa rzecz po imieniu. Kilka kresek ołówka karykaturzysty palestyńskiego odmalowało tak bez ceremonialnie cynizm władzy mandatowej w sprawie „nielegalnych" — jak trudno było by oddać w najbardziej namiętnym i ostrym artykule. Na falach morza utrzymuje się ostatnimi siłami tonący Żyd. Tuż obok, na brzegu stoi w kostiumie kąpielowym, swobodnie palący fajeczkę „Tommy". Na wołanie tonącego o ratunek, zapytuje ze spokojem:

— A ma pan certyfikat?

* * *

W świecie, obok ustaw i praw dla regulowania problemów życia — istnieje także poczucie człowieczeństwa. Istnieją potrzeby życia, które są silniejsze od ustaw. Jeśli ktoś tonie, kąpiąc się w zakazanym miejscu — zbrodnią będzie nie przyjść mu z pomocą pod pozorem, że w tym miejscu nie wolno przecież pływać. Byłoby to zgodne z ustawą — barbarzyństwo.

Na całym świecie i we wszystkich wiekach jednostki i narody kulturalne uznawały, że kiedy bliźni lub obcy człowiek traci grunt pod nogami, należy go ratować wszystkimi siłami, udzielić mu wszelkiej pomocy.

Toteż jiszuw boleśnie odczuł postępowanie władzy mandatowej w sprawie ludzi bez lądu pod stopami, ludzi, resztkami sił trzymających się na falach morskich.

* * *

I trzeba przyznać, rząd uczynił wszystko, aby nieszczęśliwców z okrętu „Assimi" i innych pozbyć się za wszelką cenę. Nie zadowolił się długotrwałą próbą wygłodzenia tułaczy na morzu i u brzegów Palestyny, drakońskim stosowaniem ustaw — nie zawahał się skompromitować siebie samego — byle pozbyć się „nielegalnych" i posłać ich na pełne morze.

Jak wiadomo z telegramów prasowych, kapitan okrętu „Assimi" został prawomocnym wyrokiem sądu hajfskiego skazany na grzywnę i areszt dziewięciomiesięczny. Po ogłoszeniu wyroku, rząd palestyński zwolnił statek — na którym ciągle znajdują się „nielegalni" — i wezwał zastępcę zaaresztowanego kapitana, by opuścił wody palestyńskie. Zastępca kapitana oświadczył jednak wręcz, że nie może przejąć na siebie odpowiedzialności za prowadzenie statku. Na takie dictum, rząd palestyński telegraficznie zwrócił się do Grecji z prośbą o przysłanie wyższego oficera marynarki, który mógłby statek poprowadzić. Ale i w Grecji nie znalazł się nikt odpowiedni. Rząd palestyński jednak za wszelką cenę chciał jak najwcześniej wysłać „Assimi" na pełne morze. Każdy dzień pobytu w porcie hajfskim podniecał sytuację i wzburzenie jiszuwu przeciw postępowaniu rządu. Rząd liczył, że gdy okręt odpłynie, jiszuw szybko zapomni... Tak więc nie pozostawało nic innego jak zwolnić skazanego na więzienie kapitana i pod eskortą aeroplanów puścić „Assimi" na błędną wędrówkę po falach morza Śródziemnego.

Sądownictwo jest w każdym kraju, także więc w Palestynie, niezależne od rządu. Kapitan „Assimi" skazany został na karę bezwzględnego aresztu. Nie została do niego zastosowana żadna amnestia. Sąd nie mógł mu udzielić „urlopu zdrowotnego" bo nie ulegało wątpliwości, iż ujdzie karzącej ręce sprawiedliwości przez odpłynięcie. A jednak: sąd skazał, a rząd zwolnił i policji oddalić się wraz ze statkiem. Rząd nie zawahał się poniżyć prestiż sądownictwa palestyńskiego, przy wydaleniu „Assimi" z wód palestyńskich, prestiżu, którego niezachwianie bronił przy straceniu Ben - Josejfa...

* * *

Jiszuw walczy wszystkimi stojącymi mu do dyspozycji środkami o prawo wolnej alij go Erec, dla ludzi bez ojczyzny, tułających się w łupinkach po morzu. Rząd palestyński wobec setek Żydów wygnanych przez brutalny antysemityzm, nie może się zasłaniać ani „maksimum politycznym" proponowanym w Londynie, ani „absorbcją gospodarczą". Maksimum polityczne, nie zostało przyjęte ani przez Żydów, ani przez Arabów — w Palestynie nie ma moc obowiązującą mandat, który nakazuje władzy mandatowej pomoc przy odbudowie Żydowskiej Siedziby Narodowej, a więc i pomoc dla tych Żydów, którzy chcą do Erec przybyć. Argument absorbcji gospodarczej nie wchodzi w rachubę. Żydowskie gospodarstwo w Palestynie, na skutek trzechletniego terroru całkowicie odseparowane od arabskiego gospodarstwa, chce wchłonąć tułaczy żydowskich. Jiszuw woła o otwarcie dla nich bram Palestyny i gotów im jest zapewnić pracę i byt.

Strajk generalny w Hajfie, demonstracje w Jerozolimie i Tel Awiwie dziesiątki uchwał i apeli — to tylko jeden z etapów walki jiszuwu o prawo naszych nieszczęśliwców do Palestyny. Jiszuw umie też im bezpośrednio pomagać i cieszyć się nimi.

* * *

Zaaresztowanych „nielegalnych" z Aszkalon, którzy wędrowali przez pustynny Negew osadzono początkowo w areszcie w Jaffie. Tam odwiedziła ich delegacja rady miejskiej w Tel Awiwie z burmistrzem Rokeachem na czele. Początkowo nieszczęśliwcy myśleli, że po wizycie natychmiast zostaną zwolnieni. Gdy im wyjaśniono ich sytuację, oświadczyli:

— Nie szkodzi, jutro będziemy w Tel Awiwie!

O tym w Palestynie nikt nie wątpi. Jutro — wszyscy ani tu będą. J. N.

Dyktator najbardziej demoniczny

Przez cały czas mowy Hitlera dręczyła mnie tylko jedna myśl: Czy on to myśli naprawdę, czy te wybuchy są szczere? Mowa pieniła się, kotłowała, unosiły się nad nią jakieś opary, z których tu i ówdzie wyłaniała się twarz udręczonego człowieka, spoglądały ku nam oczy pełne strachu, jakiegoś demonicznego opętania, jakiejś mimo z taką emfazą i z takim wysiłkiem wyrzucanych z siebie głośnych słów cichej prośby błagalnej.

Mowa ta miała na sobie czerwone, można by powiedzieć chorobliwe wypieki.

Poobiednia siesta w więzieniu...

Z okazji 50-lecia wodza narodu niemieckiego wydała partia, w której ręce właśnie wydał swój naród, monografię o nim. Nie jest to właściwie monografia, lecz biografia na podstawie samych tylko ilustracji i portretów. Widzimy m. in. Hitlera wygodnie rozpartego we fotelu, pijącego herbatę czy kawę i czytającego gazetę. Na ścianie widać wieniec laurowy. Jest to obraz poobiedniej siesty Hitlera w więzieniu po nieudanym puczu w roku 1923. A obok czy też na poprzedniej stronicy aforyzm Hitlera brzmiący mniejwięcej tak: „W życiu miałem samych wrogów, którzy prześladowali mnie swą nienawiścią, chcieli mnie zabić. Znikąd „nie słyszałem ani jednego słowa pociechy, zachęty, wezwania do wytrwania". Cytuję tylko z pamięci, dlatego tekst jest niedokładny, ale treść jest absolutnie autentyczna. Patrząc na portret Hitlera w więzieniu, pomyślałem sobie o tych setkach tysięcy ofiar obozów koncentracyjnych, o tym legionie ludzi najszlachetniejszych, których w Niemczech obecnie albo się już zamęczyło, albo powoli się już zamęcza na śmierć. A jednak człowiek, który miał to bezprzykładne szczęście, że z nizin społecznych stał się jednym z najpotężniejszych ludzi świata, który stał się samowładnym carem swego narodu, napotykając wszędzie na każdym szczeblu swej kariery na protekcję i względy ludzi bardzo możnych, skarży się, na złość i nienawiść ludzką. Czyżby mania prześladowcza?

Walka o legendę

Nie, bo Hitler właściwie walczy bezustannie o swą legendę. Są ludzie wielcy, którzy tak dalece zrastają się ze swoją legendą, że muszą z nią walczyć, by zarezerwować jakąś domenę dla człowieka żywego w sobie, a nie skostniałego w legendę. Takim był np. Marszałek Piłsudski. Hitler musi wciąż walczyć, by stać się legendą. Hitler najmniej nadaje się na kamienną figurę umieszczoną na cokole chwały narodowej. Jest człowiekiem nastrojów zmiennych jest skłonny do depresji, uciekający się wciąż do płaczu, obawiający się i unikający ludzi, a jednak jeszcze bardziej obawiający się zupełnej samotności. Ostatnim jego przyjacielem, z którym był na stopie per „ty" był Röhm, który padł ofiarą nocy długich noży, a który mu się na pewno zjawia w snach. Teraz z nikim już nie jest na „ty" i z jakąś zjadliwą rozkoszą wysłuchuje skarg, intryg, oszczerstw, jakie mu znoszą wierni jego paladynowie.

Lęk przed śmiercią

A w dodatku obawia się bliskiej śmierci. Zabobonnie wierzy, że wnet umrze, dlatego podejmuje niejako wyścig z tą nachylającą się nad nim śmiercią. Lęk przed śmiercią przekradł się nawet mimo woli do mowy Hitlera, zwłaszcza do punktu, w którym mówi, że chciał z Polską zawrzeć pakt o nieagresji na lat 25, a więc pakt, który „sięgnie daleko poza kres mego życia". Słowa te wypowiedział człowiek, który w tych dniach ukończył 50-ty rok życia...

Dziwna rzecz, że ten lęk przed śmiercią podziela drugi dyktator europejski, którego Hitler zresztą naprawdę tak szczerze podziwia, chociaż bez żadnego skrupułu sumienia porzuci go przy pierwszej okazji. I Mussolini bowiem boi się panicznie, że lada dzień może umrzeć, bo wszyscy członkowie jego rodziny umierają między 45 a 55 rokiem życia. Gdy mniejwięcej w tych latach umarł starszy jego brat Arnold, poświęcił mu Benito Mussolini szczere i wzruszające wspomnienie. Ale Mussolini walczy z tym lękiem całym wysiłkiem woli, przeciwstawia śmierci umiłowanie sportów, niezwykle uregulowany sposób życia, rezerwowanie dla organizmu wystarczającej ilości godzin dla wypoczynku. Hilter natomiast sportów nie uprawia, nie ma na tyle siły woli, by żyć z zegarkiem w ręku, obawia się wciąż, że stanie się tłusty jak jego ojciec i dlatego formalnie się głodzi, odżywiając się tylko o-

(Dokończenie na str. 10-tej)



S. L. SCHNEIDERMAN

W cieniu wielkiego Majmonidesa

(Od naszego specjalnego wysłannika)

KAIR, w kwietniu.

Głębokie średniowiecze i burzliwy wiek dwudziesty odnajdujemy ciasno ze sobą splecione w życiu dzisiejszego Egiptu. Kontrasty zlewają się harmonijnie w roziskrzonym wszystkimi barwami pulsującym życiu orientalnym Kairu. O świcie budzi nas głos imama, recytującego przez radio wersety Koranu, a zaraz potem słyszymy z tego samego głośnika muzykę taneczną i „szlagiery“ kabaretowe.

Arabska kawiarnia w starym Kairze, która pierwsza zainstalowała u siebie głośnik radiowy, została zdemolowana przez wierzących, gdyż rozniosła się wieść, że z aparatu przemawia głos diabła. Radio Egipskie wpadło wówczas na pomysł, aby przez ten tajemniczy aparat puścić kilka wersetów Koranu, które zgodnie z wiarą muzułmanów nie mogą być wypowiedziane przez istotę nieczystą. Odtąd program radiowy rozpoczyna się każdego ranka od wersetów Koranu.

Mikrofony zostały również zainstalowane w meczetach i głos proroka rozbrzmiewa na nowoczesnych, gwarnych ulicach, zagłuszając syreny aut. I tak można w tym milionowym mieście egipskim obserwować na każdym kroku obok siebie średniowiecze i postęp — zarówno w dzielnicach arabskich, jak i żydowskich.

Gminy żydowskie w Kairze i Aleksandrii wybudowały nowoczesne szpitale i lecznice, ale dla tych słonecznych sal operacyjnych i elektroterapeutycznych gabinetów wciąż jeszcze stanowi konkurencję sława, jaką posiada do dziś dnia ciemna bożniczka Majmonidesa w starym ghetto Kairu.

Renomowani specjaliści — medycy z wielkich uniwersytetów europejskich nie mogą zmierzyć się z cieniem swego wielkiego kolegi, samouka Mojżesza ben Majmona, który przed ośmiuset laty zajmował stanowisko nadwornego lekarza u kalifa w Kairze, a równocześnie leczył ubogich chorych w przedsionku bóżnicy w starym ghetto.

Szesnaście bóżnic posiada stary żydowski Kair. Wszystkie pochodzą z głębokiego średniowiecza i spowite są aureolą legend. Większość z nich znajduje się dziś w stanie opuszczenia i zaniedbania, stoją nawpół zapadnięte w ziemię, podobnie jak wszystkie domy ghetta, uginające się pod ciężkimi sklepieniami. Jedyną bóżnicą, której mury nie osunęły się ani na włos, to bóżniczka, nosząca imię Rambama. Należy ona zresztą do najstarszych gdyż pochodzi aż z jedenastego wieku.

Bóżnica Rambama stała się swego rodzaju miejsce cudów, do którego spieszą chorzy z całego kraju. Stała się ona miejscem w rodzaju francuskiego Lourdes z tą różnicą, że legend z nią związanych nikt nie rozniósł i nie rozgłosił po świecie.

Jest to maleńka bóżnica z kamiennymi ławami. Pierwotna barwa jej murów jest nieznana. Stulecia legły na nich wszystkimi barwami, a szczególnie zieloną patyną pleśni. Rysy i pęknięcia na sklepieniu i w niszach tworzą niejasne zarysy figur, a nawet całych scen, i jeśli pozwolimy się zasugerować przez starego szamesa, ujrzymy na suficie postać Majmonidesa, trzymającego dłonie na głowach chorych.

Od ośmiuset lat zbierają się tu Żydzi w chwilach radości i rozpaczy. Rano i wieczorem bóżniczka pełna jest modlących się, a po modlitwie sprowadza się tu chorych, którzy w przedsionku drzemią na workach, wypchanych słomą, w nadziei ujrzenia we śnie postaci cudotwórczego doktora, Rambama.

Przy odpowiedniej reklamie bóżniczka Rambama mogłaby się stać miejscem cudów o światowym rozgłosie. Nie rozbudowała ona jednak żadnego aparatu propagandowego. Nikt jej nie eksploatuje, jest tam tylko stary szames, który odnajmuje kilka legowisk w mrocznym przedsionku.

Tam, gdzie Rambama, naczelny rabin gminy kairskiej, przyjmował swych pacjentów, przychodzą do dnia dzisiejszego chorzy, którzy wierzą, że samo przenocowanie w tym miejscu może przynieść wyzdrowienie. W przedsionku jest miejsce tylko dla czterech osób i dlatego miejsca są zamówione zgóry, na kilka miesięcy wcześniej. A jeśli znajdzie się jakiś niebezpiecznie chory, szames wyznacza mu miejsce poza kolejką.

I znaleźć tu można niejedną osobę poza szamesem, która opowie wam, a nawet przysięgnie, że na własne oczy widziała, jak po nocy przespanej w cieniu Majmonidesa umierający wychodzili stąd zdrowi i rzeźcy, a sparaliżowani, których zniesiono do piwnicznej bóżniczki, sami wyszli stamtąd po kamiennych schodkach, a swe kule oddali na opał dla świątyni...

Kursują tu legendy bez liku, jak to w nocy chorzy widzieli Rambama z kędzierzawą bródką i w aksamitnym kołpaczku na głowie — takim, jakim przedstawia go portret wiszący w samej bóżniczce. Badał ich długo, oglądał chore członki ciała i na miejscu wydawał lekarstwa...

Długa jest lista czekających na zbawienną noc uzdrowienia. W spisie nie brak też imion chrześcijan i muzułmanów, którzy przybywają z całego kraju, a każdy płaci według swoich możliwości. Nikt nie starał się o wzmocnienie mistycznego nastroju dookoła cudów, jakie dzieją się rzekomo w bóżniczce Rambama, nikt nie zebrał listów dziękczynnych, przysłanych przez uzdrowieńców, a mimo to już prawie osiemset lat trwa sława tych cudów, a w ostatnich latach nie ginie bynajmniej, lecz raczej się wzmaga.

Dzieje się to może dlatego, że czasy, w których Rambam był lekarzem i przewódcą duchowym Żydów kalifatu egipskiego, nasuwają szczególne analogie z obecną sytuacją Żydów na świecie.

Podobnie jak „führer“ Trzeciej Rzeszy zwrócił się o pomoc do pewnego lekarza z Wiednia, tak też niespełna osiemset lat temu „führer“ trzeciego pochodu krzyżowego, Ryszard Laubenhertz, chciał uczynić Majmonidesa swym doktorem nadwornym. I „führer“ dwunastego wieku niemniej niż „führer“ dwudziestego stulecia, pienił się ze złości, gdy żydowski doktór z Kairu nie spełnił jego życzenia.

W czasie, gdy Rambam działał w Egipcie, prócz pochodu krzyżowego, który zniszczył gminy żydowskie w Europie, również w przeciwległej Arabii fala prześladowań uderzyła w tamtejszych Żydów. Wówczas to Rambam swymi płomiennymi listami poduosi ducha wśród prześladowanych Żydów w południowej Francji i w mahometańskim Jemenie. Listy Rambama zawierały słowa, które i teraz mogłyby służyć jako hasło dla Żydów, które zwalczyć powinno szerzący się defetyzm:

„Bracia, — pisał Majmonides w roku 1172, — bądźcie silni i dzielni. Niechaj prześladowania nie odbierają wam jasności umysłu, niechaj nie odstrasza was siła wroga“.

W obliczu prześladowań antyżydowskich na świecie Egipt dzisiejszy podobnie jak w czasach Majmonidesa przedstawia jedną z nielicznych wysepek, u której brzegów rozbijają się spienione fale nienawiści. Kair nie odgrywa już jednak roli duchowego centrum żydowskiego, jak to było w średniowieczu, za czasów Rambama.

Stara dzielnica żydowska w Kairze znajduje się daleko od gwarnych nowych ulic. Swe domy w ghetto, otrzymane w spuściźnie, zbogaceni Żydzi egipscy ofiarowali gminie żydowskiej, która urządziła w nich schroniska dla biednych i bezdomnych. Bogaci Żydzi egipscy zbudowali nowe szkoły i szpitale, gdzie znaleźli teren pracy najsławniejsi lekarze żydowscy, wygnani z Trzeciej Rzeszy, podobnie jak przed ośmiuset laty stało się to z Majmonidesem i innymi wielkimi Żydami, którzy uciekli z Kordoby i Toledo, ratując się przed trzecim pochodem krzyżowym.

Żydzi egipscy oddalili się od średniowiecznego Kaira, ale wśród ubogich uliczek i nawpół zawalonych murów pozostała niezatarta sława owej wielkiej epoki, gdy Majmonides po codziennych odwiedzinach w pałacu kalifa wracał do dzielnicy żydowskiej i leczył chorych w mrocznym przedsionku bóżnicy.

Przemówienie gen. Zahorskiego

na akademii Przedstawicieli Handlowych i Komiwojażerów

Warszawa, 29. 4. (A) Na akademii poświęconej propagandzie Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, urządzonej przez Zrzeszenie Żydowskich Przedstawicieli Handlowych i Komiwojażerów w Warszawie wygłosił gen. Zahorski, który przybył na akademię w charakterze przedstawiciela gen. komisarza P. O. P. gen. Berbeckiego — następujące przemówienie:

— Szanowni Panowie, Witając panów w imieniu Generalnego Komisarza Pożyczki Przeciwlotniczej p. Generała Broni Leona Berbeckiego, pragnę podziękować za to wybitnie obywatelskie stanowisko, które Panowie w obecnej chwili zajęli.

Sprawa pożyczki przeciwlotniczej nie jest bynajmniej sprawą związaną tylko z żołnierzem, związaną tylko z tym, który nosi mundur i każdej chwili gotów jest stanąć w obronie granic zagrożonej ojczyzny.

Nie, proszę Panów. Panowie, jako przedstawiciele handlu, tego czynnika, który jest poniekąd nerwem życia Państwa rozumieją dobrze, że w dzisiejszych czasach wojna nie ogranicza się do walki na pewnych z góry upatrzonych terenach. W dzisiejszych czasach walka może się rozpocząć właśnie w najbardziej spokojnych, najbardziej oddanych życiu pokojo- [illegible] W dzisiejszych czasach przede [illegible] zagrożone większe skupienia ludności, miasta i centra przemysłowe.

To też Panowie, jako przedstawiciele handlowi, jako przedstawiciele najbardziej spokojnej ludności, muszą zrozumieć, że rozwijanie odpowiedniej propagandy w celu wzmożenia akcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej jest pierwszym obowiązkiem obywatelskim Panów, jest jednocześnie koniecznością państwową.

Uważam za swój obowiązek zaznaczyć, że Panowie podchodzą do tego zagadnienia poniekąd znanego Panom.

Niektórzy członkowie Szanownej Organizacji Panów położyli wybitne usługi przy organizacji i tworzeniu lotnictwa polskiego, a mianowicie: znanym jest ogólnie nazwisko bł. p. porucznika Zygmunta Deklera, który wyszedł z szeregów zrzeszenia Panów.

Następnie mają Panowie wśród swoich kolegów czynnych w zaraniu lotnictwa polskiego pp. Marka Garfinkla i inż. Maksymiliana Kahana. To też idea tworzenia silnej obrony Rzeczypospoltej w Państwie nie jest Panom obca.

Dziękuję jeszcze raz Panom w imieniu p. Gen. Berbeckiego, Komisarza Pożyczki Przeciwlotniczej i życzę jak najbardziej wydajnej pracy w wielkiej naszej akcji.

Wieczory teatralne

Zaczarowany świat sielanki miłosnej

„SULAMITA" — Sielanka historyczna A. Goldfadena, inscenizowana i reżyserowana przez Zygmunta Turkowa.

Leży przede mną stary tekst Goldfadenowski. Jest to melodramat powiedzmy to otwarcie, zupełnie już niestrawny dla nas. Tekst pędzi naoślep kulawymi rymami, nie troszcząc się zupełnie o rytm i układ słów. Turkow nie tylko wygładził ten tekst, ale nadał mu szlachetność, dostojność wyrazu. A co za zmiany wprowadził ten czarodziej sceny! Sam główny bohater Absalon jest u Goldfadena bogatym panem prawie że księciem. Turkow zdegradował go do roli zwykłego pastérza, który nie ma i nie chce mieć niewolników, bo trzymanie niewolników jest właściwie pierwszym szczeblem do niewoli kraju. Jego przyjaciel Chanania jest u Galdfadena figurą zupełnie epizodyczną, podczas gdy u Turkowa staje się niemal jakimś apostołem, wygłaszającym hasła sprawiedliwości. Albo Cyngetang jest u Goldfadena zwykłym sobie wesołkiem, a u Turkowa jest niejako szermierzem protestu ras kolorowych przeciwko uciskowi rasy białej. Co za zmiany, możnaby powiedzieć „dynamiczne" wprowadził ten niespokojny duch do starego melodramidła goldfadenowskiego!

Co za jednak bajeczne wyczarowł widowisko. Mniejsza o to, że trudno je czasami nazwać sielanką historyczną w trzech aktach, skoro drugi akt robi na nas wrażenie jakiegoś dramatu starogreckiego, w którym eumenidy prześladowały wiarołomcę. Piszę teraz na gorąco, bo wrócę jeszcze obszerniej do samego spektaklu i do inowacji, które wprowadził wielki mag sceny żydowskiej. To jedno nie ulega żadnej wątpliwości: Turkow chciał stworzyć barwne widowisko, a to mu się w zupełności udało. Same ramy zewnętrzne tego widowiska projektowane przez niestety należycie niewyzyskanego i tak mało w świecie teatralnym znanego Fryca Kleinmanna, artystę nawskróś rasowego i znającego teatr na wylot, uśmiechają się do nas jakąś świeżością kolorytu, jakimś bujnym bogactwem odcieni. A potem muzyka, którą opracował Prizament również człowiek teatru w całym tego słowa znaczeniu, przepojony motywami folkloru żydowskiego, wychowany na Goldfadenie i wczuwający się bez reszty w rytm jego pio... Ile było tutaj Goldfadena, a ile Prizamenta, ... doprawdy rozeznać, bo muzyka robi wrażenie jak gdyby stworzona była przez jednego ...eka, tak jest jednolita. Wreszcie choreografia Beli Katzowej, która u nas w Krakowie jest ...lo znana, a która we Lwowie od lat prowadzi szkołę cieszącą się olbrzymią popularnością ...iem. Byłem we Lwowie na popisie tej szkoły ...zerze podziwiałem nie tylko finezję techniki, ...wyczucie dramatycznego elementu w tańcu. ...ie się, że na naszej scenie te ramy zewnętrzne ... cały balet nie wypadł tak jak na dużej ...wskiej, ale i tu publiczność porwana ...em tanecznym i soczystym kolorytem ...z kostiumów.

... jednak nie dołoby jeszcze tej upajają..., gdyby nie inwencja inscenizatora i reżysera. Zygmunt Turkow jest doprawdy czarodzie[jem] sceny. Takim cudem np. jest wydobycie z pani ... Urich artystki zresztą przemiłej, rozkosznej ...czaru, akcentów patosu tragicznego w roli ...ęsnej córki kapłanów. Ileż rytmu, ...ma w sobie p. Eni Liton jako Cyn... ...cił porównanie, że jest to przy... na scenie żydowskiej zjawi się ... nocy letniej". Walory muzyczne ...y, ale niech mnie wolno będzie ...wagę na grę pełną umiaru, na wyrazistość nie tylko dykcji, ale każdego ruchu i mimiki u p. Lewickiej, czarującej zresztą słodyczą swego głosu. Ileż czystości potrafi wydobyć p. Feller ze swego metalicznego głosu, ile siły porywającej ma p. Epstein jako młody wojak i konkurent do ręki Sulamity, jaką szlachetność tonu ma p. Grudberg, artysta o rzadkiej na scenie żydowskiej wyrazistości dykcji, a jakie bogactwo odcieni groteskowych wydobyli pp. Raja Zomin oraz pp. Eisenberg, Misza Tal i Nysencwajg.

Tyle wystarczy, bo do tego widowiska, jak już powiedziałem, jeszcze wrócę.

M. K.

* * *

W doskonałym artykule sprzed dwóch dni wyjaśnił na tym miejscu reżyser Turkow motywy, które go skłoniły do wystawienia goldfadenowskiej „Sulamity" oraz przedstawił artystyczne podstawy swej reżyserii. O podkładzie muzycznym nie wspomniał jednak ani słowem, pozbawiając słuchacza faktycznych dat co do powstania i założeń partii muzycznej, będącej tu czymś dużo więcej niż samą tylko ilustracją utworu scenicznego. Goldfaden łączył w sobie autora dramatycznego z kompozytorem, przypominającym w tym kierunku, konstrukcją talentu twórczego — co prawda na innej płaszczyźnie oraz w innych wymiarach i założeniach — Ryszarda Wagnera. Porównanie to jest o tyle również uzasadnione, że Goldfaden był twórcą, organizatorem i opętańcem Teatru Żydowskiego i w tym kierunku posiada olbrzymie znaczenie dla jego rozwoju. W zjawisku kulturalnym jakie on przedstawia w którym niewątpliwie twórczość dramatyczna jest o wiele ważniejsza, głębsza i bardziej celowa od muzycznej — interesuje mnie przede wszystkim ta ostatnia, której autentycznych granic w ogóle, a w szczególności także w „Sulamicie" nie mogę niestety ustalić, podobnie jak i stosunku autora do bogatej melodyki o charakterze wybitnie ludowym, przewijającej się przez cały utwór. Bywalcy twierdzą, że przy słuchaniu „Sulamity" przed 40 laty jakoś nie jedno inaczej brzmiało, trudno więc stwierdzić, gdzie się kończy inwencja samego autora, a zaczyna opracowanie S. Prizamenta, o którym program głosi, że opracował tę muzykę. W charakterze swym stoi ona na pograniczu operetki i ludowej opery, gdyż nie ma ani jednego motywu podkasanego na modłę czysto operetkową. Tę poważę spokojnej li... ...nie ... ... nie pretensjonalnej harmonizacji uważać należy za bardzo ..., a estetycznie niezmiernie pozytywne plus. Szczegól[nie] sympatycznie wpada w ucho piękna pieśń pod koniec V. odsłony, zaczynająca się od seksty w górę o nadzwyczajnych możliwościach harmonicznych, nie wyzyskanych jeszcze w dotychczasowym opracowaniu. W każdym razie bogata ilościowo i jakościowo część muzyczna utworu przykuwa słuchacza i stanowi ważne centrum, około którego gromadzi się w wielu szczegółach cały nastrój utworu.

Wykonanie strony muzycznej stało znowu na wysokim poziomie i zlewało się w harmonijny akord z radośnie barwnym obrazem scenicznym. Kreacje muzyczne p. Lewickiej wybitnej pieśniarki, która w tym kierunku mogłaby się dać słyszeć i poza sceną, bardzo muzykalnego i rutynowanego tenora Fellera i p. Epsteina, którego baryton zachwyca niezwykle szlachetnym metalem i miękką emisją, przynoszą zaszczyt zespołowi i nie pozostawiają nic do życzenia. Na tych trzech rolach wyczerpują się właściwie solistyczne partie muzyczne, natomiast bogato przedstawia się część chóralna wykonana bardzo składnie i dźwięcznie przez wcale pokaźny, jak na dane stosunki chór. Fundament orkiestralny okazał się i tym razem solidny pod doświadczonym kierownictwem p. Rozengarta.

DR. APTE

—oo—

Wieczór Goldfadenowski w Żydowskim Tow. Teatralnym

Mała sala wypełniona po brzegi. Ludzie odchodzą, nie mogąc dostać miejsca. Widocznie organizatorzy nie przewidzieli takiego natłoku, chociaż powinni byli przewidzieć, — wszak zapowiedziany był odczyt znakomitego reżysera Zygmunta Turkowa „Dlaczego wystawiłem Sulamitę" oraz występ ulubionego artysty S. Natana w repertuarze goldfadenowskim.

Wieczór zagaił krótkim przemówieniem red. dr M. Kanfer, po czym dłuższe, piękne przemówienie o twórczości rodzica teatru żydowskiego A. Goldfadena wygłosił literat H. Weber. Pa pauzie wygłosił Zygmunt Turkow znany czytelnikom „Nowego Dziennika" referat pt. „Dlaczego wystawiłem Sulamitę?" Na samo zakończenie wykonał S. Natan, aktor goldfadenowski w zespole WIKT-u szereg piosenek goldfadenowskich. Wieczór pozostawił nader miłe wrażenie na słuchaczach. (—si)

ZE SALI SASKIEJ

Wieczór tańca HANKI LEWKOWICZÓWNY



Hanka Lewkowiczówna, młoda adeptka sztuki jest postacią ze wszech miar interesującą. Wychowana w atmosferze artystycznej — jest córką znanego a cenionego artysty malarza Leona Lewkowicza — już w najwcześniejszej młodości ociera się niejako o tworzywo i twórców, malarzy, rzeźbiarzy, poetów i pisarzy, żyje w ich kręgu, co rzecz jasna nie może pozostać bez wpływu na kształtowanie się wrażliwej duszy dziecka. Gdy dodamy jeszcze, że posiada duży talent, zrozumie... kiem bohemy.

Hanka Lewkowiczówna rysuje, maluje, rzeźbi, recytuje, śpiewa, tańczy. Jest to u niej niejako naturalne. Dwom atoli gałęziom sztuki poświęca więcej uwagi — rzeźbie i tańcowi. I tak się złożyło, że w roku obecnym wystąpiła z pokazami w obu dziedzinach. Co u niej kiedyś — przypuszczalnie w najbliższej przyszłości — przeważy, na razie nie wiadomo. Trzeba zanotować jedynie fakt, że zarówno jej prace rzeźbiarskie jak i wieczór tancerzy znalazły żywe i serdeczne przyjęcie w szerokich sferach naszej publiczności.

Jako tancerka ma Hanka Lewkowiczówna duże walory. Tańce pojmuje oryginalnie, jako wielkie przeżycie wewnętrzne związane poniekąd z problemami natury społecznej. Eksperyment dość niebezpieczny, z którego młoda artystka wyszła obronną ręką.

Hanka Lewkowiczówna jest w tańcu nie tylko subtelną odtwórczynią, ale wnikliwą autorką pomysłu, układu, często też i tekstu muzycznego nierozerwalnie złączonego z kompozycją utworu choreograficznego. Dlatego rzeczy jej oddane z wielkim odczuciem psychologicznym miały specjalny urok.

Artystka zdaje się skłaniać się raczej w kierunku ujęcia tańca w ramy dramatyczne. Większa część programu: „Drapieżny ptak", „Sen bezrobotnego", „Ulicznica", „Burza nad Europą" poświęcona była głębokiej tragedii ludzkiej widzianej przez pryzmat zagadnień społecznych czy dławiących momentów politycznych, dominujących nad duszną atmosferą dnia dzisiejszego. Wiek artystki ma swe spojrzenie na świat, obserwacje odpowiadają rozumowaniom młodocianej duszy. Nie mniej jednak te rozumowania i obserwacje są godne uwagi, nacechowane troską i szczerym Lolesnym współczuciem.

W rzeczach lżejszych tematowo jak „Kaprys" „Ekstaza" „Czardasz" „Rebeka" była żywa i ujmująca, pełna wdzięku i czaru młodości.

Tańce o zacięciu groteskowym „Dialog" ogromnie pomysłowy w kostiumie i charakteryzacji oraz „Murzynka z wężem" były bardzo piękne.

Wieczór był wielkim sukcesem młodej artystki, którą publiczność darzyła szczerym i serdecznym aplauzem. Akompaniował świetnie pianista Józef Werter. Nie można też pominąć pięknych projektów kostiumów art. mal. Leona Lewkowicza.

Ygrek

Dyktator najbardziej demoniczny

(Dokończenie ze str. 7-ej)

rzeszkami. Żyje w wiecznym strachu nie tylko przed ludźmi, ale też przed swym przeznaczeniem.

Pokorne dzięki Opatrzności...?

Stara się ten lęk w sobie zakrzyczeć, dlatego każda jego mowa jest tak agresywna, tak gwałtowna, tak pełna pasji. Wiemy dobrze, że mowy jego nie są improwizacjami, lecz są sumiennie przygotowanymi elaboratorami, ale przecież namiętność przenika każde jego słowo, nienawiść rozżarza je do czerwoności, obawa przed śmiercią dopinguje je i przesyca atmosferę niepokoju.

W ostatniej mowie znajdujemy następujący ustęp: „Składam pokorne dzięki Opatrzności, która mnie, ongiś nieznanego żołnierza wojny światowej przeznaczyła na wodza tak gorąco umiłowanego narodu“. Są to tylko słowa, słowa, słowa, bo nie ma w nim ani cienia pokory, ani krzty cichej zgody z przeznaczeniem. Jest w nim to, co starożytni nazywali „hybris“, a w ślad za tym lęk przed karą.

Opatrzność go wyniosła bardzo wysoko, ale dlaczego to uczyniła, czym potrafi się wylegitymować przed historią, która jest sędzią nieubłaganym? Prawda — dokonał Anschlussu Austrii. Ale czy to jest naprawdę dzieło tak wielkie? Jest Austriakiem i wie doskonale, że Austria miała jakiś cudowny aromat, że była prawdziwym błogosławieństwem dla kultury niemieckiej, której wciąż zagrażało brutalne prusactwo. Czy może więc być dumny z tego, że sprusaczył Austrię? A czy takim usprawiedliwieniem swej wielkości jest ten tak bardzo problematyczny protektorat nad Czechami? Jako dawny Austriak wie doskonale, że ten naród wyprany chemicznie z wszelkiego romantyzmu jest jednak równocześnie narodem, który wydał Szwejków, że Czesi są tą drzazgą w organizmie niemieckim. Czegóż więc dokonał, by usprawiedliwić przed sobą i przed przeznaczeniem swą wielkość, która spadła na niego jak łaska przeznaczenia, a była właściwie straszliwą pomyłką dawniejszych władców Niemiec? Otoczył Niemcy żelaznym murem nienawiści, zmobilizował przeciwko swemu narodowi wszystkie inne narody świata. Wie, że Niemcy zaczynają sobie z tego zdawać sprawę, usiłuje je więc uspokoić, mówiąc do nich stylem gigantycznych superlatywów. Stworzyłem dla was fortyfikacje nie do zdobycia, dałem wam najgroźniejszą armię, najlepsze lotnictwo, a teraz wyczaruje snowu najlepszą flotę na świecie. Możecie więc spokojnie pracować, bo wszystko w Niemczech jest - - - naj - - - naj - -

Pretendent do tronu...

Najlepszym komentarzem ostatniej mowy Hitlera, możnaby powiedzieć vademecum po tak skomplikowanej psychice wodza narodu niemieckiego jest dramat, który napisany został być może wtenczas, kiedy Hitler jeszcze wcale nie żył. Mam tu na myśli „Pretedentów do korony“ Henryka Ibsena. Są wodzowie, którzy się rodzą wodzami, a są znowu wodzowie, którzy po przez krew, śmierć i zniszczenie idą do wodzowstwa, ale nigdy go właściwie nie zdobędą, nigdy go nie osiągną. Ibsen mówi o królach, ale miał na myśli wszystkich pretendentów do władzy. Król z urodzenia pokonał stojącego u szczytu władzy, ale wątpiącego w swą władzę, względnie w prawo do niej pretendenta do tronu.

Takim pretendentem do tronu jest Hitler. Stał się wodzem narodu w gruncie rzeczy monarchistycznego. Republikanizm nigdy się nie przyjmie na gruncie niemieckim. Jest to świat ducha antycznego, który znalazł zrozumienie dla siebie tylko wśród ludów romańskich. Narody germańskie są monarchistyczne na wskróś. Gdy Hitler doszedł do władzy, musiał przyrzec, że odda [illegible] prawowitego władcy i monarchy. Pod tym warunkiem oddał mu sędziwy marszałek Hindenburg władzę. A gdy Hitler posiadł władzę, stał się niejako Herostratem, który targnął się na świętość narodową. Dręczą go wyrzuty sumienia, bo jest w gruncie rzeczy człowiekiem zabobonnym, a chociaż w poczekalniach jego czekają już książęta krwi, mimo woli się prostuje, gdy staje przed nim człowiek, który może o sobie powiedzieć, że jest z „Bożej łaski“ monarchą.

W o wiele szczęśliwszym położeniu był Mussolini, który miał króla decydującego się na wszystko i dlatego mógł się łatwo wyrzec swego republikanizmu. Mussolini studiował zres[illegible] tą swego Macchiavela i uważa siebie za je[illegible] ucznia. A Hitler? Ma bibliotekę składającą s[illegible] ze sześciu tysięcy tomów, wątpię jednak [illegible] czytał, by nerwy pozwalały mu na lektur[illegible]

Ze wszystkich dyktatorów świata Hitler [illegible] najnieszczęśliwszy, najmniej zrównoważo[illegible] dlatego tak mało obliczalny. Jest to dyk[illegible] najbardziej chyba demoniczny...

M. KANF[illegible]

Dr. E. Stein — laureatem nagrody naukowej im. N. Eitingona

Warszawa 29. 4. ŻAT. Wyłonione przez Kolegium Profesorów Instytutu Nauk Judaistycznych jury w osobach prof. dra M. Schorra i dr M. Braudego, przyznało nagrodę naukową im. N. Eitingona na rok 1938 w wysokości zł. 500 — rektorowi Instytutu Nauk Judaistycznych Edmundowi Steinowi za dzieło „Ideały Judaizmu“ wydane nakładem towarzystwa Krzewienia Nauk Judaistycznych. Nagroda zostanie wręczona laureatowi na uroczystym posiedzeniu Kolegium Profesorów I. N. J.

—oo—

Wstrzymanie wydawania wiz do Stanów Zjednoczonych

Paryż, 29. 4. ŻAT. Jak się dowiaduje ŻATna, w poniedziałek , 31 kwietnia, konsulaty Stanów Zjednoczonych w Paryżu i Berlinie zaprzestaną wydawania wiz dla uchodźców. Tegoroczna kwota imigracyjna została już całkowicie wyczerpana, tak dla Rzeszy Niemieckiej jak i dla niektórych innych krajów. Liczba zarejestrowanych do emigracji kandydatów jest tak wielka, że nowe zgłoszenia będą aktualne do wizowania dopiero za sześć lat, jeśli chodzi o kwotę niemiecką, okres zaś dla kwot innych krajów jest jeszcze dłuższy. Niektóre kraje mają obsadzone kwoty imigracyjne na lat 50 i więcej.

DORIS LESLIE

AROMAT

Autoryzowany przekład Stelli Landy-Feldhornowej

67)

— Kpisz z mojej rodziny z moich przyjaciół, z mojej pracy, z wszystkiego, co mi się podoba, co robię lub mówię. Teraz dla odmiany krytykujesz Georkę. Twierdzisz, że ci się nie podoba, po to, by mi dokuczyć. Wiesz dobrze, że nie ma nawet porównania między nią a Marią.

— A kto tu porównuje urodę Marii z urodą Georki? — odparł Ryszard z flegmą, uśmiechając się w zamyśleniu. — I czemu właściwie wciągasz Marię w tę dyskusję?

Dlaczego? Rzeczywiście! Kasia przygryzła wargę. Kłócić się o to, kto piękniejszy, czy jej własna siostra, czy Ryszarda — to przecież nonsens. I to nie jego rodzona siostra, lecz przyrodnia, z którą nie łączyło go żadne pokrewieństwo krwi... Absurd. Poniżające.

Tymczasem Ryszard mówił z wyzywającym spokojem:

— Jak na inteligentną kobietę bywasz nieprzeciętnie głupia... chwilami.

Na usta cisnęły się ostre słowa, podyktowane przez obrażoną dumę. Zdławiła je, świadoma w pełni, że uwaga jego nie była pozbawiona słuszności. Dziwiła się sama, dlaczego właśnie Ryszard wywoływał w niej takie przyziemne, niegodne uczucia. Dlaczego tak często musiała odsłaniać przed nim te cechy swojej natury, które były dla niej samej niespodzianką i budziły jej niesmak. A przecież niczego więcej nie pragnęła, jak tego, by mu było z nią dobrze. Czuła, że panna Ducrox z firmy „Hanson“ z pogardą patrzy na żonę Ryszarda Temple, która tak źle kierowała swymi osobistymi sprawami. Ogarniał ją wstyd na myśl, z jaką ironią panna Ducrox śledziłaby tę wstrętną scenę, patrząc na nią z wyżyn swego doświadczenia i znajomości świata, ludzi i rzeczy, zupełnie niedostępnej dla naiwnej żonki Ryszarda.

Ogarnęła go głębokim spojrzeniem. W kącikach jego ust igrał złośliwy uśmieszek, charakterystyczne podniesienie brwi nadało jego twarzy wyraz czaru[illegible] przekory.

— Jestem tylko wtedy głupia, kiedy chodz[illegible] których kocham, — odparła wstrzymując łzy.[illegible]

Rozczulił go wyraz dziewczęcej bezradn[illegible] twarzy. Nie straciły dlań jeszcze uroku nies[illegible] przeskoki jej nastrojów, które zmieniały nieop[illegible] złośnicę w bezbronne dziecko, nieśmiałe, kochają[illegible] pokorne. Każde pojednanie przejmowało go dreszcz[illegible] zmysłowej rozkoszy, a gorący odzew, jaki to w [illegible] wywoływało, podsycał płomień jego kapryśnej [illegible] tności. Żadne z nich nie przeczuwało, [illegible] troska zabawa w miłość kryła w sobie z[illegible] ukrytej wrogości. A jeżeli nawet Katarz[illegible] czasem pytanie, czy ich wzajemny stosu[illegible] na podstawach naprawdę trwałych, to za[illegible] przed głosem rozsądku, zamykała oczy, by [illegible] chmury, jaka zawisła na niebie jej małżeńst[illegible] sztą, chmura ta nie była większa od dłoni — i to jej własnej, małej dłoni.

Przez całe życie starała się usprawiedliwić go. Zawsze — do samej śmierci winę tego, co się stać musiało, przypisywała własnej nierozwadze.

Georginia postawiła na swoim. Dom przy Paragon Street był rzeczywiście za mały dla niej i dla Ryszarda. Nudziła matkę ustawicznie, aby się przeprowadziła, uciekając się wreszcie do zamaskowanej dokuczliwości, wobec której Emilia była tak bezbronna, jak puch na wiatr rzucony.

Twierdziła, że nie może zapraszać szkolnych koleżanek do mieszkania sąsiadującego ze sklepem.

— Nie zdajesz sobie sprawy, mamusiu, z jaką pogardą ludzie z towarzystwa odnoszą się do handlu. Wiem, że Kasi nigdy nie zależało na utrzymywaniu stosunków towarzyskich, ani na tym, by dobrze pokierować swym losem. Mnie jednak zależy na jednym i na drugim. [illegible]

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Izby Przemysłowo-Handlowe wobec obrony kraju

Dnia 27. bm. odbyło się pod przewodnictwem Prezesa sen. C. Klarnera XVII Zebranie Plenarne Izby Przemysłowo-handlowej w Warszawie. Na wstępie Prezes sen. Klarner wygłosił krótkie przemówienie poświęcone uczczeniu pamięci śp. Mariana Szydłowskiego, radcy Izby. Przemówienia tego Zebranie Plenarne wysłuchało stojąc.

Po przyjęciu protokółu poprzedniego Zebrania Prezes Klarner omówił prace bieżące Izby, podkreślając, że prace te, jeśli chodzi o rynek wewnętrzny nastawione są przede wszystkim na przygotowanie samorządu przemysłowo-handlowego do zadań, związanych z obronnością kraju, na wypadek, gdyby wykonywanie tych zadań miało stać się aktualne.

„Jak to już uchwałą jednomyślnie i manifestacyjnie powziętą na ostatnim Plenarnym Zebraniu Izby stwierdziliśmy — mówił prezes Klarner — świat gospodarczy Polski zdecydowany jest na największe wysiłki i ofiary dla odparcia jakichkolwiek zakusów na całość granic i praw suwerennych naszego Państwa. Stanowisko to, którego najlepszym przejawem jest rzetelny i gorliwy udział wszystkich sfer gospodarczych w subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, powinno znaleźć i znajduje w chwili obecnej swój wyraz również w realnej, codziennej pracy zawodowej.

Musimy zdawać sobie jasno i po męsku sprawę, iż okoliczności całkowicie od Europy niezależne zmusiły nasz naród, jak szereg innych narodów Europy, a nawet świata, do życia w stanie pogotowia wojennego. W realizowaniu tego pogotowia niemała rola przypada producentom i kupcom. Trzeba zdać sobie z niej należycie sprawę, by umieć przygotować się do jej spełnienia. Tu właśnie przypadają szczególne zadania zrzeszeniom przemysłowym i kupieckim z samorządem gospodarczym na czele.

Zadania te zostały z całą energią i poczuciem odpowiedzialności podjęte. Ich należyte wykonanie wymaga jednak przede wszystkim jednego warunku: maksymalnej wydajności i aktywności każdego, choćby najmniejszego warsztatu gospodarczego, najdalej idącego usprawnienia pracy do ostatecznych granic posuniętej walki z marnotrawstwem, a wreszcie przysposabiania wszelkiego rodzaju sił zastępczych. Trwamy na naszych posterunkach gospodarczych i pełnym wysiłkiem na pozycjach naszych pracujemy. To jest nasza postawa w dobie dzisiejszej.

Co się tyczy działalności Izby w stosunku do rynków zagranicznych, to podkreślić należy w dalszym siągu prowadzoną akcję wykorzystania zmienionych i zmieniających się warunków politycznych w świecie dla polskiej ekspansji handlowej. Główne elementy tej akcji to:

Ułatwienie inwestycji w przemysłach eksportowych, racjonalizacja importu pod względem organizacyjnym, rozszerzanie obsługi agentów handlowych na rynkach zamorskich, szkolenie materiału ludzkiego dla potrzeb handlu zagranicznego.

W pracach tych korzystamy z najdalej idącego poparcia i współdziałania Ministerstwa Przemysłu i Handlu".

W końcowej części Zebrania wicedyr. B. Rutkowski zreferował sprawę projektu rozporządzenia do ustawy o kartach rejestracyjnych.

Ogólne zebranie Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w Poznaniu

Dnia 2 maja br. odbędzie się w [illegible]znaniu Ogólne Zebranie Związku Izb Przemysłowo-Handlowych. Porządek obrad przewiduje zatwierdzenie zamknięcia rachunków Związku za rok 1938, udzielenie władzom Związku absolutorium z czynności za rok 1938, zatwierdzenie rozdzielnika składek izb na rzecz Związku Izb na rok 1939, przyjęcie ostatecznego brzmienia Statutu Związku Izb. Poza powyższymi sprawami formalnymi przedmiotem obrad Zjazdu będzie zagadnienie roli izb przemysłowo-handlowych w dziedzinie obrony Państwa, sprawa projektowanego spisu przemysłowego w r. 1941, organizacji akcji kredytowej dla średniego i drobnego przemysłu i handlu i sprawa kongresu Izb. Zebranie ustali również stanowisko Związku Izb w sprawie projektu ustawy probierczej i omówi sprawę koordynacji prac izb na terenie Rady Handlu Zagranicznego.

Ustawodawstwo gospodarcze

Ukazał się Dziennik Ustaw R. P. Nr. 38 z dnia 28 bm., w którym opublikowano m. in. następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym:

rozporządzenie Ministerstwa Skarbu z dnia 27 marca r. b. wydane w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości w sprawie uiszczania papierami wartościowymi rękojmi licytacyjnej oraz ceny przybicia przy przymusowej likwidacji gospodarstw wiejskich (poz. 250);

rozporządzenie Ministerstwa Opieki Społecznej z dnia 4 bm., wydane w porozumieniu z ministrami Skarbu i Sprawiedliwości o opłatach za badanie artykułów żywności i przedmiotów użytku w Państwowym Zakładzie Higieny (poz. 251);

rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20 b. m., wydane w porozumieniu z ministrami Skarbu i Komunikacji o specjalnych dopłatach drogowych (poz. 253).

B. G. K. o sytuacji gospodarczej Polski

Bank Gospodarstwa Krajowego w następujący sposób charakteryzuje sytuację gospodarczą Polski w marcu:

Pod wpływem wypadków politycznych, powodujących silne napięcie w stosunkach międzynarodowych, zaczął od połowy marca występować znaczniejszy odpływ wkładów z instytucyj finansowych w Polsce, którym dotknięte zostały w silniejszym stopniu, zwłaszcza instytucje oszczędnościowe. Zwiększone wskutek tego wypłaty uszczupliły poważnie rezerwy finansowe banków oraz wywołały konieczność upłynnienia aktywów w drodze silniejszego wykorzystania kredytów redyskontowanych i lombardowych. Zdolność mobilizacyjna aparatu kredytowego była jednak zupełnie wystarczająca, mimo że na ultimo kwartału przypadały większe płatności. Również z zamknięciem roku budżetowego państwa w tym terminie łączy się zwykle wzmożone zapotrzebowanie pieniężne. Miesiąc marzec był korzystny dla gospodarki skarbowej, co pozwoliło na zamknięcie ostatniego roku budżetowego nadwyżką dochodów w wysokości kilkunastu milionów złotych.

Dzięki rozszerzonej akcji kredytowej instytucji emisyjnej życie gospodarcze znalazło dostateczne pokrycie swych potrzeb obrotowych, które ze względu na ożywiający się sezon produkcyjny w licznych gałęziach wzrastają normalnie z początkiem wiosny. Również korzystny na ogół stan wypłacalności przemysłu i handlu został utrzymany przy nieco zwiększonych wprawdzie protestach wekslowych. Następstwem zaostrzenia się sytuacji politycznej w Europie było osłabienie zainteresowania dla papierów wartościowych, połączone z silniejszym spadkiem kursów.

Wpływ wydarzeń politycznych na rynki towarowe w Polsce był natomiast stosunkowo niewielki i tylko częściowo wywołał pewien nastrój wyczekiwania. W związku ze wzmożonym tempem inwestycyj i przygotowań obronnych, jak również inwestycjami przemysłowymi i rozpoczętym sezonem w budownictwie, utrzymany został wysoki poziom produkcji przemysłowej zarówno w przemysłach wydobywczych, jak i przetwórczych. Obliczony przez Instytut Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen wskaźnik produkcji przemysłowej za marzec podniósł się w stosunku do poprzedniego miesiąca o 2,5 proc. do 130,7 i był o 6,5 proc. wyższy niż w marcu ub. r. Silniejszy wzrost wytwórczości w marcu wykazało zwłaszcza hutnictwo żelazne, a poza tym niektóre gałęzie przemysłu metalowo-maszynowego oraz przemysł elektrotechniczny. Do zwiększonej produkcji przystąpił przemysł mineralny i drzewny. Wywóz drzewa i materiałów drzewnych wykazał b. poważną zwyżkę. Wyższy stan zatrudnienia miał również przemysł chemiczny i częściowo spożywczy, jak również włókienniczy, które w wielu działach pracowało intensywnie przy wyrobie towarów letnich. Liczba robotników, zatrudnionych w przemyśle wzrosła, co łącznie z uruchamianiem robót publicznych przyczyniało się do zmniejszenia bezrobocia.

Na rynkach zbożowych zaczęły w ostatnich tygodniach występować korzystniejsze tendencje cen. Poważniejszą ulgę dla sytuacji finansowej rolnictwa stanowi odroczenie płatności kapitałowych znacznej części długów rolniczych. Wywóz głównych artykułów rolniczych w marcu został utrzymany na poziomie z lutego.

Łączna wartość wywozu w ostatnim miesiącu wzrosła o kilka milionów złotych, znacznie silniej jednak zwiększył się przywóz towarów z zagranicy do Polski, wskutek czego zmalało saldo czynne bilansu handlowego.

Stosunki gospodarcze z Palestyną coraz korzystniejsze dla Polski

Warszawa, 29. 4. (g. m.) Jak już podaliśmy na podstawie danych uzyskanych w G. U. St. przez Izbę polsko-palestyńską, w marcu import z Palestyny do Polski wyniósł 1 i pół miliona zł, a eksport 1,2 miliony zł. W ten sposób, w porównaniu do marca ubiegłego roku, import pozostaje bez zmiany, a eksport powiększył się dość wydatnie a mianowicie o pół miliona zł, przyczym saldo ujemne w marcu r. b. dla Polski wyniosło 300 tysięcy zł.

Jeśli chodzi o pierwszy kwartał r. b., to przywóz do Polski z Palestyny wyniósł 4 miliony 192 tys. zł, wobec 3 miliony 386 tys. zł. w tym samym okresie r. ub., wywóz natomiast z Polski do Palestyny wyniósł 3 miliony 981 tys. zł. wobec 2 milionów 175 tys. zł.

W ten sposób przywóz z Palestyny do Polski wzrósł tylko o 24 proc., wywóz zaś z Polski do Palestyny wzrósł prawie dwukrotnie, ściśle o 85 proc.

Również w zakresie salda ujemnego dla Polski nastąpiła wybitna poprawa. W 1-szym kwartale ub. r. saldo ujemne dla Polski wyniosło 1 milion 211 tys. zł., a w 1-ym kwartale r. b. saldo to zostało zredukowane do 211 tys. zł.

Należy zauważyć, że handel polsko-palestyński kształtuje się w ten sposób, że w pierwszych miesiącach każdego roku import przeważa nad eksportem. Wiąże się to bowiem z początkiem sezonu owocowego. Poczynając jednak od maja, import systematycznie się zmniejsza aż do 0, a eksport systematycznie wzrasta, ponieważ wówczas wywozi się komplety skrzynkowe do Palestyny.

Należy podkreślić, że w r. b. Palestyna wogóle więcej importuje i że Polska zaczyna powoli wypierać na terenie palestyńskim kraje osi i przy osi, a to Niemcy, Włochy, kraje protektoratu Czech i Moraw oraz Węgry.

Wreszcie należy zaznaczyć, że jeśli eksport z Polski do Palestyny będzie się rozwijał w tym samym tempie co w 1-szym kwartale b. r., to eksport przekroczy w r. b. 15 milionów zł., czyli będzie większy o 6 milionów zł w stosunku do ub. r.

Francja największym wierzycielem banków polskich

Zobowiązania zagraniczne banków polskich w ostatnim kwartale 1938 utrzymały się mniej więcej na poziomie kwartału poprzedniego. Ogólny stan tych zobowiązań polskich instytucji kredytu krótkoterminowego, to jest banków państwowych, Banku P. K. O, banków komunalnych, banków prywatnych i domów bankowych wynosił, według danych G. U. S., na dzień 31 grudnia 1938 roku 175.459 tys. zł, wobec 173.672 tys, zł, na 30 września ub. r.

Z ogólnej sumy zobowiązań w końcu grudnia ubiegłego roku 97.523 tys, zł. przypada na zobowiązania płatne natycmiast, 42.624 tys. zł. na płatne za wypowiedzeniem ponad trzy miesiące.

Największym wierzycielem polskich instytucji kredytu krótkoterminowego była Francja. Zobowiązania wobec Francji wynosiły na 31 grudnia 1938 roku 38.982 tys. zł. Na drugim miejscu stoją Niemcy (37.798 tys. zł.), na trzecim Anglia (32.951 tys. zł), na czwartym Szwajcaria (15.809 tys. zł), na piątym Włochy (12.342 tys. zł.), na szóstym Gdańsk (11.591 tys. zł.). Następnie idą kolejno: Holandia, Belgia, Czechosłowacja, Z. S. R. R., Szwecja.

Należności banków polskich za granicą w ostatnim kwartale ub. roku osiągnęły dość znaczny wzrost, wynosiły one 63.540 tys. zł., wobec 51.730 tys. zł. na 30 września ub. r. Według stanu z 31 grudnia 1938 na należności płatne natychmiast przypada 55.703 tys. zł. płatne za wypowiedzeniem do trzech miesięcy 5.201 tys. zł., ponad trzy miesiące 2.636 tys. zł.

Wśród dłużników banków polskich pierwsze miejsce zajmuje Anglia z kwotą 23.857 tys. zł., drugie Niemcy (11.800 tys.), trzecie Stany Zjednoczone A. P. (11.278 tys.), czwarte Gdańsk (5.321 tys.), piąte Francja (2.017 tys.), szóste Belgia (1.861 tys.), dalsze Włochy, Holandia, Szwajcaria, Szwecja, Czechosłowacja i Z. S. R. R.

Informator prawniczy

„STAŁA CZYTELNICZKA“ 1) Wedle przepisów rozporządzenia o ubezpieczeniu pracowników umysłowych—kobieta, która osiągnęła 60 miesięcy składkowych i zawarła małżeństwo, ma prawo do zwrotu 50 procent uiszczonych składek na świadczenia emerytalne, a więc zarówno z części, wpłaconej przez pracownicę, jak i z części przypadającej na pracodawcę, 2) Zwrot składek należy się wtedy — jeżeli kobieta w ciągu dwóch lat po zamążpójściu opuściła zatrudnienie, uzasadniające obowiązek ubezpieczenia. Może Pani więc do dwóch lat po ślubie nadal w przedsiębiorstwie pracować, by nie utracić odprawy. 3) Roszczenie o zwrot składek musiałaby Pani zgłosić najwcześniej po upływie 6 miesięcy pozostawania bez pracy, jednakże nie później, aniżeli w ciągu roku od chwili utraty posady.

„GAZOWNIA“ W sprawie tej prosimy zwrócić się o informację do Urzędu Palestyńskiego w Krakowie, ul. Wielopole 9 — względnie do Żydowskiej Rady Gospodarczej w Krakowie ul. Zyblikiewicza 8.

„OMNIUM“. 1) Nie ma żadnego przepisu ustawowego, któryby normował, po jakim czasie pracy należy się pracownikowi fizycznemu podwyżka wynagrodzenia. Podwyżka płacy zależna jest wyłącznie od porozumienia stron, chyba, że płacę w pewnej dziedzinie płacy, lub w jakiejś branży normuje układ zbiorowy. 2) Listu, o którym Pan wspomina, nie otrzymaliśmy, wobec czego prosimy o ponowne nie odnośnego zapytania.

„G. K.“ Sąd Najwyższy w jednym ze swych orzeczeń wyraził pogląd, iż przedsiębiorstwo handlowe, które zasadniczo wedle ustawy powinno należeć do III. kategorii handlowej w roku 1935, a tylko na podstawie okólnika Min. Skarbu o ulgach przy nabyciu świadectw przemysłowych nabyło w roku 1935 ulgowe świadectwo IV kategorii handlowej, jest wyłączone z pod ochrony lokatorów.

„POSIADACZ AKCJI“. Do wypłaty dywidendy może Pan zmusić zarząd spółki tylko w drodze skargi, o ile są zyski.

„ODSETKI ZWROTNE“: Pyta Pan o to, czy należą się Panu odsetki od sumy, która ma Panu być zwrócona, we wyniku odwołania od wymiaru podatku przemysłowego za rok 1935. Miarodajny w tej sprawie przepis, zawarty w art. 125 § 2. ord. pod. brzmi następująco: „Podlegające zwrotowi, lub zaliczeniu nadpłaty oprocentowuje się w stosunku 4 od sta rocznie, licząc od dnia wpłaty sumy, uznanej przez władzę skarbową, lub w wyniku odwołania za niesłusznie pobraną“. Żadnych rozróżnień ustawa tutaj nie czyni, wobec czego w każdym wypadku, a więc także i w wypadku Pańskim, należy się — naszym zdaniem — zwrot odsetek we wysokości 4 proc.

„HAOLE“. Jeśli Pan wyjedzie na podstawie certyfikatu na studia do Palestyny to nie będzie Pan miał tutaj — sądzimy — żadnych trudności z wyjazdem w związku z powszechnym obowiązkiem służby wojskowej. Jak w praktyce są obecnie tego rodzaju sprawy załatwiane, a w szczególności, czy nie będą czynione jakieś trudności z powodu obecnego naprężenia sytuacji — nie wiemy. Przypuszczamy jednak, że — jak narazie — trudności takie nie zachodzą. Może Pan jednak poinformuje się w tej materii również w Urzędzie Palestyńskim w Krakowie.

„S. B. Tbg“ Jeżeli obecny Pański podatek dochodowy został Panu wymierzony we formie ryczałtu, we wysokości wyższej, aniżeli w ubiegłych latach, może Pan do 14 dni od doręczenia Panu zawiadomienia o zaliczeniu do ryczałtu wnieść wniosek o wymiar ryczałtu podatku dochodowego w innej kwocie, aniżeli podana w zawiadomieniu. W takim zaś wypadku Urząd Skarbowy wezwie Pana na posiedzenie ugodowe, na którym może dojdzie do porozumienia pomiędzy Panem a Władzą Skarbową. W razie zaś niedojścia do porozumienia zostanie Pan wyłączony z ryczałtu na rok 1939 i 1940. Może Pan również do dni 14 od doręczenia Panu decyzji o zaliczeniu do ryczałtu postawić wniosek o wyłączenie Pana z ryczałtu.

STAŁY ABONENT „METER“. Sprawy wymagają obszernego omówienia w specjalnym artykule, który wkrótce się ukaże. Odpowiedzi tutaj udzielić nie możemy z powodu zbyt szczupłych ram „Informatora prawniczego“.

„STAŁY ABONENT „GORLICE“: Naszym zdaniem, — reklamacja będzie tutaj niemożliwa, a w każdym razie bardzo trudna.

Niemcy nie pozwalają na emigrację Żydów

Żydzi organizowani w batalionach pracy dla celów wojennych. — Zatrudnianie inżynierów-Żydów, których za sprawą Niemiec pozbawiono prawa do pracy na... Węgrzech

Londyn, 29. 4. ŻAT. „Daily Herald“ donosi, że wobec zgłaszania się uchodźców-Żydów we Francji i Anglii do służby ochotniczej w armiach tych mocarstw, Gestapo grozi

całkowitym zakazaniem emigracji

z Niemiec Żydów w wieku poborowym.

Już obecnie są w mocy różne postanowienia, mające utrudniać Żydom, zdolnym do służby wojskowej, opuszczenie Rzeszy. W ostatnim czasie liczni Żydzi zwalniani są z obozów koncentracyjnych, nie uzyskują jednak zezwoleń na opuszczenie Rzeszy, nawet po przedstawieniu wiz imigracyjnych do krajów zamorskich. W Niemczech formowane są od dłuższego czasu złożone z Żydów obozy pracy do różnych czynności, związanych z przyszłą wojną. W samym tylko Wiedniu uformowano osiem takich batalionów, z których każdy liczy po tysiąc osób. **O większości powołanych do służby w tych batalionach rodziny od przeszło dwóch miesięcy nie otrzymały żadnej wiadomości. Żydzi wiedeńscy wysłani zostali do Niemiec właściwych.**

Budapeszt, 29. 4. ŻAT. „Esti Kurir“ donosi, że wobec dotkliwego braku inżynierów w Niemczech reaktywowano tam nie tylko wszystkich inżynierów-Żydów, obywateli niemieckich, ale angażuje się do pracy, i to dobrze opłacanej, także inżynierów żydowskich, którzy na skutek pierwszej „ustawy żydowskiej“ utracili prawo do pracy na Węgrzech. Co prawda, Niemcy nie zwracały się w tej sprawie do węgierskiej izby inżynierów i architektów, ale drogą prywatną zaofiarowano licznym inżynierom-Żydom pracę w Niemczech. Są oni zatrudniani głównie w Berlinie i Hamburgu.



Niedziela, 30 kwietnia.

STACJE KRAJOWE

KRAKÓW. 7.15 Pieśń „Ave Maria“; 7.20 Muzyka poranna w wyk. orkiestry rozgł. katowickiej pod dyr. J. Leszczyńskiego; 8 Audycja poranna; 8.45 Pogadanka dla rolników; 8.55 Muzyka z płyt; 9.05 „Rozmowy z rolnikami“ przepr. inż. Lech Rościszewski; 9.15 Nabożeństwo; 10.50 Transm. z terenów Międzynar. Targów w Poznaniu: koncert ork. wojskowej pod dyr. kpt. A. Szałkowskiego; 11.20 Transmisja z otwarcia XVI. Międzynarodowych Targów w Poznaniu, sprawozdawca Józef Winiewicz; 11.45 Przegląd czasopism; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03 Poranek symfoniczny w wyk. krakowskiej Orkiestry symf. pod dyr. Wł. Ormickiego i L. Berkwicówny (fort.); 13 Wyjątki z pism J. Piłsudskiego; 13.05 „Kultura i sztuka“: Helena Modrzejewska — 30 lecie śmierci“ w opr. Kr. Grzybowskiej; 13.15 Muzyka obiadowa. Wyk.: ork. Rozgł. wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego, Xenia Grey (sopr.), W. Jodko (cytra), i Kl. Frasunkiewicz (skrz.); 14.40 „Dobra książka“: „W domu i w Polsce“ M. Kuncewiczowej — czyta St. Pejcz; 14.55 Muzyka z płyt; 15.20 Gawęda: „Siły pod ziemią“ Melchiora Wańkowicza — odczyta I. Osuchowska; 15.30 Słuchowisko w opr. Z. Morawskiego; 16 „Nowiny ze świata“ w opr. K. Plucińskiego; 16.15 „Zorganizowaliśmy zbyt jaj“ reportaż I. Brzostowskiej; 16.30 Muzyka; 16.50 Pieśni; 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie; w przerwie ok. 18.25 Chwila Biura Studiów z Warszawy; 19.30 Muzyka z płyt; 20.10 Lokalne wiadomości sportowe; 20.15 Zbiorowe wiadom. sportowe ze wszystkich rozgłośni PR. oraz z Warszawy: przegląd polityczny, dziennik wieczorny, Tygodnik dźwiękowy, program na jutro; 21.20 Muzyka taneczna w wyk. ork. rozgł. lwowskiej pod dyr. T. Seredyńskiego; 21.50 Śląska pozytywka; 22.30 Dalszy ciąg muzyki tan.; 23—23.05 Ostatnie wiadom. dziennika wieczornego, wiadomości meteor.

WARSZAWA. 7.15 p. Kraków; 13.05 Przegląd kulturalny; 13.15 p. Kraków; 14.40 „Wszystkiego po trochu“ — aud. dla dzieci; 15 Audycja dla wsi; 16.30 p. Kraków; 19.30 Transm. fragm. dorocznego biegu Raszyn—Warszawa o nagrodę P. R.; 20 Płyty; 20.15—23.05 p. Kraków; 23.05 Wiadom. z Polski w jęz. ang. 23.15 Płyty.

KATOWICE. 6.15 Pieśni majowe; 7.15 p. Kraków; 13.05 „Literackie wiano ziemi zaolziańskiej“ — szkic liter.; 13.15 p. Kraków; 14.40 „Co słychać na Śląsku?“ 14.50 „Południe śląskiego rolnika“ — aud. słowno-muz.; 15.30 p. Kraków; 19.30 „Co niedziela u Karlika“, brzmi pioseneczka, gro muzyka“ — regionalna aud. słowno-muz.; 20.10 23.05 p. Kraków.

LWÓW .7.15 p. Kraków; 13.05 Cykl „Grody czerwieńskie“; 13.15 p. Kraków; 14.40 „Trochę pieśni, trochę słowa“; 15 Lwowska Warta; 15.30 p. Kraków; 19.30 p. Warszawa; 20 Płyty; 20.10—23.05 p. Kraków.

ŁÓDŹ. 7.15 p Kraków; 13.05 „Żaby budzą się ze snu“ — pogad.; 13.15 p. Kraków; 14.40 Rezerwa muzyczna; 15 „Witaj Majowa Jutrzenko“ — aud. słowno-muz.; 15.30 p. Kraków; 19.30 Chór męski tow. Lutnia; 20 „Złoty krzyż nad zieloną puszczą“ — felieton; 20.10—23.05 p. Kraków.

STACJE ZAGRANICZNE

16 FLORENCJA: „Donata“ — opera Sonderi'ego.

17.15 MEDIOLAN: Koncert symfoniczny. RZYM: Muzyka rozrywkowa.

18 BUDAPESZT: Koncert solistów. LUBLANA: Koncert wokalno-instrumentalny. LUKSEMBURG: Muzyka rozrywkowa. STRASBURG: Utwory R. Straussa. DROITWICH: 18.30 Muzyka lekka.

19 RADIO PARIS: Muzyka lekka. TALLIN: Dawna muzyka taneczna WIEŻA EIFFLA: Koncert solistów. RYGA: 19.15 „Fijołek z Montmartre'u“ — operetka Kalmana.

20 BRUKSELA FLAM.: Niedzielny wieczór rozrywkowy. BRUKSELA FRANC.: Kabaret walloński. TAHTI: Radiorewia. MONTE CENERI: Koncert wieczorny z udz. Raula Koczalskiego (fort.). RADIO ROMANIA: „Samson i Dalila“ — oratorium Haendla. RADIO PARIS: 20.30 Koncert symfoniczny. WIEŻA EIFFLA: Wieczór rozrywkowy.

21 HILVERSUM II.: Koncert symfoniczny. BRUKSELA FRNC.: Muzyka rozrywkowa. LUKSEMBURG: Muzyka lekka MEDIOLAN: „Peer Gynt“ — słuchowisko wg. Ibsena. OSLO: Koncert orkiestrowy. RZYM: Koncert solistów. BUDAPESEZT: 21.05 Koncert ork. operowej, dyr. Dohnanyi, sol. Bela Bartok (fort.). LONDYN REG. Reportaż z wystawy w New Yorku. POSTE PARISIEN: Godzina dla amatorów. SZTOKHOLM: 21.25 Symfonia Nr 1 Schumanna.

22 FLORENCJA: Muzyka popularna. KOWNO: Muzyka taneczna RZYM: Melodie operetkowe. HILVERSUM II: 22.15 Radiokabaret. SOTTENS: 22.30 Program rozrywk.

23 RADIO PARIS: Muz. taneczna. HILVERSUM II: Koncert rozrywk. RZYM: 23.15 Muzyka taneczna. BUDAPESZT: 23.30 Muzyka jazzowa.

§ PRAWO I ŻYCIE §

USTAWY O OCHRONIE PAŃSTWA

W zakresie środków ochronnych w interesie bezpieczeństwa Rzeczypospolitej wydano u nas ostatnio cały szereg ustaw, mających pierwszorzędne znaczenie z punktu widzenia obronności Państwa w obecnej, niezwykle napiętej sytuacji. Jedną z najważniejszych ustaw w tej dziedzinie jest ustawa z 30 marca 1939 o wycofaniu urzędów, ludności i mienia z zagrożonych obszarów państwa, którą poniżej omówimy.

Ustawa ta weszła w życie z dniem ogłoszenia jej tzn. z dniem 1 kwietnia br. Równocześnie uchylone zostały dotychczasowe przepisy ustawowe w tej materii a mianowicie rozporządzenie Prez. Rzplitej z 26 sierpnia 1927 w sprawie przymusowego wycofania z zagrożonych obszarów państwa, ludności i mienia, oraz niektóre przepisy rozporządzenia Prez. Rzplitej z dnia 16 stycznia 1928 o stanie wojennym.

Kiedy zarządza się ewakuację z obszarów zagrożonych?

W razie wybuchu wojny, lub też zarządzenia mobilizacji, oraz w tych wypadkach, gdy tego wymagać będzie interes obrony Rzeczypospolitej, stwierdzony uchwałą Rady Ministrów, władze państwowe mogą zarządzić ewakuowanie pewnych zagrożonych obszarów Państwa przez wycofanie z nich urzędów, instytucyj, ludności i mienia. Wycofanie z tych zagrożonych obszarów zarządza aż do czasu nominacji Naczelnego Wodza — Minister Spraw Wojskowych, Minister Spraw Wewnętrznych i Minister Komunikacji, od chwili zaś tej nominacji — ewakuację zarządza Naczelny Wódz, albo władze i organy wojskowe, przezeń do tych czynności upoważnione. O ile chodzi o ewakuację władz centralnych, to zarządza ją Rada Ministrów po zasięgnięciu opinii Naczelnego Wodza.

Zarządzenie o wycofaniu urzędów, instytucyj, ludności i mienia

Już w czasie pokoju właściwe władze wojskowe określają obszar Państwa (obszar zagrożony) — i który ma zostać w razie potrzeby ewakuowany, oraz ten obszar, na który wycofanie ma nastąpić (t. zw. obszar rozmieszczenia) dalej — urzędy, instytucje, kategorie ludności i mienia, które w razie potrzeby mają być wycofane, oraz właściwość i zakres działania władz, powołanych do przygotowania i przeprowadzenia ewakuacji i rozmieszczenia.

Właściwi wymienieni wyżej Ministrowie oraz Naczelny Wódz w zarządzeniu o wycofaniu określają odnośny obszar, mający być terenem ewakuacji i obszar rozmieszczenia, kategorie ludności, mienia, urzędów i instytucyj, które mają być wycofane, — czas, kolejność i środki wycofania, oraz władze, mające tych czynności dokonać. Jeśli organy, do tego celu wyznaczone, nie przeprowadziłyby we właściwym czasie wycofania, mogą je przeprowadzić same władze wojskowe.

Jak postępuje się z mieniem na obszarze zagrożonym?

Co się tyczy mienia, to zarządzenie o wycofaniu określa, jakie mienie ma być wycofane. W każdym jednak razie mienie, o wartości naukowej, artystycznej, lub historycznej — powinno być zabezpieczone na miejscu i zarejestrowane, o ile nie może zostać wycofane z odnośnego obszaru, objętego zarządzeniem o wycofaniu mienia. Jeśli zaś mienie nie posiada takiej wartości a nie zostanie wycofane z tego obszaru pomimo zarządzenia w tym kierunku, może ono być użyte na potrzeby Państwa z tym jednak, że mienie nieużyte na potrzeby państwowe powinno zostać zabezpieczone w miarę możności na miejscu — szczególnie wówczas, gdy przedstawia ono dużą wartość z punktu widzenia interesu publicznego.

Takie zaś mienie, które 1) nie zostało wycofane, 2) ani nie mogło być zabezpieczone, 3) ani też nie zostało użyte na potrzeby państwowe — należy zniszczyć, o ile by mogło ono przyczynić się do utrudnienia naszych operacyj wojennych, względnie — gdyby mogło być wyzyskane na korzyść nieprzyjaciela dla jego celów wojennych. W żadnym jednak razie nie wolno w tych wypadkach niszczyć mienia, posiadającego wartość naukową, artystyczną lub historyczną.

Odszkodowanie za utracone mienie

Przy tego rodzaju zniszczeniu mienia z obszarów zagrożonych, lub użycia go na potrzeby Państwa, nastąpi oczywiście nietylko zniszczenie, względnie użycie mienia państwowego, ale także i — prywatnego. Otóż za takie mienie, które nie stanowi własności Państwa, a zostanie zniszczone, względnie użyte na potrzeby Państwa, należeć się będzie właścicielowi wynagrodzenie, którego wysokość ustalać będą powiatowe, lub specjalne komisje świadczeń rzeczowych. W pewnych jednak wypadkach można stracić prawo do wynagrodzenia za te rzeczy. Mianowicie wtedy, gdy właściciel mienia, lub też osoba, działająca w jego imieniu, nie wycofa mienia we właściwym czasie z własnej winy z obszaru, objętego zarządzeniem o wycofaniu, właścicielowi mienia nie będzie przysługiwało prawo do wynagrodzenia za zniszczone, lub też użyte na potrzeby Państwa mienie.

Ewakuacja ludności

Celem przeprowadzenia ewakuacji — w razie wydania takiego zarządzenia — Państwo dostarcza we wypadkach koniecznych niezbędnej ilości środków przewozowych.

O ile możności władze przeprowadzające ewakuację ludności, powinny jej umożliwić zabranie ze sobą jej majątku, a przede wszystkim inwentarza żywego, oraz koniecznych środków żywności.

Państwo zapewnia ewakuowanej ludności tymczasowe umieszczenie ludzi i ich mienia, oraz tymczasowe utrzymanie, przy czym co do utrzymania, to zapewnienie tegoż może być uzależnione od przyjęcia przez poszczególne osoby, wskazanego im przez władze zatrudnienia, które odpowiadać będzie ich kwalifikacjom, oraz stanowi zdrowotnemu.

Zarządzenie o powrocie na teren ewakuowany

Gdy właściwe władze uznają za wskazane zniesienie zarządzenia o wycofaniu, wydają zarządzenie co do powrotu urzędów, instytucyj i ludności oraz co do przywiezienia z powrotem wycofanego mienia. Jeżeli chodzi o powrót na obszar operacyjny, to odnośne zarządzenie wydaje Naczelny Wódz, albo też upoważnione przez niego władze lub organy, bez względu na to, jaka władza wydała poprzednio zarządzenie o wycofaniu. O ile zaś chodzi o powrót na inne obszary, to zarządzenie o powrocie wydają na żądanie, lub za zgodą Naczelnego Wodza właściwi Ministrowie, a mianowicie: Min. Spraw Wojskowych — odnośnie do osób, lub mienia wojskowego, Min. Komunikacji, odnośnie do funkcjonariuszów, taboru i urządzenia kolejowego, oraz Min. Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z właściwymi Ministrami, o ile chodzi o wszystkie inne wypadki, w końcu zaś — Rada Ministrów po zasięgnięciu opinii Naczelnego Wodza — o ile chodzi o powrót władz naczelnych i centralnych. W razie zarządzenia powrotu na teren ewakuowany — Państwo również dostarcza w przypadkach koniecznych niezbędnej ilości środków przewozowych — celem przewiezienia z powrotem ludności i mienia przy czym władze mają wtedy udostępnić powracającej ludności przywiezienie z sobą tych przedmiotów, które ludność nabyła dla zaspokojenia niezbędnych potrzeb podczas przymusowego pobytu, poza obszarem ewakuowanym.

Kiedy może być zakazana ewakuacja?

Na wypadek wybuchu wojny, lub zarządzenia mobilizacji, oraz na wypadek, gdy wymagać tego będą interesy obronne Państwa, stwierdzone uchwałą Rady Ministrów, władze państwowe nie muszą koniecznie zarządzić wycofania z zagrożonych obszarów ale mogą też zakazać wycofania poszczególnych urzędów, instytucyj ludności, oraz mienia z zagrożonych obszarów Państwa. Takie zarządzenia o zakazie ewakuacji wydają te same władze państwowe, które wydają zarządzenie o wycofaniu, a więc: Naczelny Wódz, lub władze i organy wojskowe — przez niego powołane, względnie właściwi Ministrowie.

Podczas pokoju władze wojskowe, już określają terytorium Państwa, z którego w razie potrzeby wycofanie może być zabronione, dalej — urzędy, instytucje, kategorie ludności i mienia, którym wycofanie może być zabronione, oraz właściwość i zakres działania władz powołanych do przygotowania i przeprowadzenia zakazu ewakuacji.

O ile zostaje wydane zarządzenie w sprawie zakazu ewakuacji, to zarządzenie to musi określić, które urzędy i instytucje, oraz które kategorie ludności i mienia mają pozostać na miejscu na obszarze zagrożonym. Jeśli władze, wyznaczone do realizacji tego zakazu wycofania, nie zdołają go przeprowadzić, to zakaz ten mogą przeprowadzić same władze wojskowe.

Sankcje karne

Omawiana ustawa zawiera więc — jak widzimy dwie grupy norm: 1) normy, regulujące zarządzenie o wycofaniu urzędów, ludności i mienia z zagrożonych obszarów Państwa, oraz pozostające w związku z tym zarządzenie o powrocie na te obszary i 2) normy, regulujące zarządzenie o zakazie ewakuacji z zagrożonych obszarów Państwa.

Przepisy te zaopatrzone są surowymi sankcjami karnymi.

Za niestosowanie się do zarządzeń władz o wycofaniu, albo o zakazie wycofania osób, lub mienia z zagrożonych obszarów Państwa — grozi winnemu kara aresztu do roku, lub grzywny, albo obie te kary łącznie, a nadto ewentualnie także konfiskata majątku, który powinien był zostać wycofany. Kto zaś nie stosuje się do innych zarządzeń władz wydanych, na podstawie ustawy o wycofaniu urzędów, instytucyj, ludności i mienia z zagrożonych obszarów Państwa, ten podlega karze aresztu do trzech miesięcy, lub grzywny do trzech tysięcy złotych, albo obu tym karom łącznie.

Do jakich władz należy orzekanie o przestępstwach tej ustawy?

Sprawy o przestępstwa, z omawianej ustawy, zagrożone karą aresztu do roku, lub grzywny, albo obu tymi karami łącznie należą do kompetencji właściwych sądów karnych, natomiast sprawy, zagrożone karą do 3 miesięcy, lub grzywny do 3.000 zł., albo też obu tymi karami łącznie, podlegają właściwości powiatowych władz administracyjnych ogólnej.

ADW. Dr SZYMON LUSTGARTEN

INFORMATOR PRAWNICZY

„A. B. TAMIM" 1) Postępowanie to stanowi naruszenie przepisów dewizowych, 2) Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą, oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi, czyli tzw. dekret dewizowy, wydany został dnia 26 kwietnia 1936. Znowelizowany tekst dekretu dewizowego, obowiązuje od dnia 10 listopada 1938 roku. 3) Chodzi Panu o to, że obrót Pański nigdy nie przekracza kwoty zł 10.000 rocznie i stale wykupuje Pan świadectwo przemysłowe IV kategorii handlowej, a jednak obecnie wezwał Pana Urząd Skarbowy o dopłatę różnicy ceny świadectwa pomiędzy IV a III kategorią handlową pod groźbą nałożenia grzywny — ze względu na to, że Pan rzekomo prowadzi hurtowny handel drożdży. Otóż przede wszystkim, jeśli Pan sprzedaje swoje towary partiami w cenie 2-ch do 3-ch złotych, to nie może to być w ogóle uważane za handel hurtowy. Ponadto zaś gdyby Pan nawet prowadził handel hurtowy, to i tak rzecz ta jest najzupełniej obojętną dla kwestii kategorii świadectwa przemysłowego. Wedle przepisów okólnika Min. Skarbu o ulgach przy nabyciu świadectw przemysłowych na rok 1939, wolno wykupić na rok bieżący patent IV kategorii handlowej, o ile obrót za rok 1937 nie przekroczył 15.000 zł. Kwestia rodzaju handlu — czy jest to handel hurtowny — czy detaliczny — nie ma tutaj najmniejszego znaczenia, albowiem wyłącznie decydującą jest wysokość obrotu. W Pańskim wypadku zachodzą warunki do nabycia ulgowego świadectwa IV kategorii handlowej, wobec czego stanowisko Urzędu Skarbowego jest nieuzasadnione, 4) Jeżeli wpłacił Pan różnicę ceny pomiędzy IV a III kategorią handlową to może się Pan domagać zwrotu wpłaconej różnicy — ewent. nawet na drodze sądowej w razie odmowy dobrowolnego zwrotu.

„B. F. SANDAL": 1) Uchybienia, o których Pan wspomina w swym liście, powodują nieprawidłowość ksiąg handlowych. Radzimy jednak w sprawach tych zwrócić się do buchaltera — fachowca. 2) Wobec tego nie uważamy, by Pan mógł sprawę te wygrać w sądzie. 3) Powinien Pan w takim wypadku wykupić osobne świadectwo przemysłowe, 4) Rzeczą jasną jest, że wysokość kwoty nie będzie już tutaj absolutnie miała znaczenia w kwestii obowiązku wykupna tego świadectwa VIII kategorii przemysłowej.

ŻYDZI!

Przejęci głęboką troską o losy Narodu, w obliczu decydujących rozstrzygnięć w syjonizmie prowadzimy akcję szeklową na XXI Kongres Syjonistyczny.

Napór dzikiej nienawiści przeciw nam uderza nie tylko w nasze prawa obywatelskie, religijne i narodowe, ale depce brutalnie naszą cześć i godność ludzką. Bracia nasi gnębieni w krajach, w których twórczą pracą wielu pokoleń pomnażali dobrobyt duchowy i materialny społeczeństw, pędzeni obecnie, o kiju żebraczym wędrują przez granice i kraje, szukając daremnie, jako obywatele „ziemi niczyjej“ możliwości minimalnej egzystencji. Świat reaguje conajwyżej współczuciem i litością. Sytuacja wymaga zasadniczego rozwiązania.

W tej przełomowej chwili oczy wszystkich zwracają się ku powstającej z wiekowego upadku ojczyźnie naszej w Palestynie. Mimo dywersji wrogich sił, zmierzających do zniweczenia naszych wysiłków odbudowawczych, mimo terroru podburzonych, najemnych band arabskich, mimo piętrzących się trudności politycznych — jiszuw nasz nie tylko utrzymał zdobyte już pozycje, lecz kontynuuje i rozwija w szybkim tempie gigantyczne dzieło odrodzenia. Port telawiwski, nowe gałęzie produkcji, trzydzieści kilka nowych punktów osiedleńczych, własne formacje zbrojne — oto zdobycze ostatnich trzech lat. Jiszuw zdaje sobie sprawę ze swej roli, dlatego walczy nie tylko o zabezpieczenie swych praw, ale o masową aliję masową kolonizację, o prawo do bytu dla setek tysięcy i milionów naszych braci.

Walka ta musi być prowadzona wysiłkiem całego narodu. W tym boju o prawo do wolnego, niezależnego bytowania na własnej ziemi nie śmie nikogo zabraknąć. Toteż cały naród musi się skupić wokół biało-niebieskiego sztandaru, symbolu niezachwianej woli odrodzenia. Cały naród musi stanąć w szeregach Organizacji Syjonistycznej, która jest tej woli żywym wyrazem.

Zbliżający się XXI Kongres Syjoński ma za zadanie jasno określić stanowisko całego narodu wobec prób umniejszenia naszych praw do Palestyny. Kongres ten winien stać się reprezentacją całego narodu!

Przez masowe wykupienie SZEKLA, legitymacji obywatelstwa syjońskiego — zamanifestujemy naszą niezłomną wolę zwycięstwa!

Toteż rzucając hasło walki o wolność, o prawo samostanowienia, o szczęśliwą przyszłość całego narodu, wzywamy Was

ŻYDZI!
WSTĘPUJCIE W SZEREGI WALCZĄCYCH O WYZWOLENIE NARODU!
POPIERAJCIE ORGANIZACJĘ SYJONISTYCZNĄ — AWANGARDĘ NARODU!
WYKUPUJCIE SZEKEL!

Reprezentacja Organizacyj Syjonistycznych dla spraw palestyńskich w zach. Małopolsce i Śląsku.

Centralna Komisja Szeklowa dla zach. Małopolski i Śląska.

Nowe posunięcie pokojowe prezydenta Roosevelta

Ożywiona działalność dyplomatyczna w Waszyngtonie. — Rozmowa telefoniczna prez. Roosevelta z prem. Daladier

Warszawa, 29. 4. (A). Donoszą z Nowego Jorku: Z okazji przyjęcia, wydanego w rezydencji prezydenta Roosevelta koło Nowego Jorku na cześć norweskiego następcy tronu i jego małżonki, prezydent Roosevelt oświadczył, że przemówienie kanclerza Hitlera, wygłoszone w Reichstagu, pozostawia jeszcze uchylone drzwi do rokowań na szerokość jednego cala. W politycznych kołach waszyngtońskich ta pierwsza uwaga prezydenta Roosevelta wygłoszona po mowie Hitlera, komentowana jest jako możliwość podjęcia rokowań z Rzeszą. Koła te wskazują jednak, że zarówno Biały Dom jak i departament dla spraw zagranicznych stoją w dalszym ciągu na stanowisku, że przemówienia Hitlera nie można uważać za bezpośrednią odpowiedź na orędzie Roosevelta.

W kołach tych podkreślają równocześnie wielką aktywność polityczną wywołaną przez mowę Hitlera w Waszyngtonie. Roosevelt pozostawał przez cały dzień w kontakcie telefonicznym z departamentem stanu oraz z Europą. Szczególną uwagę zwróciła przy tym rozmowa telefoniczna, jaką prezydent Roosevelt odbył z premierem Daladier. Rozmowa ta trwała godzinę i 20 minut.

Z źródeł dobrze poinformowanych donoszą, że Roosevelt odpowie na przemówienie Hitlera w niedzielę podczas inauguracji Wystawy Światowej w Nowym Jorku. „Herald Tribune“ pisze, że przemówienie Roosevelta, pomyślane pierwotnie jako mowa inauguracyjna, nabierze obecnie ważnych akcentów politycznych. Mowa ta będzie nowym posunięciem w prowadzonej przez Roosevelta kampanii pokojowej.

Niesłychany brak kultury studentów endeckich

ujawnia proces o napad na U. J. K.

Lwów 29. 4. (B.) Przed sądem lwowskim toczył się dziś sensacyjny proces 9 akademików, członków młodzieży wszechpolskiej, oskarżonych o zorganizowanie napadu na odczycie docenta dra Szczotki z Krakowa, urządzonego staraniem młodzieży ludowej. Na ławie oskarżonych zasiadł Jan Kornat, student 4 roku medycyny, przewodniczący Związku Młodzieży Wszechpolskiej, któremu akt oskarżenia zarzuca, że 28 lutego br. założył tajny związke młodzieży wszechpolskiej, którego członkowie, zaopatrzeni w rozmaite narzędzia, dokonali napadu na odczycie docenta Szczotki. Dalej zasiadło na ławie oskarżonych 8 bezpośrednich sprawców napadu.

Z aktu oskarżenia odtworzyć sobie można przebieg samego napadu. Do idącej na odczyt młodzieży ludowej, której nie wpuszczano do wnętrza, wołano: „Chamy, do bydła, do gnoju“. Gdy profesor U. J. K. Bujak przyszedł z żoną na odczyt, nie chciano go wpuścić na salę. Student, nie zważając na siwy włos wybitnego uczonego i pedogoga, który zażądał od niego legitymacji, powiedział do profesora: „Ty się sam wylegitymuj“.

Część oskarżonych przyznała się w śledztwie do winy, inni wypierają się udziału, dalsi zaś starają się wykazać swoje alibi. Na dzisiejszej rozprawie zeznawał koronny świadek prof. Bujak, który szczegółowo opisał przebieg zajść, pokrywający się z wywodami aktu oskarżenia. Po zeznaniach prof. Bujaka rozprawa została odroczona do poniedziałku.

W Kłajpedzie spalono na stosie książki litewskie

Warszawa, 29. 4. (Sin). Z Kowna donoszą, że funkcjonariusze SA i Gestapo usunęli z bibliotek kłajpedzkich wszystkie książki litewskie. Książki te ułożono na stos i podpalono. Wśród zniszczonych książek znajduje się mnóstwo cennych egzemplarzy o wartości bibliofilskiej.

Inspekcja min. Kościałkowskiego

Łódź, 29. 4. PAT. W dniu 29 bm. pan minister Opieki Społecznej M. Kościałkowski w dalszym ciągu swej podróży inspekcyjnej zwiedził szereg miejscowości województw krakowskiego, kieleckiego i łódzkiego, w których przeprowadził wizytację robót publicznych dotowanych przez Fundusz Pracy i instytucji bądź zatrudniających bezrobotnych, bądź interesujących pana ministra z tytułu jego urzędowej pieczy nad sprawami społecznymi, a szczególnie tymi, które dotyczą ludzi pracy i warunków w jakich oni wykonują tę pracę.

Otwarcie szkoły pilotów w Łodzi

Łódź, 29. 4. (G) Dnia 2 maja na lotnisku łódzkim w Lublinku nastąpi otwarcie szkoły pilotów im. Żwirki i Wigury. W uroczystości tej weźmie m. in. udział prezes LOPP, generał Berbecki. Cały szereg firm łódzkich ofiarował szkole tej samoloty. I tak: Stowarzyszenie Kupców miasta Łodzi grupujące żydowskich kupców, ofiarowało 3 samoloty, dalej firmy żydowskie: W. Margulies, Klemman i Jakub Kamiński oraz Bracia Goldblum po 1 samolocie, wartości około 25.000 zł. Ponadto pracownicy firmy Scheibler i Grohman oraz prezes generał Maciszewski ufundowali po 1 samolocie.

Niemka skazana za obrazę narodu polskiego

Łódź, 29. 4. (G) W dniu dzisiejszym Sąd Okręgowy skazał na 8 miesięcy bezwzględnego więzienia robotnicę fabryczną Niemkę, Melidę Herzog za lżenie narodu polskiego. Sąd w motywach podkreślił ordynarne wyrażanie się robotnicy, apoteozowanie Hitlera oraz ujawnienie wrogiego stosunku do Polski.

Rozwiązanie umowy z dzierżawcami teatru

Łódź. 29. 4. (G) W dniu dzisiejszym zarząd miejski rozwiązał umowę teatralną ze spółką, która prowadziła teatr łódzki. Do czasu zaangażowania nowego dyrektora, prawdopodobnie artyści sami poprowadzą teatr.

Pochód endecki — zakazany

Łódź, 29. 4. (G) Pochód endecki, który miał się odbyć 3 maja, został przez starostwo grodzkie zakazany. W dniu 1 maja socjaliści organizują szereg wieców w zamkniętych lokalach.

—oo—

Potępienie barbarzyństwa hitlerowskiego

Nowy Jork, 29. 4. ŻAT. Amerykański minister spraw wewnętrznych Harold Ickes wygłosił przemówienie na bankiecie amerykańskiego stowarzyszenia dla niemieckiej wolności kulturalnej. Ickes oświadczył, że Stany Zjednoczone winny przygarnąć wypędzonych z Niemiec uczonych i artystów i korzystać z ich twórczości, póki nie będzie przywrócona wolność w państwach totalnych Europy. Minister oświadczył, że Ameryka wzbogacona została przybyciem 400 takich uchodźców, potępiając równocześnie neobarbarzyński rasizm dyktatorów.

NASZA AKCJA NA RZECZ DOZBROJENIA ARMII

Już 79.872 zł. na F. O. N.

oprócz złota, srebra i papierów wartościowych — złożyli czytelnicy „Nowego Dziennika“

Nie ulega wątpliwości, że w przyszłym tygodniu przekroczymy kwotę 80.000 zł. w naszej akcji zbiórkowej na F. O. N. Świadczy o tym przedstawiony poniżej wykaz, zawierający dzisiaj 28 nowych nazwisk.

I tak złożyli w administracji naszego pisma w dalszym ciągu dary na Fundusz Obrony Narodowej:

	złotych
T. M.	1.000.—
Dr. Szymon Berman, Kraków, Grodzka 62.	500.—
Dr. Ludwik Rattler (niezależnie od złożonych już 250 zł.)	250.—
Robotnicy Firmy Szymon i Hirsch Bazes, Kraków Jakuba 4.	87.—
A. i N. Zuckerman, Kraków, Starowiślna 82.	10.—
Komithe, Kraków, Kołłątaja 11.	30.—
Józef Neuman, Kraków, Krakowska 33.	10.—
Bóżnica „Tiegnera“, Kraków, Grodzka 28.	50.—
Personel Firmy Türkel, Kraków, Floriańska 22.	50.—
Majer Erteschik, Kraków, Grodzka 8.	20.—
Dr. Izydor Rakower, Wieliczka	100.—
A. D., Kraków	100.—
Dr. Marian Horowitz, Kraków, Asnyka 10.	50.—
Inż. Józefowie Feinerowie, Kraków, Zyblikiewicza 19.	100.—
Mowsza Zarzycki, Łódź, Śródmiejska 31 (oraz 2 funty palestyńskie).	100.—

Dr. Leon Kohn, Kraków, Dietla 45, 2 obligacje 6% Pożyczki Narodowej po 50 zł.
Jakub Türkel, Kraków, Floriańska 22, 6 obl. 6% Pożyczki Narodowej po 50 zł.
Mojżesz Wander, Kraków, Sebastiana 18. 1 obl. 6% Pożyczki Narodowej na 100 zł.
Amalia Hefter, Kraków, Augustiańska 18, 1 obl. 6% Pożyczki Narodowej na 50 zł.
Józef Zawoźnik, Kraków, Wrocławska 14, 1 obl. 3% Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej na 100 zł.
Izrael Neuman, Kraków, Stradom 11, 1 obl. 6% Poż Narodowej na 50 zł., oraz torebka srebrna.
Sara R. Wortsman, Kraków, Miodowa 12. 2 obl. 4% Pożyczki Konsolidacyjnej po 50 zł., 8 szyl. austr. i 5 marek niem. w srebrze.
B. Halpern, Kraków, Gertrudy 26, 1 obl. 6% Pożyczki Narodowej na 50 zł.
Rachmiel Schreckinger, Bielsko, Kolejowa 11 2 obl. 6% Pożyczki Narodowej po 50, oraz 21 koron austr.
Eisen Karol, Kraków, Szlak 1a, papierośnica srebrna.
Ignacy Ast, Kraków, Starowiślna 41, papierośnica srebrna z monogramem złotym.
L. Eisen-Rottesman, Kraków, Sławkowska 2, 2 dolary amer.
Leopoldowie Adlerowie, Kraków, Kołłątaja 4, srebrna papierośnica.
Szymon Nowomiast, Kraków, Al. Krasińskiego 22, papierośnica srebrna i 33 monety srebrne.

	2.457.—
Poprzednio wykazano	77.415.75
Razem	79.872.75

oraz 40 koron w złocie, obligacje nominalnej wartości zł. 8.850, 10 fr. fr. w złocie, sztabka złota, 2 funty palestyńskie, oraz dary w złocie i srebrze.

Już tylko 6 dni — subskrybujcie Pożyczkę!

Już tylko 6 dni dzieli nas od terminu zamknięcia subskrypcji P. O. P., to jest od 5 maja b. r.

Sumy dotychczas subskrybowane nie są jednak tak wielkie, aby istotnie potrafiły zaspokoić wszystkie potrzeby państwa w dziedzinie dozbrojenia przeciwlotniczego. Najszersze sfery społeczeństwa muszą więc zrozumieć, że konieczne jest obecnie dokonanie wielkiego wysiłku, aby w ciągu tych ostatnich 6 dni bardzo powiększyły się fundusze na lotnictwo i obronę przeciwlotniczą.

Przedewszystkiem sfery posiadające, których udział w subskrypcji jest znacznie skromniejszy niż świata pracy, powinny wziąć masowy udział w subskrypcji.

W DOMU BANKOWYM A. HOLZER W KRAKOWIE do dnia 29 kwietnia 1939 r. subskrybowało 1600 subskrybentów na łączną kwotę zł. 761.000.

W dalszym ciągu subskrybowali między innymi: zł. 10.820 Pracownicy Domu Bankowego A. Holzer w Krakowie, zł. 10.000 Firma „Artigraf“ S. A., łącznie z władzami Spółki, zł. 1.620 Urzędnicy firmy „Artigraf“ S. A., zł. 2.700 Załoga robotnicza firmy „Artigraf“ S. A. (na F.O.N, wpłaciła firma „Artigraf“ S A., zł 3.000, załoga pracowników firmy „Artigraf“ zł. 299.26), zł. 5.000 R. Aleksandrowicz, Magazyn papieru i przyborów piśmiennych, zł. 3.000 Zygmunt Blecheisen, właściciel firmy „Bezetfilm“, zł. 1.400 Dr. Józef Spira, lekarz, po zł. 1.300: Julian Rubinstein, Pracownicy firmy Bracia Safier, po zł. 1.000: Ch. Rakower, „Wesko-Mill“ Fabryka Wyrobów Papierowych, wł. W. i B. Spira (łącznie z poprzednimi subskrypcjami firma „Wesko-Mill“ subskrybowała zł. 5.000 a pracownicy tej firmy zł. 880), zł. 700 Dr Zenon Lustgarten i Dr Arnold Zimmerspitz, po zł. 600: Dr. Ludwik Steinberg, Leon Lindenbaum, po zł. 500: Dr Józef Nüssenfeld, lekarz, Dr Leopold Lindenfeld, lekarz, inż. Jakub Spira, Paulina Kenner, Dr Józef Grünhut, lekarz.

* * *

W Powszechnym Banku Kredytowym S. A. Oddział w Krakowie, w dalszym ciągu subskrybowały następujące firmy: J. Safier, hurt. wyrobów metal. zł. 500, Kinoteatr „Adria“ zł. 1.200, Kinoteatr „Wanda“ zł. 1.500, Pracownicy Fabryki Wyrobów Metal. Bracia Thorn 2.700, „Toledo“ ska z o. o. zł. 1000, „Chromstal“ ska z o. o. zł. 1000, Wytw. Konfekcji Stahl i Zweig zł. 500, Blattberg Leiser zł. 500, „Victoria“ M. Zukermann zł. 600, Dr Grünspan Michał zł. 1000, Moszkowicz Franciszek zł. 3.000, Viertel Löbel zł. 500, Oppenheim i Syn zł. 500, Pracownicy Umysłowi Szamotowni w Skawinie zł. 10.420, Blonder i Kalfus zł. 500, Szymon Schell i Ska zł. 1000, Stern i Draenger zł. 300, Dr. Rosenhauch Edmund zł. 3000, Türkel Jakub zł. 1.500, E. Leuchter zł. 500, Inż. Arch. Birkenfeld i Hornik zł. 2.000.

* * *

W Spółdzielczym Banku Centralnym w Krakowie (Krakowska 5) subskrybowało do dnia 28. 4. 153 subskrybentów. Między innymi subskrybowali: Spółdzielczy Bank Centralny, Kraków zł. 1800, I. Teichtal, Krakowska 17 zł. 1200, Dawid Landau, Józefa 4 i N. N. po zł. 1000, E. G. zł. 700, Ludwik Mleczko, notariusz, dodatk., Rynek 6 zł. 600, Ch. Kranz i N. Wiesenfeld, Miodowa 12, Dukler Regina, Józefa 4, Holländer P., Wrzesińska 3, Nattel Estera, Orzeszkowej 9, Br. Wolf „Wawel“, Brzozowa 16, Ch. Parnes i N. Elowicz, Miodowa 13, Anisfeld Chaim, Grodzka 8, Grubner Ruchla, Plac Nowy 8 i Wolf Scheindla, Brzozowa 16 po zł. 500, Firma F. i B. zł. 320, A. Plessner, Meiselsa 8, Glanzer Chune Hirsch, Bożego Ciała 23, Spira Ascher, Dietla 50, Grunwald Izak, Krakowska 37 i Z. S. po zł. 300, Leinzeig Mojżesz, Józefa 4 zł. 260, Sperling Dawid, Wolnica zł. 400, Leblowicz Jakub i Syn, Orzeszkowej 10 zł. 200.

* * *

Zrzeszenie Żyd. Artystów Malarzy i Rzeźbiarzy w Krakowie wzywa wszystkich członków także zamiejscowych do nadsyłania prac na wystawę. Dochód ze sprzedaży wszystkich obrazów jest przeznaczony na F. O. N. Prace należy nadsyłać do sekretarza związku Heleny Grabschriftówny. Kraków, ul. Długa 54 m. 1.



* * *

Spółdzielcze Banki przyjmują dziś subskrypcję na P. O. P. od godz. 10-tej do 13-tej.

* * *

Dancing-Bar „Casanowa“ urządza dziś w niedzielę o godz. 12 do 14 poranek taneczny z udziałem znanego dyrygenta Adi Rosnera i jego zespołu oraz występami artystów. Cały dochód bez żadnych potrąceń przeznaczony na F. O. N.

* * *

Dr. Ludwik Rattler subskrybował P. O. P. w kwocie zł. 3.000.

Związek Makkabi na obronę państwa

Komitet Centralny Związku Makabi w Polsce uchwalił subskrybować Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej na sumę zł. 300.

Jednocześnie Komitet Centralny zwrócił się do wszystkich klubów podległych z następującym apelem:

„Komitet Centralny Związku Makabi w imieniu sportu żydowskiego w Polsce staje z całym społeczeństwem gotowy do każdej ofiary jakiej Rzeczpospolita od swych obywateli zażąda.

Żydowska młodzież sportowa na każde wezwanie bronić będzie Rzeczpospolitej i z największą gotowością złoży ofiarę krwi dla wolności i potęgi Ojczyzny“.

Komitet Centralny wzywa wszystkie kluby związkowe do zadokumentowania ofiarności wobec potrzeb Rzeczpospolitej przez:

masową i liczną subskrypcję Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej oraz złożenie ofiar pieniężnych na rzecz Funduszu Obrony Narodowej.

Zarządy klubów prześlą niezwłocznie na adres Centrali sprawozdanie z akcji subskrypcyjnej Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, podając wysokość zadeklarowanych kwot oraz przekażą na kon to Centrali ofiary na Fundusz Obrony Narodowej z zachowaniem następujących minimów: I kl. — 25 zł; II kl. — 15 zł.; III kl. — 10 zł.; IV kl. — 5 złotych

Uchwały powyższe oraz ich wykonanie zostaną podane do wiadomości P. U. W. F., a przesłane pieniądze wręczone zostaną wraz z kwotą zadeklarowaną przez Komitet Centralny na ręce władz wojskowych.

B. mufti domaga się demobilizacji policji żydowskiej

Jerozolima 29. 4. ŻAT. „Hacofe“ donosi z Bejrutu, że w naczelnej radzie arabskiej, która grupuje zwolenników b. muftiego, ujawniły się poważne różnice zdań w sprawie stanowiska wobec wniosków brytyjskich. Spośród 6 członków rady, 3 popiera stanowisko premiera egipskiego, aby zgodzić się na zachowanie jeszcze na rok żydowskiej policji pomocniczej w Palestynie, b. mufti natomiast domaga się(?!) natychmiastowej demobilizacji żydowskich formacji ochronnych.

Rewizja w związku imigrantów z Niemiec w Tel Awiwie

Jerozolima, 29. 4. ŻAT. Policja przeprowadziła w Tel Awiwie rewizję w związku żydowskich emigrantów z Niemiec i Austrii oraz w towarzystwie pomocy uchodźcom, zabierając szereg dokumentów. Równocześnie toczy się dochodzenie w sprawie 8 emigrantów, aresztowanych w Tel Awiwie, którym zarzuca się nielegalny pobyt w Palestynie.

—oo—

Chuligańskie harce hitlerowców w Wiedniu

Londyn 29. 4. ŻAT. „Times“ donoszą z Wiednia, że chuliganie nazistowscy, korzystając z ciemności na ulicach Wiednia podczas alarmu lotniczego, napadali i bili Żydów, szczególnie w kawiarniach. Lekarz amerykański dr Oskar Lachine, który pobity został w towarzystwie 2 kobiet, złożył skargę w konsulacie amerykańskim.

Polska utrzyma zarządzenia wojskowe

Rzym, 29. 4. PAT. „Messagero“ w artykule swego warszawskiego współpracownika zatytułowanym „Polska oświadcza, że jest gotowa rokować“, „Warszawa wyklucza drogi eksterytorialne przez korytarz“ stwierdza, że wypowiedzenie traktatu z r. 1934 nie wywołało niespodzianki w polskich kołach politycznych, których zdaniem mowa Hitlera pozostawia drzwi otwarte. Dziennik donosi, że Polska utrzyma swe zarządzenia wojskowe mimo pokojowej mowy Hitlera. Z kolei dziennik podkreśla stanowisko polskie, odrzucające możliwość rozwiązań eksterytorialnych i przestrzegające przed metodą faktów dokonanych.

Rzym, 29. 4. PAT. „Popolo di Roma“ komentując w artykule wstępnym mowę Hitlera pisze, że jest ona gwałtowna, ale równocześnie wyraźna. Niemcy rewindykowały lub będą rewindykowały w przyszłości — zdaniem dziennika — terytoria bądź zamieszkałe przez Niemców, bądź terytoria, które stanowiły dawniej część cesarstwa niemieckiego, bądź też te, które należały do tego cesarstwa jak kolonie zamorskie. W swej wczorajszej mowie Hitler ponownie postawił żądania kolonialne, ale powtórzył raz jeszcze, że wojny o to nie będzie. Jeżeli chodzi o Polskę, pismo stwierdza, że propozycje Hitlera zostały odrzucone.

W. Brytania udzieli odpowiedzi na memorandum niemieckie

Paryż, 29. 4. (R). Korespondent Havasa donosi z Londynu, że W. Brytania odpowie na memorandum niemieckie, które wypowiada układ morski z r. 1935 oraz dodatkowe porozumienie z 1937 r. W brytyjskich kołach dyplomatycznych wskazują przy tym na fakt, że układy te nie zawierały żadnej klauzuli, dopuszczającej jednostronne wypowiedzenie, a we wstępie stwierdzono, że układ ma charakter stały, a porozumienie dodatkowe winno zachować ważność do grudnia 1942 r. Jak z tego wynika, gest rządu niemieckiego uważany jest za pozbawiony podstaw prawnych. Z punktu widzenia praktycznego jednak W. Brytania nie przywiązuje bezpośredniego znaczenia wymówieniu traktatu, gdyż odnosi się ono do dziedziny, w której proporcja sił nie może być szybko zmieniona. We wspomnianych kołach stwierdzają przy tym, iż niesposób narazie stwierdzić jak potraktowana zostanie propozycja niemiecka w sprawie podjęcia na nowo rokowań o nowy układ morski.

Koła brytyjskie dużo uwagi poświęcają sprawie wypowiedzenia niemiecko-polskiego układu, koła dyplomatyczne jednak powstrzymują się od komentarzy w tej sprawie przed zajęciem stanowiska przez Polskę. Odrzucając argumenty niemieckie o rzekomym okrążaniu Niemiec, wskazuje się tu, że gdyby Niemcy czuły się zagrożone, to rząd W. Brytanii byłby niewątpliwie gotów rozciągnąć na Rzeszę dobrodziejstwa gwarancyj, udzielonych już innym mocarstwom, przy czym stanowisko to winno by być interpretowane jak zaznaczają koła brytyjskie, w tym kierunku, że propozycja taka została już uczyniona lub też zostanie wkrótce wysunięta.

W sprawie całokształtu przemówienia kanclerza Hitlera, koła brytyjskie stać mają na stanowisku, że znaczenie temu wystąpieniu nadadzą czyny i rozwój polityki niemieckiej.

* * *

Lonyn, 29. 4. (R). Korespondent dyplomatyczny Reutera stwierdza, że w Londynie zaprzeczają pogłoskom, jakoby amb. Henderson miał otrzymać instrukcje nawiązania z rządem Rzeszy kontaktu celem rozważenia niektórych zagadnień wypływających z ostatniej mowy kanclerza.

W Londynie stwierdza dalej Reuter, wypowiadają przekonanie, że stanowisko Polski w sprawie Gdańska nie było w żadnym wypadku uwarunkowane porozumieniem polsko-brytyjskim. Stanowisko Polski wobec propozycyj niemieckich nie uległo zmianie i było znane przed zawarciem porozumienia polsko-brytyjskiego.

Anglia wydala Niemców

Londyn, 29. 4. (t). Rząd brytyjski wydalił z granic W. Brytanii 6 obywateli niemieckich, jako niepożądanych cudzoziemców.

Wśród wydalonych znajduje się również znany dziennikarz niemiecki, korespondent „Essener National Ztg.“ Rudolf Roesel, który mieszkał w Londynie od szeregu lat. Oprócz prowadzenia działalności dziennikarskiej, Roesel stał na czele specjalnego biura informacyjnego o partii narodowo-socjalistycznej i wydawał drukowaną w Essen specjalną gazetę niemiecką, rozpowszechnianą w Anglii.

Londyn 29. 4. (R). Według informacyj z kół poinformowanych, w poniedziałek ma odbyć się posiedzenie rady ministrów, na którym omawiana będzie sytuacja międzynarodowa, jaka się wytworzyła po mowie kanclerza Hitlera.

Ustawa o wprowadzeniu powszechnego obowiązku służby wojskowej ukaże się w poniedziałek po południu. Dziś odbyło się posiedzenie rady złożonej z przedstawicieli władz wojskowych pod przewodnictwem Hore Belisha. Na posiedzeniu tym przedyskutowano szereg spraw, związanych z wprowadzeniem powszechnego obowiązku służby wojskowej.

Kronika krakowska

Subskrypcja P. O. P. przez pracowników pocztowych Okręgu Krakowskiego

Poż[illegible] Obrony Przeciwlotniczej spotkała się z nie[illegible] gorącym przyjęciem ze strony wszystkich pracowników pocztowych Okręgu krakowskiego. Do dnia 25 kwietnia funkcjonariusze pocztowi w służbie czynnej i emeryci pocztowi subskrybowali łącznie w Okręgu Dyrekcji krakowskiej Pożyczkę Lotniczą na sumę 333.680 zł.

Tydzień P. B. K.

[illegible] dniach od 9 do 15-go maja br. odbędzie się w Krakowie Tydzień Polskiego Białego Krzyża. [illegible] z tym z inicjatywy krakowskiego Zarządu Okręgowego P. B. K. odbyła się w lokalu własnym przy ul. Szewskiej 24 konferencja prasowa, na której omówione zostały żądania P. B. K., ujęte zasadniczo w trzy grupy: 1) nauczania 2) pracę świetlicową i 3) akcję biblioteczną.

Główne cele pracy P. B. K. m. in. dążą do rozbudzenia wśród żołnierzy zainteresowań, rozszerzania horyzontów myślowych i zaprawiania do samokształceni oraz do wyrobienia czynnej postawy obywatelskiej przez zaznajomienie z ważniejszymi zagadnieniami życia państwowego i obywatelskiego. Wyznaczone cele P. B. K. osiąga na drodze dania żołnierzowi wiedzy ogólnej, niezbędnej do umiejętnego i świadomego spełniania obowiązków obywatelskich.

Po konferencji uczestnicy jej udali się na teren jednego z miejscowych pułków gdzie zwiedzili zasobne bogate w urządzenia świetlice żołnierskie, jako jeden z terenów owocnej pracy krakowskiego Polskiego Białego Krzyża.

Korfanty wrócił do Polski

Katowice, 29. 4. (f). Wojciech Korfanty przybył dzisiaj do Katowic, skąd uda się do Warszawy dla odbycia kary więzienia.

Powiększenie regularnej armii angielskiej

Warszawa, 29. 4. (A) Jak donoszą z Londynu, regularna armia angielska powiększona zostaje obecnie o dwie dywizje wojsk pancernych i zmotoryzowanych. „News Chronicle“ donosi, że postanowienie to jest niezależne od wprowadzenia obowiązku służby wojskowej. Ta decyzja rządu angielskiego znajduje swe uzasadnienie w oświadczeniu złożonym w marcu br. podczas dyskusji nad budżetem armii przez ministra wojny Hore Belisha. Angielski minister wojny stwierdził wówczas, że rząd angielski zamierza powiększyć armię, co obecnie wprowadzone zostaje w życie.

Wystawa sprzętu wojskowego w Krakowie

W sobotę została otwarta na placu Szczepańskim wystawa sprzętu wojskowego. We wczesnych godzinach rannych na plac zajechały armaty, karabiny maszynowe i tankietka. Od wczesnego rana tłumy Krakowian otaczały wystawione „eksponaty“. Widzimy więc tankietkę, której uzbrojenie stanowią karabiny maszynowe, obok niej sterczy ku niebu lufa karabinu maszynowego. Karabin ów jest przystosowany do obstrzału samolotów. Wielke zaciekawienie budzi działo przeciwlotnicze. Obok znów rozparła się na bruku armata o kalibrze 105 mm. Groźny widok przedstawia haubica (kaliber 155 mm, zasięg strzału około 12 km.).

Na tle ściany Pałacu Sztuk Pięknych ustawiono wielkich rozmiarów transporent, na którym widnieją postacie chłopa, robotnika i inteligenta, podających sobie dłonie. Poniżej napis: „Silni, Zwarci, Gotowi“.

Akcja Pomocy Zimowej

Na posiedzeniu Wydziału Wykonawczego Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego P. Z. B. w Krakowie pod przewodnictwem prezesa J. Gregera omawiano sprawy pomocy zimowej oraz uchwalono preliminarz budżetowy na maj.

Jak wiadomo, pomoc zimowa dla bezrobotnych ustaje w końcu kwietnia, ale pozostaje szeroka akcja opieki nad dziećmi, jak dożywianie ich, wysłanie na kolonie i t. p., która to akcja trwać będzie przez całe lato.

Na zebraniu omawiano dotychczasowe wyniki wpływów i stwierdzono, że nie wszyscy płatnicy wywiązali się w całości ze swoich zobowiązań. Powzięto uchwały, mające doprowadzić do uzyskania pełnych zdeklarowanych kwot, a prócz tego postanowiono wydrukować w odpowiedniej ilości w formie kartek zaświadczenia o spełnieniu przez płatników obowiązku obywatelskiego wobec akcji Pomocy Zimowej Bezrobotnym i rozesłać kartki do powiatowych obywatelskich komitetów P.Z.P.B. z zaleceniem wydawania zaświadczeń płatnikom na żądanie.

Otwarcie nowego kanału

Zarząd M. Wodociągów i Kanalizacji ogłasza otwarcie nowowybudowanego kanału ulicznego w ul. Piastowskiej — od ul. Emaus do ul. Król. Jadwigi, w ul. Król. Jadwigi — od ul. Piastowskiej do Spadzistej i w ul. Spadzistej — od ul. Król. Jadwigi do L. or. 21 włącznie z dniem 15 lutego 1939 roku.

Przypomina się, że w myśl zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych wszystkie realności położone przy tych ulicach winny być w terminie do jednego roku zaopatrzone w domowe urządzenia kanalizacyjne i połączone z kanałem miejskim.

Stan chorób zakaźnych w Krakowie

W Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w stoł. król. mieście Krakowie zgłoszono od dnia 23. IV. 1939 r. do dnia 29. IV. 1939 następujące choroby zakaźne: błonica 8, płonica 16, dur brzuszny 1, krztusiec 21, zapalenie przednich rogów rdzenia 1.

Wścieklizna u psa w Dzielnicy XV

Wobec stwierdzenia wścieklizny u psa foxtiera ostrowłosego w Dz. XV Nowa Wieś, Zarząd Miejski wydał zarządzenie zamknięcia tej dzielnicy na okres trzech miesięcy tj. do dnia 26. VII. b. r. dla swobodnego puszczania psów. Wszystk[illegible] które zostały ewentualnie przez tego p[illegible] ne, winny w jak najkrótszym czasie podda[illegible] się szczepieniu przeciwko wodowstrętowi[illegible]

WPISY DO SZKOŁY POWSZECHNEJ ŻYDOWSKIEGO TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ I ŚREDNIEJ W KRAKOWIE do kl. I. od rocznika 1933 przyjmuje Sekretariat przy ul. Brzozowej L. 5 codziennie z wyjątkiem soboty i świąt od godziny 9 do 15.

Dyżury aptek

Dziś mają dyżur dzienny apteki: Rynek Gł. 22, Gertrudy 1, Długa 4, Krakowska 9, Kaz. Wielkiego 78. — Dyżur dzienny i nocny mają apteki: Rynek Gł. 42, Floriańska 15, Karmelicka 9, Zwierzyniecka 7, Dietla 76, Krowoderska 74, Rynek Podg. 9, Mogilska 16.

Nowy dyrektor P. K. P. w Krakowie

Inż. Tarwid Stanisław, dyrektor kolei w Radomiu dekretem p. ministra komunikacji powołany został z dniem 1 maja b. r. na identyczne stanowisko do Krakowa.

Na stanowisko dyrektora kolei w Radomiu mianował p. minister komunikacji p. inż. Adama Kmitę, wicedyrektora kolei w Krakowie.

Wykroczenia antyżydowskie na plantach

Wczoraj w godzinach wieczornych zgłosił się w naszej redakcji szereg osób, poturbowanych przez zgraję osobników, którzy napadali na spokojnie przechadzających się plantami spacerowiczów, bijąc ich bezlitośnie pałkami gumowymi i kastetami. Spodziewać się należy, że kompetentne czynniki roztoczą opiekę nad plantami zwłaszcza w okolicy uniwersytetu i nie dopuszczą do chuligańskich napaści na spokojnych przechodniów.

Manifestacyjny pogrzeb tragicznie zmarłych lekarzy

Wczoraj odbył się w Krakowie manifestacyjny pogrzeb trzech młodych lekarzy, którzy zginęli tragiczną śmiercią w szpitalu św. Łazarza. Orszak pogrzebowy wyruszył z kaplicy szpitala św. Łazarza, gdzie po odprawieniu modłów nastąpiła dekoracja trumien złotymi Krzyżami Zasługi. Dekoracji dokonał naczelnik departamentu zdrowia w Ministerstwie Opieki Społecznej dr. Adamski, po czym przemówił dyrektor szpitala św. Łazarza dr Radwan.

Przed szpitalem na ul. Kopernika uformował się kondukt pogrzebowy. Na czele postępowała orkiestra wojskowa, dalej niesiono liczne wieńce, po czym w otoczeniu duchowieństwa jechały trzy karawany, na których w powodzi kwiecia spoczywały trumny. Za karawanami postępowały rodziny tragicznie zmarłych lekarzy oraz liczne delegacje, krakowski świat lekarski i tłumy publiczności.

Orszak pogrzebowy przeszedł ulicami miasta w stronę cmentarza rakowickiego. Tutaj przed bramą cmentarną złożono trumnę ze zwłokami ś. p. dr. Jerzego Oszackiego na karawan-samochód, który przewiózł ją do Chrzanowa, gdzie odbył się pogrzeb.

Natomiast trumny ze zwłokami ś. p. dr Jana Oremusa i śp. dr. Zbigniewa Ścisławskiego przeniesiono na cmentarz, gdzie nad grobem przemówił doc. dr. Szczeklik.

Zamknięcie ul. Mostowej

W związku z rozpoczęciem budowy kanału w ul. Trynitarskiej na odcinku od ul. Mostowej do ul. Gazowej zamyka się z dniem 1 maja br. ten odcinek ul. Trynitarskiej dla ruchu kołowego na czas trwania robót kanałowych.

Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ

Jak już donosiliśmy **dnia 28 bm. zmarł** w Rabce bł. p. **Dyr. Franciszek Moszkowicz. Zmarły,** który był twórcą i właścicielem szeregu przedsiębiorstw gastronomicznych, hotelarskich i rozrywkowych w Warszawie, Lwowie i Krakowie, należał do najpopularniejszych postaci na terenie stolicy i Lwowa, ciesząc się powszechnym szacunkiem i sympatią, dla swych zalet umysłu i serca. Zmarły hojnie wspomagał zarówno jednostki jak i szereg żydowskich instytucji społeczno-humanitarnych, nie odmawiając nigdy potrzebującym pomocy i wsparcia.

Pogrzeb bł. p. Dyr. Moszkowicza odbył się onegdaj we Lwowie przy tłumnym udziale szerokich warstw społeczeństwa żydowskiego, które zawsze wyczuwało w nim swego szczerego i oddanego człowieka.

Wielką część swego majątku zapisał Zmarły na rzecz żydowskich instytucji społecznych. Cześć Jego pamięci!

Komisaryczny prezydent m. Krakowa został zaprzysiężony

W sobotę, dnia 29 kwietnia br. p. wojewoda krakowski Dr. Tymiński dokonał zaprzysiężenia tym. prezydenta stoł. król. m. Krakowa dr. Bolesława Czuchajowskiego.

Nowy prezydent miasta zostanie wprowadzony w urzędowanie przez delegata p. wojewody krakowskiego Naczelnika Wydziału Samorządowego Osieckiego w poniedziałek o godz 9 rano.

Z teatru, literatury i sztuki

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś popołudniu świetna komedia J. Bliżińskiego „Pan Damazy“ z J. Korecką, W. Niedziałkowską, R. Pawłowską, Z. Zalewską, T. Burnatowiczem, S. Czajkowskim, K. Fabisiakiem (rola tytułowa), J. Karbowskim, W. Macherskim. „Pan Damazy“ powtórzony będzie w poniedziałek. Dziś wieczorem po cenach zniżonych „Obrona Ksantypy“ komedia L. H. Morstina.

— ZMARTWYCHWSTANIE „SULAMITY“. „Sulamita“ szturmem zdobyła publiczność, ogólny zachwyt widzów wyraża się w entuzjastycznych aplauzach, po każdym obrazie, jakoteż po finale sztuki. Jest to najlepszym dowodem, że wielkie dzieło Abrahama Goldfadena, „Sulimata“ w opracowaniu i reżyserii Zygmunta Turkowa w pełni zasłużyło na takie uznanie. Muzyka opracowana przez kompozytora S. Prisamenta, dekoracje i kostiumy projektu Fryca Kleinmana, tańce i grupy plastyczne ułożone przez Belę Katzową, oraz koncertowa gra całego zespołu „Wiktu“ — stwarza wielkie widowisko, zapowiadające nowy kierunek w dziejach teatru żydowskiego. Dziś 2 przedstawienia, o godz. 4.15 pop. i 8.30 wiecz. Bilety przez cały dzień do nabycia przy kasie teatru.

— KONCERT JUBILEUSZOWY „LUTNI ROBOTNICZEJ“. Stow. śpiewackie „Lutnia Robotnicza“ z okazji 40-lecia swego istnienia urządza dziś o godz. 19-tej koncert w Starym Teatrze z współudziałem prof. Jakubiczka i orkiestry symfonicznej Zw. Zawodowych Muzyków w Krakowie.

— REWELACYJNY ZESPÓŁ WILEŃSKICH AKADEMIKÓW-HUMORYSTÓW „PICCOLO“ wystąpi z jedynym wieczorem satyry i piosenki, staraniem Związku „Przedświt-Haszachar“ w sali Żyd. Domu Akademckiego, Przemyska 3, dziś 8.30 wiecz.

—oo—

— ROZDZIAŁ STYPENDIÓW W ŻYD. SZKOLE ADMINISTRACYJNE W KRAKOWIE. Onegdaj rozdzielono wśród studentów Żyd. Szkoły Przysp. Adm.-Handl. Krak. Stow. Kupców stypendia, ufundowane przez Krak. Stow. Kupców. Stypendia otrzymali: Ettel Dominitz, Salomon Mendel-Knobloch, Eugenia Lemberger i Samuel Spatz.

— KOLONIA WYPOCZYNKOWA W MAKOWIE PODHAL. Stowarzyszenia Akcja Ratunkowa dla ubogich chorych w Krakowie zostaje uruchomiona z dnie 1 maja br. Na miesiąc maj br. jest jeszcze 7 miejsc wolnych. na następne miesiące należy wnosić podania najdalej do 15/5. Zgłoszenia pisemne przyjmuje sekretariat Grodzka 59 (lokal kolektury loterii klasowej).

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

Niedziela, godz. 3.30 pop.: „Pan Damazy“, godz. 8 wiecz.: „Obrona Ksantypy“.

REPERTUAR TEATRU ŻYDOWSKIEGO (Bocheńska 7)

Niedziela, godz. 4.15 pop. i 8.30 wiecz.: „Sulamita“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Dr Murek“ (Brodniewicz, Andrzejewska, Nora Ney).
APOLLO: „Skradzione życie“ (Elżbieta Bergner).
ATLANTIC: „List do matki“ — „A briwałe der mamen“ (Lucy i Misza German).
L. O. P. P. „Pola elizejskie“ (Sacha Guitry,) i „Dla ciebie senorito“ (Nino Martini).
MUZEUM: „Penny“.
PROMIEŃ: „Gehenna“.
SCALA: „Bitwa nad Marną“ (Raimu, Albert Basserman)
SZTUKA: „Kapryśna ekspedientka“ (Danielle Darrieux).
ŚWIT: „Kobieta, którą kocham“ (Paul Muni).
UCIECHA: „Gungadin“ (Wiktor Mac Laglen)
WANDA: „Tłum szaleje“ (Robert Taylor).

Żydowska Ferma Rolnicza w Bonarce

zawiadamia iż przyjmuje zamówienia na

ozdabianie balkonów i okien

petunie i i pelargonie)

Zgłoszenia kierować: Ferma rolnicza Kraków—Bonarka, Puszkarska 5 tel. 109-60 od 10—15-ej

Nauka i wychowanie

NAUKĘ KSIĘGOWOŚCI rozpoczyna nowy zespół dnia 1 maja KURSY HANDLOWE GRYSZPANA — Sarego 12. 2624k

ANGIELSKIEGO KARMEL KOLETEK TRZY 2308g

FRANCUSKIEGO po studiach we Francji udzielam. Zyblikiewicza 5/27. 1—4. 2419g

ANGIELSKI — francuski — niemiecki — metodą Ansona: Krowoderska 5. Złotych cztery miesięcznie. 1039g

KURSY STENOGRAFII biurowej, bankowej wraz z maszynopismem pod kierownictwem znanej specjalistki ZOFII SCHÖNGUTOWNY rozpoczną się w nowym lokalu GOŁĘBIA 2 m. 8. — tel. 109-97. Opłata minimalna. 2763k

DO MATURY I LICEOW — przygotowują dplomowano siły. Udziela się też lekcyj specjalnych z MATEMATYKI, GEOMETRII WYKREŚLNEJ, NIEMIECKIEGO i ŁACINY. Lekcje pojedyncze lub zbiorowe. — Egzamina EXTERNISTYCZNE przeprowadzamy z pomyślnym wynikiem. Zgłoszenia Kordeckiego 9 m. 10. 575g

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK „LOGOS"
OBECNIE
ul. Krakowska L. 21
w pasażu -- (nowy dom). NOWOŚCI beletrystyczne — naukowe i książki dla dzieci. — OSOBNY DZIAŁ LEKTUR SZKOLNYCH

Sprzedaż

PLUSKWY tępi doszczętnie oryginalny płyn JOK: Drogeria SCHAPSENSOHNA — Kraków, Plac Nowy. 1413k

KAMIENICA nowa, pełnokomfortowa, SKLEPY — (KROWODERSKA), dochód 9.200.— cena 105.000— sprzeda BIURO RUBINA, Kraków, Wielopole 26, tel. 171-78 2739k

PENSJONATY! CHODNIKI KOKOSOWE, DYWANY, LINOLEUM, NAJTANIEJ, HALPERN, POSELSKA 18. 2738k

MEBLE NOWOCZESNE PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI — WIELKI WYBÓR — CENY NISKIE — BARDZO DOGODNE WARUNKI: SKŁAD FABRYCZNY KRAKÓW, BRACKA 13. 2678k

ŚRÓDMIEŚCIE Krakowa, KAMIENICA pełnokomfortowa, trzechfrontowa, — dochód 19.500, pożyczka BANKU GOSPODARSTWA 83.000, dopłata 180.000 — sprzeda BIURO RUBINA, Kraków Wielopole 26, tel. 171-78. — Informacje bezpłatnie. Prowizja minimalna. 2737k

LODOWNIE „FRIDDOR" LODOWNIE „FRIDDOR" LODOWNIE „FRIDDOR" PRZODUJĄ SYSTEMEM ORAZ WYKONANIEM. — SPEC HERMETYCZNE LODOWNIE „FRIDDOR" SĄ DOSKONAŁYM SCHRONEM PRZECIWGAZOWYM DLA POTRAW. WYRÓB: „THERMIA" KRAKÓW — PRĄDNICKA 20, TEL. 200-60 2743k



PRYWATNE KURSY HANDLOWE

„WIEDZA"

Niniejszym podaje się do wiadomości, że z początkiem nowego roku szkolnego zostaną otwarte 2-LETNIE PRYWATNE KURSY HANDLOWE „WIEDZA", W ZAKRESIE 4-LETNIEGO GIMNAZJUM KUPIECKIEGO.

Kursy przygotowywać będą bądź to na USTNYCH LEKCJACH ZBIOROWYCH w Krakowie, bądź to w drodze KORESPONDENCJI, za pomocą fachowo i przystępnie opracowanych skryptów i programów do egzaminu z 4-ch klas Gimnazjum Kupieckiego. Na Kursy przyjmuje się kandydatów po ukończeniu szkoły powszechnej.

Zgłoszenia przyjmuje i informacyj udziela Sekretariat Kursów, Kraków, ul. Pierackiego 14.

ANGIELSKIEGO początków konwersacji udzielam. Warunki bardzo przystępne. — Tel. 117-57. Godz. 3—4. 2388g

KURSY KROJU, modelowania, szycia, koncesjonowane Elwiry HALPERN-SÜSSEROWEJ, absolwentki Wiener Moden-Akademie, rozpoczynają nowy kurs. — Świadectwa ukończenia. — Osobny kurs KROJU DZIECINNEGO. Wpisy: Kraków, Krupnicza 18. 2302g

ANGIELSKIEGO początkujących, zaawansowanych — literatura — gramatyka — przedmioty handlowe. Starowiślna 41/8. 1625k

HEBRAJSKIEGO i niemieckiego wyucza szybko i dokładnie rutynowany pedagog-hebraista z Niemiec — SCHACHTER, DIETLA 49,

POŁÓWKĘ KAMIENICY nowowybudowanej, — DOCHÓD 3.600, gotówką 35.000 sprzeda BIURO RUBINA, Kraków, Wielopole 26, tel. 171-78. 2741k

OKAZJA! — KAMIENICA dwupiętrowa, świetnie utrzymana, — MOŻLIWOŚĆ NADBUDOWY, (Karmelicka), dochód 6.700.— cena 70.000.— sprzeda BIURO RUBINA, Kraków, Wielopole 26, tel 171-78. 2740k

UWAGA! Staropolska miodosytnia, istniejąca 200 lat, znana w całym kraju, dostarcza wina, miody każdej ilości po cenach hurtownych Butelka od zł 1.40 S. SPIRA Kraków. Krakowska 26, tel. 188-30. 2516k

MASZYNY BIUROWE powierzaj tylko fachowcom . . .

EDWARD ABSLER
mistrz mechanik
Kraków, Floriańska 6.
Tel. 109-05

BIURO
dla tranzakcji nieruchomościami
POSNER-BALKEN
Kraków, SEBASTIANA 7
Telefon 143-63

sprzeda korzystne realności:

KAMIENICĘ nową, czteropiętrową, NADZWYCZAJ luksusowo wykończoną, dochód roczny 26.500.— cena kupna 295.000.— gotówką 249.000.—

KAMIENICĘ nową, superkomfortową, ŚRÓDMIEŚCIE Krakowa, — dochód 16.799 — cena 220.000.—

NADZWYCZAJNA okazja! Kamienica nowa, sześciopiętrowa nadzwyczaj LUKSUSOWO wykończona, CENTRALNE ogrzewanie, winda, dochód roczny 31.000.— cena 330.000,— gotówką 260.000 —

NAROŻNIK nowy, luksusowy komfort, winda, etażowe ogrzewanie, dochód 21.800.— cena 240.000,— GOTÓWKA 250.000.—

KAMIENICĘ nową, trzechpiętrową, SUPERKOMFORTOWA, Aleja Słowackiego, dochód roczny 16.500.— cena 230 000 —

SUPERLUKSUSOWĄ kamienicę, Karmelicka, dochód 12.000.— cena 160.000.—

KAMIENICĘ nową, trzechpiętrową, dzielnica HANDLOWA, dochód roczny 12.200.—, cena 140.000.— gotówką 85 000.—

KAMIENICĘ nową, trzechpiętrową, ul. URZĘDNICZA, dochód roczny 9.200.— cena kupna 120.000.— gotówką 100.000.— Dług BGK.

DWUPIĘTROWKA nowa, pełnokomfortowa, dochód 5.940.—, cena 67.000.— gotówką 49 000.— Dług Banku GOSPODARSTWA krajowego.

WSZYSTKIE POWYŻSZE KAMIENICE są WOLNE od taksy przenośnej. BIURO czynne cały dzień. PROWIZJA MINIMALNA. 2729k

BUDYNEK przemysłowy, elektryka, zajazd, sprzedam strop żelbeton, gaz, woda, za 27.000.— Tow. Reklamy, Floriańska 25 „Korzystne" 2720k

MEREŻKARKA, najnowszy model, okazyjnie do sprzedania. Centrala Maszyn, — Kraków, Dietla 109. 2713k

NIEZWYKŁA OKAZJA! — Kamienica nowowybudowane, superkomfortowa (Aleje) dochód 25.200, gotówką 250.000.— sprzeda jedynie BIURO RUBINA, Kraków, Wielopole 26, tel. 171-78. 2744k

Różne

MIEJSCE w śródmieściu około 28 sążni nadające się na garaż lub przemysł za wyremontowanie do wydzierżawienia Wiadomość u dozorcy ul. Mikołajska 9. 2454g

NIEWYKORZYSTANE bilety w bloczkach Plaży „Wawel" z ub. roku są nadal ważne na Plaże „Tur". 2452g

Lokale

POKÓJ pełnokomfortowy z utrzymaniem lub bez, wolny. Tel. 172-11. 2420g

2 POKOJE z kuchnią frontowe w Podgórzu, wynajmę. Wiadomość: Reich — Dietla 79, między 3—4. 2672k

SUTERYNY jasne na lekki przemysł do wynajęcia. — Kraków, Urzędnicza 51. 2676k

MIESZKANIE komfortowe, 4 pokoje, kuchnia, Kraków, Karmelicka 16 — wolne. 2691k

POSZUKUJĘ mieszkania 2 pokojowego z kuchnią, komfortowego oraz lokalu sklepowego w centrum żydowskim. Dzwonić tel. 129-53. 2421g

OKAZJA! Mieszkanie: 3 pokoje, kuchnia, pełnokomfortowe, balkon, pierwsze piętro, wraz kompletnym urządzeniem obok głównej Poczty wprost od gospodarza do odstąpienia. Oferty skierować: Skrytka pocztowa 462. 2688k

SIEDMIOPOKOJOWY lokal I piętro, ulica Gertrudy, — zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia pod „970" Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 1557k

POKÓJ umeblowany, łazienka dla pani — pana wynajmę od zaraz. Zgłoszenia Kraków, Karmelicka 9, m. 10, godzina 1—4. 2700k

2—4 pokojowe mieszkanie pełnokomfortowe poszukiwane. — Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „4530". 2325g

DO WYNAJĘCIA słoneczne 2 POKOJE Z KUCHNIĄ na I. p.
Kraków, ul. Poselska 20. — Wiadomość u dozorcy.

POKÓJ dwuosobowy umeblowany, frontowy, dwa pokoje na biuro, lekarzu, dentysty, Dietla 56/5. 2748k

BUDYNEK FABRYCZNY w Krakowie lub na Przedmieściu, z pomieszczeniem na biuro i skład, poszukiwany. Oferty, wraz z podaniem ilości metrów kwadratowych i świetlnych, kierować sub „E. F. C." do Biura Ogłoszeń, Stattera, Kraków. 2745k

DO WYNAJĘCIA od 1-go czerwca 1939 5 pokoi z przedpokojem nadające się na mieszkanie, — ewentualnie biuro na II-gim piętrze przy pl. WW. Świętych 10. Wiadomość tamże. 2660k

LOKAL obszerny (dwie ubikacje) nadający się na biuro lub dla stowarzyszenia II piętro wolny. Sławkowska 12. Dozorca wskaże. Telefon 133-14. 2389g



LODOWNIE
Rzeźnicze, Restauracyjne, Pokojowe. HURT-DETAL
Wytwórnia
S. GOLDSTEIN Kraków, **Jagiellońska 5.**
tel. 178-47 Prospekty na żądanie

Zdrojowiska

DLA PENSJONATÓW! — Łóżka z materacami — poleca — Zakład Tapicerski BARDACHA Krakowska 44 Telefon 174-83. DŁUGOTERMINOWY KREDYT. 2675k

RABKA pensjonat „PROMIEŃ“ — pod zarządem Scherer-Rebenowej, od 5/V. do 20/VI TANIE RYCZAŁTY 11-TODNIOWE. Pierwszorzędne utrzymanie. POBYT 2 TYGODNIOWY ZŁ 75.— (wraz z podróżą z Krakowa do Rabki i z powrotem). 2649k

Interesy handlowe

DLA przemysłowej eksploatacji mego znakomitego wynalazku opatentowanego w Polsce, a dotyczącego przyrządu niezbędnego dla zabezpieczenia mieszkań przed włamaniem, kradzieżą i napadami bez użycia prądu elektrycznego, poszukuję kapitału w wysokości zł 3000 zwrotnego w przeciągu roku z 40% zyskiem. Spłata poręczona. Oferty należy kierować pod „Alarm“ — Bielsko, Skrytka pocz. 324.

Morszyn—Zdrój
PENS. „LEŚNY—GRÓD“
K. SILBERBUSCHOWEJ
Położony obok parku zdrojowego i łazienek poleca: komfortowe, pięknie urządzone słoneczne pokoje z wodą bieżącą.
Kuchnia dietetyczna i diabetyczna
Ceny bardzo przystępne

POSZUKIWANE pomieszczenie dla kolonii żeńskiej, 30—40 osób. — Gimnazjum Kammerling, Lwów, Gosiewskiego 4. 2702k

RABKA Pensjonat „ANNA“ Borgenichtowej — przy łazienkach. Pełny komfort — Ciepła, zimna woda. Maj, czerwiec 5.50. Telefon 263. 2704k

KRYNICA. — Luksusowy Pensjonat „Hanka“ w centrum, czynny. Ceny niskie. 2651k

ZAWOJA Sezon już się rozpoczął. Stała komunikacja samochodowa. Odjazd z Makowa Podhalańskiego, godz. 12, z Zawoji godz. 17. 2736k

TRUSKAWIEC. Tanie pobyty ryczałtowe już od 1 maja. Willa pełnokomfortowa — telefon — taras. Kuchnia pierwszorzędna na żądanie dietetyczna (również dla diabetyków). Zniżki przy zabiegach kuracyjnych. ZNIŻKI KOLEJOWE. Zgłoszenia: Żyd. Tow. Krajoznawcze — Kraków, Starowiślna 41 m. 8. Codziennie od 18—20. 2266g

DOM Handlowy, Kraków, Librowszczyzna 6, przeprowadza wszelkie transakcje kupna, sprzedaży, zamiany ruchomości, nieruchomości. Kto szuka spólnika lub chce brać udział w dobrym interesie. Informacje bezpłatne. 2726k

POSZUKIWANY spólnik — (czka) na Kraków do nowo otwartego przedsiębiorstwa naprawy pończoch jedwabnych (łapanie oczek). Praca maszynowa o napędzie elektrycznym. — Mały kapitał wymagany Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „4789“. 2457g

AGRONOM, 35 lat, dyplomowany, kawaler, z pierwszorzędnej rodziny WIELOLETNIĄ PRAKTYKĄ ROLNICZĄ zagranicą poszukuje osoby majętnej, której poprowadzi z najlepszym wynikiem gospodarstwo — wzgl. przemysł rolniczy w krajach zamorskich. Zgłoszenia A. J. CIESZYN, skr. poczt. 101. 2358g

HOTEL i RESTAURACJA
GOLDKORNA b. współpr. Hotelu Krakowskiego
WARSZAWA. Bielańska 9. Telefon 326-15.
Bieżąca ciepła woda w każdym pokoju.
Cena Zł. 3.50.

Matrymonialne

PANIA kulturalną niewielkim posagiem poślubi zdolny lutynier. Adm. „Nowego Dziennika“ pod „4762“. 2438g

39-LETNI kupiec, dobrej prezencji szuka „EINHEIRA“ do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa. — Oferty: Księgarnia Wiener, Katowice, Szopena 8 pod „Sympatia“. 2723k

DENTYSTYCZNY zakład UPRAWNIONY, kompletnie urządzony, od lat zaprowadzony wydzierżawię — sprzedam. Zgłoszenia: pod „Śródmieście Krakowa“ — Biuro Ogłoszeń Stattera, — Kraków. 2728k

Kupno

MOTOR do kajaku 2—3 konny, kupię okazyjnie za gotówkę. Zgłoszenia sub „Dobry stan“ do Biura Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 2746k

HALLO! Telef. 168-21. Garderobę noszoną kupuję, płacę najwyższe ceny. Goldberg, Gazowa 11. 809k

KUPUJĘ wszelkie maszyny do wody sodowej, piwa. — Zgłoszenia Kraków, skrytka poczt. 93. 2750k

KUPUJĘ KSIĄŻKI niemieckie, francuskie, angielskie także całe biblioteki z wszelkich dziedzin. Płacę najwyższe ceny. Zgłoszenia również z prowincji do Adm. „Nowego Dziennika“ pod „4791“. 2458g

Sprzedaż

AUTO ciężarowe Ford stan pierwszorzędny do sprzedania. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika“ pod „4712“ 2406g

MASZYNY do szycia najnowsze, na dogodne spłaty, tylko Krischer, Kraków, — Zwierzyniecka 6. — Cenniki bezpłatnie. 1348k

MATERACE, PODUSZKI WŁOSIENNE, łóżka polowe, otomany, tapczany, poduszki dla niemowląt wykonuje i przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie ZAKŁAD TAPICERSKI BARDACHA. — Krakowska 44, telefon 174 83 2393k

BIURO „MERKUR“, Kraków, Dietla 59. Telef. 176-89. KAMIENICA trzechpiętrowa, superkomfortowa, śródmieście, Dochód 12.000, Gotówka 115.000.
KAMIENICA pełnokomfortowa. Dochód 6.200. Gotówka 62.000.
KAMIENICA pełnokomfortowa, wysoce dochodowa, Gotówka 26.000.
OBIEKTY FABRYCZNE. — Kamienice, Parcele, Wielki wybór. 2712k



OKAZJA. Dom nowy, II piętra, komfort, obok P. K. O. Kraków, Dochód NETTO 7 PROCENT, cena 75.000.— dom STARY, NAROŻNIK, II piętra, komfort, ŚRÓDMIEŚCIE KRAKOWA. — Dochód netto, 6 procent. — Dług kasowy 22.000, cena 170.000.— sprzeda BIURO REALNOŚCI GOLDSTEINA, Kraków, KARMELICKA 3. TEL. 221-26. 2759k

URZĄDZENIE i maszyny do fabrykacji wody sodowej i browarów nowe i używane Jostarcza Neumann, Kraków, Kremerowska 15. 2751k

MOTOCYKLE — SETKI — „PODKOWA“ wolne od podatku i prawa jazdy. Reprezentacja: „RADIOFON“, Kraków, Rynek Gł. 5. — Hurt — Detal. Prospekty gratis. 2371g

FIRANKI, kapy, najnowsze wzory, najtańsze ceny, Wytwórnia Sarego 5. 2762k

SPRZEDAM maszynę do dziurkowania szablonów. — Kraków, Dietla 50/8. 2446g

NASZE ceny najlepiej nas reklamują! Pijamy, kolor trwały tylko 8.90. Fabryka bielizny „Paw“ Kraków, — Floriańska 4. 2749k

tel. 137-64 i 222-64
SUBSKRYPCJĘ na
PANSTWOWĄ POZYCZKĘ LOTNICZĄ
przyjmuje bezinteresownie
SPOŁDZIELCZY BANK KREDYTOWY
KRAKOW, STRADOM L. 15.
tel. 137-64 i 222-64
Żydzi! Subskrybujcie masowo pożyczkę lotniczą w Spółdzielczym Banku Kredytowym, Kraków, Stradom 15

KUPONY OKAZYJNE (ubrania, płaszcze, kostiumy damskie), ostatnie nowości stale na składzie. „Skład Bielskich Resztek“ — J. MÜNTZ, Stradom 16 — (W PODWÓRCU), Tel. 225-08 Ceny bezkonkurencyjne. 2084k

WYTWÓRNIA ALBUMÓW AMATORSKICH. Wyprzedaż pojedynczych sztuk po zniżonej cenie. S. Raucher, Krakowska 21 (pasaż) nowy dom. 2407g

KAMIENICĘ nową luksusowo komfortową w Śródmieściu Krakowa, 60 ubikacyj wolną od podatków i taksy przenośnej, DOCHÓD ROCZNY 26.000 ZŁ. Cena 295.000 zł gotówką według umowy.
KAMIENICĘ nową superkomfortową z windą osobową i ciężarową, centralnym ogrzewaniem, w śródmieściu Krakowa dochód roczny około 33.000 zł, wolną od podatków.
KAMIENICĘ nową pełnokomfortową ze sklepami, — dobra położenie, cena 138.000 zł, gotówką 100.000 ZŁ, dochód doczny 12.200 zł, sprzeda BIURO GELBERA, — KRAKÓW, STAROWIŚLNA 8, TEL. 135-70. 2758k

OKAZYJNIE sprzedam sypialnię czwórdzielną, jadalnię orzech kaukaski, szafę kombinowaną. Bocheńska 5, parter. 2699k

MASZYNY do pisania, biurowe, walizkowe wielki wybór, również angielskich tanio — dogodnie: Gustaw Kremler, Kraków, Floriańska 8. 1502k

SPRZEDAM tanio dom parterowy przylegająca parcela budowlana, blisko Salwatora. Pierwszorzędna lokata. Adm. „Nowego Dziennika“ „2686“. 2686k

LALKA zł 7.50. Nowość HIGIENICZNA, bardzo ładna i praktyczna dla dziewcząt do lat 10. Długość około 50 cm. Taka sama około 50 cm 11.— zł, mówią wyraźnie „mama“, ubrane, fryzura warkoczowa do czesania Wysyła za pobraniem FABRYKA LALEK I SKŁAD ZABAWEK, Kraków, Piłsudskiego 1, tel. 189-65. Nadto gry towarzyskie, zwierzęta wypychane, koleje żelazne, wózeczki lalkowe, rowerki i hulajnogi na balonach. Wszelkich systemów straszaki dla dorosłych. Cennik na żądanie. 2742k

MEBLE KUCHENNE — PRZEDPOKOJOWE i pokoje dziecięce, nowoczesne, — szlajflakowane, najsolidniej i najtaniej „Specjalność“ — Rynek Gł. 12 podwórze. 1155k

MASZYNY do pisania biurowe, walizkowe w olbrzymim wyborze hurtownie i detalicznie poleca „MASZYNODOM“, Kraków — Zwierzyniecka 4. 2036k

KAMIENICĘ NOWĄ luksusowo komfortową, (przed domem tramwaj — Kazimierza Wielkiego), ewentualnie z wolnym mieszkaniem czteropokojowym, 15 lat wolny od podatków — bez taksy przenośnej. Cena 55.000 zł, gotówka 45.000 zł, dochód roczny 4.500 zł.
KAMIENICĘ NOWĄ, pełnokomfortową — wszystkie mieszkania z łazienkami, cena 72.000 zł, dochód roczny 6.200 zł, wolną od podatków i taksy przenośnej.
KAMIENICY nowej luksusowo komfortowej (Park Krakowski) połowę, z dochodem 6.060 zł rocznie, za 72.000 zł, wolną od podatków i taksy sprzeda BIURO GELBERA, KRAKÓW, — STAROWIŚLNA 8 TELEF. 135-70. 2375k

ODCISKI usuwa niezawodnie „RIGO“ 50 groszy. Drogeria SCHAPSENSOHNA, Kraków, Plac Nowy. 1967k

MEBLE LAKIEROWANE! PIERWSZORZĘDNE! NAJTANIEJ! Bracka 6. Starowiślna 8. 2687k

ŁÓŻKA POLOWE ŻELAZNE zakupisz — naprawisz NAJTANIEJ — Tapicer — Węglowa 3. 2068k

WĘŻE gumowe do kropienia ulic — chodników poleca Biuro Techniczne Szajer Kraków, Floriańska 5. 2677k

„IGMANDI“ — oryginalna węgierska woda PRZECZYSZCZAJĄCA przecież jest najlepsza. 2004k

MEBLE LAKIEROWANE! PERWSZORZĘDNE! NAJTANIEJ! Schor Bracka 6, Starowiślna 8. 2679k

OKAZYJNIE sukna, wełny, jedwabie. „Bławatnia okazyjna“. Krakowska 6 I p. 3117k

PŁASZCZYKI, Wyprawki niemowlęce, konfekcja dziecięca NAJTANIEJ Obstäder, Rynek 11. 2057k

Wolne posady

CZELADNIK rzeźnicki potrzebny zaraz posada z całym utrzymaniem. Wilhelm Reich, Wadowice. 2370g

KURSY MODNIARSTWA— koncesjonowane, obejmujące całokształt zawodowego wykształcenia modniarskiego. Wpisy, informacje ANTONINA NARTOWSKA, — Kraków, MIKOŁAJSKA 12. 2668k

POSZUKUJE się uczennic za dopłatą. Tkalnia, Starowiślna 49 2433g

RUTYNOWANA ekspedientka branży bławatnej poszukiwana. Zgłoszenia Dietla 13/18 godz. 2—3.30. 2428g

PRZEDSTAWICIEL zaprowadzony w składach lamp elektrycznych poszukiwany. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „4764". 2440g

RUTYNOWANA siła do niemowlęcia poszukiwana od zaraz. Orzeszkowej 10/12. 2445g

PRZYJMĘ od zaraz wykwalifikowaną wychowawczynię do 2-letniej dziewczynki. Najchętniej uchodźczynię z Niemiec, z długoletnimi świadectwami. Dietla 17 m. 12. 2437g

DOM JEDWABIU TURKEL I SKA, KRAKÓW, FLORIAŃSKA 22, — poszukuje zdolnej ekspedientki, tylko młodszej siły. Zgłoszenia między 8.30 a 10 rano. 2721k

FRYZJER DAMSKI, siła pierwszorzędna — zostanie przyjęty. Korman, Krynica Podhale. 2717k

PRAKTYKANTA INTELIGENTNEGO do drukarni poszukuję. Zgłoszenia tel. 140-05. 2714k

PRACĄ DOMOWĄ stworzyć sobie możesz stały zarobek przez zakupno maszyny do ręcznego przemysłu „Phoenix". Wysyłam materiał, przyjmuję gotowe wyroby. Wiadomości fachowe niepotrzebne. Żądajcie prospektów. Juristowski Kraków, Floriańska 23. 2752k

Posad poszukują

KRAWIEC pierwszorzędny szyje ubrania, zarzutki po cenach najniższych. Najnowsza technika kroju! Ignacy Beer, Gertrudy 12 narożnik Sarego. Tel. 205-90. 2236g

RUTYNOWANA stenotypistka-stenografka — polsko-niemiecka, dziesięcioletnia praktyka poszukuje posady. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „4592". 2346g

UWAGA! Przerabiam kapelusze według najnowszych fasonów po 1.40, nowe 4 zł. Augustiańska 3 m. 3. 1264g

TECHNIK-MECHANIK — organizator poszukuje posady, obejmie zastępstwa. — Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „4735". 2417g

500 ZŁ dam za wskazanie wolnej placówki dla lekarza. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „4745" 2424g

RUTYNOWANY nauczyciel gimnazjalny języka niemieckiego oraz hebrajskiego, kilkuletnia praca w gimnazjum państwowym poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „2725" 2725k

BUCHALTER bilansista z gruntowną znajomością (poza językiem polskim) niemieckiego, angielskiego i francuskiego poszukuje odpowiedniego zajęcia, stale lub godzinowo Zgłoszenia: Adm. „Nowego Dziennika" pod „2455". 2455g

DŁUGOLETNI fachowiec, z branży żelaznej, zdolny, obejmie samodzielne stanowisko — Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „4688". 2391g

SPŁOWIAŁĄ garderobę farbuje na nową pod gwarancją trwałości kolorów Pralnia Chemiczna „EXPRESS" Kraków, Stradom 10 — Telefon 210-04 2407g

FUTRA na przechowanie przez lato przyjmuje już firma H. Friediger, Grodzka 39, tel. 137-01. 2230g

WSZYSTKIE FUTRA czyszczę, farbuję, odnawiam pierwszorzędnie. J. Dietla 46a. 2404g

FORTEPIANY, PIANINA STROI, NAPRAWIA, konserwuje Rom, Bożego Ciała 10, telefon 143-79.

WYKWINTNE obiady — za 1 zł wydaje inteligentna rodzina żydowska. Brzozowa 12/3. 2249k

WKŁADKI do płaskich stóp pasy rupturowe krajowe i zagraniczne najtaniej w firmie Arnold Gronner, hurt. artykułów gumowych, sanitarnych, chirurg. i ortopedycznych. Kraków, św. Idziego 1 (róg Grodzkiej 69) telefon 118-50. 930k

WYTWÓRNIA peruk Zofii Singer-Weissowa, przeniesiona na ulicę Krakowską 21 8892k

KOŁDRY puchowe, wełniane, Bielizna pościelowa — wielki wybór. Poleca Eisen, Kraków, Sławkowska 2. 2671k

WOJSKOWE mundury, peleryny, czapki, pasy, najtaniej: CENSOR, Kraków, — Szewska 18. 2490k

ZASTĘPSTWA — poważnej firmy poszukuję — objeżdżam Zaolzie, Śląsk, Krakowskie, własnym samochodem. Zgłoszenia: Adm. „Nowego Dziennika" pod „2760"

CHORZY NA PRZEPUKLINĘ. Długoletni specjalista M. Landau, Kraków, Dietla 44 I. p. wykonuje opaski przepuklinowe różnego rodzaju suspensoria, opaski po operacji ślepej kiszki. — Przyjmuje wszelkie reperacje. Posiada liczne podziękowania 201g

PLISOWANIE BASKINOWE, KLOSZOWE i wszelkie nowości w plisowaniu wykonuje zakład plisowania FRIEDMAN, Kraków, Starowiślna 44/I.. CENY UMIARKOWANE. 2674k

WYPOŻYCZALNIĘ KSIĄŻEK dawniej Logos prowadzi nadal PRZY UL. BRZOZOWEJ 7 L. STEINEROWA Żadnej filii nie posiada. 2669k

ZAPROSZENIE
PRZEMYSŁ. ZAKŁADY CHEM. CZYSZCZENIA i FARBOWANIA W KRAKOWIE, Katowa 9 Tel. 188-27 ZAPRASZA do zwiedzenia Zakładu, by naocznie się przekonać, że wszelką garderobę czyści na SUCHO najnowszym technicznym systemem. — Filie przyjęć: Wiślna 10, Karmelicka 18, Długa 37, Pomorska 1, Sharowiślna 84, Rynek Podgórski 2, Józefińska 34, Kalwaryjska 75. —

AS

ZGUBIONO złoty zegarek damski „Omega" na rękę dnia 26/IV pod kinem „Wanda" Uprasza się zwrócić za sowitym wynagrodzeniem. Zyblikiewicza 13, m. 4. — godz. 2—5. 2459g

TANI miesiąc plisów! Spódniczka 1.25, tylko w pierwszorzędnej Plisowni „Regia" Kraków, Batorego 25. 2732k

OBIADY wykwintne domowe tanio. Floriańska 24/4 — II piętro. 2754k

KTO chce dobrze sprzedać biżuterię zastawioną w lombardzie: wykupuje — Dom Handlowy, Kraków, Librowszczyzna 6. 2727k

LILIANA Instytut kosmetyczny kierownictwo siły zagranicznej Kraków, Karmelicka 9, tel. 220-87. 2761k

MATURZYŚCI! Wszelkie lektury w bibliotece Gumplowicza — Bracka 9 RÓG GOŁĘBIEJ. 2694k

BIELIZNĘ trykotową jedwabną według miary, firanki, poleca najkorzystniej Rotner, Kraków, Mały Rynek 4. 2431g

CHODNIKI, dywany, kilimy z odpadków. TKALNIA Kraków, Starowiślna 49 — Tamże artystyczna naprawa dywanów. 2432g

FRYZJERKA-uchodźczyni, 20 lat samodzielnej pracy — szuka posady sezonowej. — Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „4660". 2381g

DO stanu doskonałego, doprowadza garderobę największa w Polsce — pralnia „Stella" Kraków, Gołębia 2 1587g

HAFTUJĘ, szyję pościel, bieliznę osobistą. Szycie bluzek, pyjam, spodniczek, szlafroków, Stockowa Dietla 50 II p. 446g

URZĘDNIK doskonały organizator, energiczny, reprezentatywny, długoletnia praktyka, pierwszorzędne referencje, zmieni posadę. Zgłoszenia w Adm. „Nowego Dziennika" pod „4767".

INŻYNIER MECH. ustosunkowany, praktyka konstrukcyjna, handlowa, odlewnicza ZMIENI posadę. Oferty do Adm. „Nowego Dziennika" pod „Pensja punktualnie 4758". 2435g

DOBRY ORGANIZATOR — dysponujący biurem i subzastępstwami poszukuje zastępstwa. Zgłoszenia: Adm. „Nowego Dziennika" pod „4786". 2418g

UBRANIOZMIAN zamienia noszoną garderobę męską na najnowsze materiały bielskie. KOZŁOWSKI, — Kraków, Zwierzyniecka 11, Tel. 148-62. 2679k

ZAGRANICZNY grysik dla dzieci. Opakowanie celofanowe. — Znak ochronny: „MURZYN". Paczka 250 gramów — 70 groszy. Ceny 40% tańsze od konkurencji, pierwszorzędna jakość. Dla przekonania dajemy próbki GRATIS. R. Nattel, Kraków, Dietla 50, Telef. 114-45. 2090g

POSZUKIWANA praktykantka do szycia (chętnie uchodźczyni). — Zgłoszenia Felijanek 27 m. 9. 2422g

POSZUKUJĘ wychowawczyni do rocznej dziewczynki, ewentualnie uchodźczyni. Zgłoszenia Dsar Tarnów Piłsudskiego 12. 2724k

Pocztę szyfrową inseratową należy wrzucać w ciągu całego dnia **tylko do skrzynki** wmurowanej w bramie przed „Nowym Dziennikiem" a którą opróżnia się 6 razy dziennie.

FIRANKI, serwety, bieliznę, szlafroki, bluzki wykonuje PIERWSZORZĘDNIE według najnowszych modeli POLA FREYLICHOWA, Kraków Karmelicka 7, m. 11 tel. 188-45. 2438k

UWAGA! W centrum żydowskim Augustiańska 3 m. 3 podnoszę oczka w pończochach na nowoczesnej maszynie, bardzo starannie i po cenach przystępnych.

RUTYNOWANA polsko-angielsko-niemiecko-francuska korespondentka z długoletnią praktyką zagran. szuka posady stałej lub dorywczej. Wybitna siła. — Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „4763". 2439g

Różne

AKCJE, wszelkie PAPIERY państwowe, LISTY zastawne — kupuje — sprzedaje Kantor wymiany Henryka SPERLINGA, Kolektura „KLASOWKA" Kraków, Rynek, róg Siennej. 1962k

SKÓRZANE KURTKI. — obuwie i wszelką galanterię skórzaną farbuje systemem zagranicznym. FARBIARNIA WYROBÓW SKÓRZANYCH, centrala: Kraków. Podgórze, Rynek 13. 2696k

NAJNOWSZY WYNALAZEK dla cierpiących na PRZEPUKLINĘ. Zaszczytnie znany w całej Polsce M. TILLEMAN, Kraków, ul. Szlak 39, tel. 156-27, specjalista z długoletnią praktyką, wynalazca nowego systemu opatentowanych bandaży, stosujący je z najlepszym i najradykalniejszym skutkiem na różnego rodzaju najniebezpieczniejsze i najzastarzalsze PRZEPUKLINY (rupt.) u pań, panów i dzieci po osob. jawieniu się na zlec. lek. nawet w wypadkach, gdzie różnego systemu bandaże nie pomogły.— Liczne świadectwa lekarskie i podziękowania. Udoskonalone pasy na różna dolegliwości brzuszne i pooperacyjne. Wkłady na płaskie stopy, prostotrzymacze pończochy gumowe. Żądajcie bezpłatnych prospektów. 2747k

PLISOWANIE, klosze najnowsze modele, zakładki, mereżki, endel, hafty, aplikacje, obciąganie guzików, wykonuje starannie, szybko. Najtaniej: Okręt, Kraków, Zwierzyniecka 22. 2667k

PIERWSZORZĘDNY Zakład krawiecki męski, damski Fenomen — wykonuje wszelkie roboty solidnie, — tanio. Kraków, Stradom 11 mieszkanie 29. Tel. 201-87. 2295k

OWŁOSIENIE zbyteczne u Pań usuwa skutecznie „RAZOL". „BELLOT" usuwa włos z cebulką. Próba bezpłatnie. Dietlowska 51 — Schönwald. 2460

DENTYSTYCZNY zakład od 30 lat prosperujący w Krakowie w śródmieściu, do wydzierżawienia. — Zgłoszenia Adm. „Nowego Dziennika" pod „4759". 2436g

PRYSZCZE, krosty, liszaje, swędzenie, piegi, zmarszczki czerwoność, chropowatość, wszelkie wady cery — skóry usuwa — zapobiega: — „Krem regeneracyjny" Magistra Grabowskiego Warszawa, 3-go Maja 2. Tuba 1.50 — 3.00. Drogerie: Stefan Hyla, Wiślna 6, Wilkosz — Karmelicka 14, „Kosmetyka", Ritterman Długa 46. — Krynica: Apteka Nitribitta. Zakopane: Drogeria Rudnickiego. Bezpośrednio: załączenie 3.50. 1492k

PRENUMERATA w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji
z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł 4.30 kwartalnie zł 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł 7.50 kwartalnie zł 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 76 mm. Strona za tekstem ma 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: I strona 1.25. Tekst 1.00. Nadesłane 0.75. Za tekstem 0.25. Drobne od słowa 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł 5.—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe zł 10.— Podziękowania lekarskie do 25 mm zł 10.— Nekrologi (klepsydry) do 60 mm w I. łamie zł 20.— Za zastrzeżenie miejsca do licza się 25%, za druk kolorowy 50%.
„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie, także w poniedz. i dni poświąt

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Łochwald. — Redaktor: Dr. Mojżesz Kanfer
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7. — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.